

I. X. 681. i.

DOKŁADNA NAUKA

JĘZYKA I STYLU POLSKIEGO

K.F.T.

p. 473

W DWOCH CZĘŚCIACH.



I. 681. i.

Część pierwsza zawierająca

Grammatykę i Deklamatorykę,

do której też należą

Elementarz i Wzory charakterów,

ułożone podług najłatwiejszey metody do nauczenia się
czytania i pisania;

dla użytku młodzieży

napisana i własnym kosztem wydana

przez

Tomasza Szumskiego,

Nauczyciela przy Gimnazjum Poznańskim.

w Poznaniu 1809.

Drukowana u Dekkera i Kompanii.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTETU AM W POZNANIU



175138

Wypożycza się
tylko do czytelní



BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTETU im. A. MICKIEWICZA
W POZNANIU

cd do 175138 I

9

J. J. III

THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY

ASTOR LENOX TILDEN FOUNDATION

III 27

1875

1875

1875

1875

I. X. 681. i.
DOKŁADNA NAUKA

JĘZYKA I STYLU POLSKIEGO

K. F. T.

p 473

W DWOCH CZĘŚCIACH.



I. 681. i.



Część pierwsza zawierająca

Grammatykę i Deklamatorykę,

do której też należą

Elementarz i Wzory charakterów,

ułożone podług najłatwiejszey metody do nauczzenia się
czytania i pisania;

dla użytku młodzieży

napisana i własnym kosztem wydana

przez

T o m a s z a S z u m s k i e g o,

Nauczyciela przy Gimnazyum Poznańskiem.

w Poznaniu 1809.

Drukowana u Dekkera i Kompanii.

✓ Ans 22754

Przebieg choroby

W Dworku w Łodzi

175138 I

1/20



Przebieg choroby

Przebieg choroby

Przebieg choroby

Przebieg choroby

Przebieg choroby

Prześwietney
Izbie Edukacyney

na znak

hołdu naywyższego uszanowania

i

nayczulszey wdzięczności

ofiaruie nayuniżeney

Autor.

Prześwietna
Izbo Edukacyjna!

*W*ielkie już Pradziadowie nasi mają zasługi o rozszerzenie i ustalenie nauk w Europie. Skoro się tylko, przytłumione przez barbarzyńców, znowu we Włoszech odradzać zaczęły, wnet szczepy ich Polacy na płodny grunt ducha Narodu swego przesadzali, na którym się one wiecznie wkorzeniły, rozkrzewiły, buynie wzrosły, zakwitnęły i świetne owoce już w szesnastym wieku wydały. Zнали się też Polacy na prawdziwey nauk wartości, kochali je szczerze, protegowali, i od wykorzenienia ich przez tłumy hord dzikich w swoim i obcym kraju, pod Wiedniem, z wiekopomną sławą mężstwa obronili. Rodowitym Polakiem był też ów Kopernik, który w Astronomii, najwyższej nauce, starożytnych Mędrców zdania poprawił, a przez własne nowe stał się wiecznym Nauczycielem całego świata.

Ale kiedy ten blask światła burzą okropnych wojen został przyćmiony, żyjący dziś jeszcze świątli Polacy, godni Potomkowie swych sławnych Pradziadów, obmyślili najskuteczniejszy sposób ożywienia i wiecznego ustalenia nauk w Polsce. Ustanowili oni Komissyą Edukacyiną, i przez to największe dobrodzieystwo swym Potomkom i całemu rodowi ludzkiemu wyświadczyli. Ta bowiem Komissya Edukacyina stała się później wzorem dla innych Narodów, a Polsce tyle szczęścia nadała, iż pomimo najokropniejszych wojen, nauki icdnak raz ożywione nie zwiędniały, lecz owszem co raz bardziej się doskonaliły i rozszerzały, nawet w najsmutniejszey Epoce.

Lecz minęła już ona: już Narod Polski i Komissya Edukacyina, wterazniejszey Prześwietney Izbie Edukacyiney, najsławietniej

się odrodziła. Jey to pieczołowita staranność pomnożyła szkoły i szkolki; stara się dla nich, o iak najlepsze niedostawiające ieszcze xiążki szkolne; opatrzyła ie, iak tylko bydź mogło, naylepszymi Nauczycielami; zachęca więcey Rodaków do stanu nauczycielskiego; zatrzymuie i sprowadza światłych Cudzoziemców, bezprzesądnych, Polsce sprzyiających; zachęca uczonych i nadgradza ich prace, tyżące się iakbądźkolwiek wydoskonalenia edukacyi młodzieży i rozszerzenia światła w kraui.

Przy tak usilney staranności Prześwietney Izby Edukacyiney musi Polska wnet pożądaney chwili powszechnego oświecenia doczekać się: musi ona znowu wielkimi zastugami dla rodu ludzkiego zaszczycić się.

Za tak uszczęśliwiaiące urządzenia iest więc Prześwietney Izbie Edukacyiney każdy Polak, a ia tem większą wdzięczność

i uszanowanie winien, iż mam to szczęście
bydź Jey narzędziem, i cieszyć się codzien-
nie z naysmyślniejszych skutków Jey nays-
mędrzych urzędzeń.

Przy oświadczeniu mey naysczulszey wdzię-
czności i nayswyższego uszanowania, składam
pod sprawiedliwy Sąd Prześwietney Izby
Edukacyney pracę moią, polecam mię oraz
łaskawym Jey względom i dalszemu zaufaniu,
z wyznaniem, żem iest dozgonnie

Prześwietney Izby Edukacyney

w Poznaniu 1. Maia

1809.

nayniższym służą

Autor.

PRZEDMOWA.

Starać się być użytecznym temu krajowi, w którym się żyje; przykładać się ile możności do powszechnego dobra i oświecenia: iest powinnością każdego człowieka. Tę to powinność pragnąc wypełnić, ułożyłem niniejsze pismo.

Ponieważ łód rozszerzenia powszechnego oświecenia naybardziej szczęśliwość Narodu zawisła; a oświecenie zaś w nim bez umiejętności czytania, pisania i doskonałości oyczystego języka rozszerzone być nie może; pochlebiam sobie przeto, iż praca moja będzie użyteczną, gdyż iey celem iest: ułatwić młodzieży nauczenie się czytania i pisania, oraz nabycia gruntowney umiejętności języka polskiego i sztuki pisania w rozmaitych materyach. Wszystko to starałem się napisać iasnie, dokładnie i zrozumiale.

Mamy my wprawdzie niektóre pisma dla edukacyi młodzieży przeznaczone, ale te są już przed kilka dziesiąt laty ułożone: nauki zaś wszystkie, osobliwie sztuka wychowania i uczenia młodzieży (Pedagogika i Dydaktyka) prawie do naywyższego stopnia doskonałości za granicą się od lat dwudziestu wzniosły.

W wielu naukach i my postąpiliśmy daleko wyżej, niż one za ojców naszych były; ale co się tycze książek szkolnych, mamy ich nie bardzo wiele. Może dla tego, że wypracowanie ich jest zbyt nudne, suche, niewdzięczne i nadzwyczajnej cierpliwości wymaga. Przez wzgląd na te okoliczności rozumiem, iż Meżowie światli, chcąc sądzić o mej pracy, darują mi to, jeżeli w niej punkt jaki znajdą, któryby podług ich zdania mógł być doskonalszym.

Zatrudniając się przez lat kilka w Berlinie prywatną i publiczną edukacją, miałem sposobność poznać, czytać i rozważyć rozmaite cudzoziemskie książki elementarne. Spółziomkowie przeto uczeni, znający własną i obcą literaturę, łatwo postrzegą, iż ja przy układzie niniejszego pisma; korzystałem z rozmaitych najsławniejszych Autorów tak oyczystych iako i cudzoziemskich. Ale znajdą oni też wiele i moich własnych ideów, osobliwie cały systematyczny plan tego pisma.

Co się zaś tycze języka polskiego, przy własnem zastanawieniu się nad nim, była mi największą pomocą Grammatyka Narodowa, której sławnemu i powszechnie szacowanemu Autorowi, powinna wdzięczność i uszanowanie tu, publicznie oświadczać.

Znając osobiście Jego ślachtetny sposób myślenia, pochlebiam sobie, iż on Grammatyki moiej dla tego potepiać nie będzie, że w niektórych punktach nie jednego z nim zdania jestem. Na

każdy punkt, w którym się z Grammatyką Narodową nie zgadzam, dałem tłumaczenie albo zaraz na każdym miejscu, albo też w przypisach.

Wziąłem ja w moiej Grammatyce, prawidła samego polskiego ięzyka, bez łacińskiego; nie podzieliłem ie na trzy tomiki i klasy, lecz w jednym zawarłem; przyjąłem sposób wykładu prawideł w zapytaniach i odpowiedziach; dałem formy przypadkowania i czasowania nie tylko w Grammatyce, każdę z osobna, lecz też i na tablicach, wszystkie razem przedstawione; a to wszystko tym celem: aby się młodzieź tem łatwiey, gruntniey i prędzey ięzyka nauczywszy, do ćwiczenia się w stylu, danego w drugiey części tego pisma, przystąpiła. — Podług mego zdania lepiej iest popełnić omyłkę iaką grammatyczną, a umieć dobrze pisać w rozmaitych materyach, niż lat kilka nad samą Grammatyką przepędzić, wiedzieć na pamięć wszystkie prawidła, a nie umieć żadney rzeczy ułożyć na piśmie.

Rozumiem, iż Grammatyka moja każdemu nad ięzykiem polskim filozoficznie zastanawiającemu się, i dla tego miłą będzie, że zawiera rozmaite nowe uwagi o ięzyku polskim, iakiemi są: owa o źródle ięzyka polskiego, na k. 181, i rozbiór właściwości słów polskich na k. 91. Ta bowiem właściwość słów (verborum), nadać taką doskonałość ięzykowi polskiemu, przez którą on wszystkie inne celuie.

Deklamatoryki cale ieszcze w polskim ięzyku do tych czas nie mieliśmy. Dodana tu na końcu Grammatyki iest tylko krótkim wyiątkiem z tey obszerney i dokładney, którą mam w rękopismie, i na przyszłość osobno w całości wydać myślę.

Elementarz i Wzory do formowania charakterów należące do ninieyszego pisma, spodziewam się, iż dla młodzieży będą też użytecznemi. Ułożyłem ie podług wszelkich zasad, które rozmaici uczeni i mój własny rozum ku ułatwieniu nauczania się czytania i pisania wymyślił.

Wiem, iż nie ma nic doskonałego na świecie; Meżów przeto światłych, sprawiedliwych, bezstronnych i nieuprzedzonych, upraszam tu nayuniżeney, aby mi, ieżeli w tem pismie co poprawnego znajdą, uwagi swoje w tey mierze łaskawie udzielić raczyli. Przyimę ie z wdzięcznością, i będę z nich w czasie korzystał.

W Poznaniu 1go Maia 1809.

A u t o r.

Reiestr treści Grammatyki,
ułożony w pytaniach, które do częstego powta-
rzania i na popis publiczny służyć mogą.

W s t ę p.

- §. 1. Co to iest Grammatyka? — na k. 1.
- §. 2. Co to iest i iloraki ięzyk ludzki? — na k. 1.
- §. 3. Z czego się składa każdy ięzyk głosowy? Czemu są wyrazy nasze, co do natury i znaczenia? — na k. 2.
- §. 4. Iloraka iest umiejętność ięzyka głosowego, i co do każdej należy? — na k. 2.
- §. 5. Jak się nazywa ta nauka, która uczy wyższej umiejętności ięzyka głosowego? — n. k. 3.
- §. 6. Iloraka iest Grammatyka i co każda zawiera? — na k. 3.
- §. 7. Jak się nazywa ta nauka, która uczy naywyższej umiejętności ięzyka, i iloraka iest ona? — na k. 4.
- §. 8. Na ile części dzielą się prawidła grammatyczne? na k. 4.
- §. 9. Jakie ieszcze inne nauki do zupełney i gruntowney umiejętności ięzyka wiedzieć należy? — na k. 5.

CZEŚĆ PIERWSZA

prawideł grammatycznych, albo Początkownia,
zawierająca naukę o początkach języka.

- §. 1. Czego potrzebujemy do wymawiania głosek i wyrazów? — na k. 6.
- §. 2. Ilo sylabne są wyrazy nasze i czego używamy na oznaczenie ich? — na k. 7.
- §. 3. Kiedy i jakie przyjęli Polacy głoski? Ile ich ma? Jak piszą i wymawiają? — na k. 7.
Ile jest w polskim języku akcentów? — na k. 8.
- §. 4. Na ile głównych i niższych gatunków dzielą się głoski i głosy polskie? — Jak się wymawiają one w wyrazach? i po których się pisze i, j, y? — na k. 8. — Kiedy się w polskim języku i które głoski akcentują? — na k. 10. Uwaga.
- §. 5. O dobrej wymowie niektórych głosek. Ilorako się samogłoski a, e, wymawiają? — na k. 11.
- §. 6. Zbiór wyrazów dla wprawienia się w dobrej i wyraźnej wymowie polskiej. — na k. 14.
- §. 7. O znakach pisownych (ortograficznych). Na co są, co znaczą znaki pisowne, ile ich jest w polskim języku i kiedy się używają? — na k. 15.
- §. 8. O pisowni (ortografii) polskiej.
Co to jest i czego uczy Pisownia? I na ile części prawidła iey się dzielą? — na k. 19.
- §. 9. O prawdziwej Polszczyźnie i Prowincyalizmach polskich.
Kto stanowi prawdziwą Polszczyznę, od kogo trzeba się iey uczyć? i jakie są Prowincyalizmy w polskim języku? — na k. 24.
- §. 10. O prawidłach dobrego czytania.
Ile jest prawideł dobrego czytania po polsku? — na k. 26.

CZĘŚĆ DRUGA

prawideł grammatycznych, czyli Odmieniań,
zawierająca naukę o podziale wyrazów na części mowy,
i o ich odmianie przez stopniowanie,
przypadkowanie i czasowanie.

Rozdział 1wszy: O podziale wyrazów na części mowy.

§. 1. Dla czego, podług jakich Zasad, i na ile części
mowy dzielą się wyrazy polskie? — na k. 30.

Rozdział 2gi: O Wykrzyknicach.

§. 1. Dla czego wyrazy do pierwszey części mowy
należące nazywają się Wykrzyknikami? — na k. 32.

Rozdział 3ci: O Spojnikach.

§. 1. Dla czego wyrazy do drugiey części mowy nale-
żące nazywają się Spojnikami? Czy się one od-
mieniają, i na jakie gatunki dzielą się? — na k. 32.

Rozdział 4ty: O Przedimkach.

§. 1. Dla czego wyrazy do trzeciey części mowy na-
leżące nazywają się Przedimkami? Co one ozna-
czają i czy się odmieniają? — na k. 34.

Rozdział 5ty: O Przysłówkach.

§. 1. O odmianach grammatycznych.

Ile jest, iak nazywają się i co znaczą odmiany gram-
matyczne? — na k. 35.

§. 2. Dla czego wyrazy do czwartey części mowy na-
leżące nazywają się Przysłówkami? Jak się kończą?
Czy i ilorako się one odmieniają i czy wszystkie?
na k. 36.

§. 3. O postaciach albo figurach grammatycznych.

Co to jest postać grammatyczna? Ile i jakie się znajdują w polskim języku postacie? — na k. 39.

§. 4. O zamianie głosek.

Dla czego, gdzie, które głoski polskie i na jakie inne zamieniają się? — na k. 40.

Rozdział 6ty: O Zaimkach.

§. 1. Dla czego wyrazy do piątej części mowy należące nazywają się Zaimkami? na ile gatunków dzielą się, i czy się odmieniają? — na k. 42.

Rozdział 7my: O Przymiotnikach.

§. 1. Dla czego Imiona do szóstey części mowy należące nazywają się Przymiotnikami? i czy się odmieniają? — na k. 47.

§. 2. O Stopniowaniu Przymiotników.

Ilorako, iak, i czy wszystkie Przymiotniki stopniują się? — na k. 47.

§. 3. O przypadkowaniu Przymiotników.
Ile form przypadkowania mają Przymiotniki? — na k. 48.

Rozdział 8my: O Rzeczownikach.

§. 1. Dla czego wyrazy do siódmej części mowy należące nazywają się Rzeczownikami? i czy się odmieniają? — na k. 50.

§. 2. O podziale Rzeczowników na rodzaje.
Na co się kończą Rzeczowniki? Na ile rodzajów, i podług jakich znamion dzielą się? — na k. 51.

§. 3. O przypadkowaniu Rzeczowników rodzaju męzkiego.

Które Rzeczowniki do rodzaju męzkiego należą? Na ile wzorów przypadkowania i dla czego się dzielą? — na k. 51.

§. 6. O formowaniu przypadków w ogólności i w szczególności u Rzeczowników rodzaju męskiego.

Jak się formują w ogólności przypadki u Rzeczowników i w szczególności rodzaju męskiego? i jakie są prawidła na to? — na k. 57.

§. 7. O Wyimkach w ogólności i szczególności w rodzaju męskim.

Czy powinny być, i dla czego wyimki (excepcye) w ogólności, i jakie się w rodzaju męskim znajdują? — na k. 60.

§. 8. Które są Imiona polskie nieforemne w rodzaju męskim? — na k. 61.

§. 9. Które są Imiona łacińskie w rodzaju męskim nieforemne? — na k. 63.

§. 10. O przypadkowaniu imion rodzaju żeńskiego.

Które imiona do rodzaju żeńskiego należą? i podług ile wzorów przypadkują się? — na k. 64.

§. 11. Które są imiona polskie rodzaju żeńskiego nieforemne? — na k. 68.

§. 12. Które są łacińskie imiona w rodzaju żeńskim nieforemne? — na k. 69.

§. 13. O przypadkowaniu imion rodzaju nijakiego.

Które imiona do rodzaju nijakiego należą? i podług ile wzorów przypadkują się? — na k. 69.

§. 14. Które są imiona polskie nieforemne w rodzaju nijakim? — na k. 72.

§. 15. Które są imiona łacińskie w rodzaju nijakim nieforemne? — na k. 73.

Dodatek do Rozdziału osmego.

- §. 1. Które imiona tylko w liczbie pojedynczy używają się? — na k. 73.
- §. 2. Które imiona tylko w liczbie mnogiej używają się? — na k. 74.
- §. 3. Które Imiona w liczbie mnogiej inne znaczenie mają? — na k. 74.
- §. 4. Które Imiona są rodzaju wspólnego? — na k. 75.
- §. 5. Które Imiona w Grammatyce tylko jeden, ale naturze dwa rodzaje oznaczają? — na k. 75.
- §. 6. Które Imiona są ułomkowe? — na k. 76.
- §. 7. Które Imiona są dwuprzypadkowe? — na k. 77.
- §. 8. Na ile gatunków dziela się Rzeczowniki, i jak się one nazywają? — na k. 77.

Rozdział 9ty: — O Licznikach.

Dla czego wyrazy do osmej części mowy należące nazywają się licznikami? Na ile gatunków się dziela, i czy się odmieniają? — na k. 79.

Rozdział 10ty: O Słowach.

- §. 1. Co oznaczają wyrazy do dziesiątej części mowy należące, które słowami nazywamy, czy i ilorako one odmieniają się? — na k. 84.
- §. 2. Ile trybów, liczb, osób, czasów, imięstów, Rzeczowników słowowych i czasów nieosobistych mają słowa polskie? — na k. 85.
- §. 3. Co są słowa posilkowe? ile ich jest w polskim języku? — na k. 88.
- §. 4. Co to są słowa złożone i proste? — na k. 90.
- §. 5. Na ile głównych i niższych gatunków właściwych dziela się słowa polskie? — na k. 91.
- §. 6. O słowach jednotliwych.

Jakie czynności oznaczają słowa jednotliwe? Poczem je zewnątrznie poznaemy, i jakie inne słowa od nich się tworzą? — na k. 92.

§. 7. O Słowach dokonanych prawdziwych.

Jakie czynności oznaczają słowa jednotliwe dokonane prawdziwe, i jaką właściwość mają? — na k. 93.

§. 8. O słowach dokonanych fałszywych.

Jakie czynności oznaczają słowa fałszywe dokonane? z czego się one formują, i co za właściwość mają? — na k. 94.

§. 9. O Słowach niedokonanych.

Jakie czynności oznaczają, i w czym są właściwe słowa niedokonane? — na k. 95.

§. 10. O Słowach częstotliwych.

Jakie czynności oznaczają, w czym są właściwe, na jakie niższe gatunki się dzielą? z czego się tworzą? I poczem powierzchownie poznaemy słowa częstotliwe? — na k. 95.

§. 11. O formowaniu słów częstotliwych z jednotliwych.

Jak się formują słowa częstotliwe z jednotliwych, i na co przytem wzgląd mieć należy? — na k. 100.

§. 12. O prawidłach formowania słów częstotliwych z jednotliwych.

Ile i jakie są prawidła formowania słów częstotliwych z jednotliwych? — na k. 102.

§. 13. Na co trzeba uważać chcąc słowa polskie czasować? Na ile gatunków dzielimy je przez wzgląd na czasowanie? Które słowa polskie są foremne? Na ile form czasowania dzielimy je, i z czego się wszystkie czasy formują? — na k. 105.

§. 14. O czasowaniu słów polskich.

Podług jakich wzorów czasują się foremne słowa polskie? — na k. 108.

§. 15. O formowaniu czasów i trybów.

Podług jakich prawideł i z czego się wszystkie czasy i tryby formują? — na k. 114.

- §. 16. Według ilu i jakich wzorów słowa półforemne czasują się? — na k. 119.
- §. 17. Ile jest, i które są słowa nieforemne? — na k. 132.
- §. 18. Jakie czynności oznaczają słowa czynne i nieaktywne? i według jakich form czasują się? — na k. 135.
- §. 19. Czy są w polskim języku słowa bierne, i jak się czasują? — na k. 136.
- §. 20. Jakie czynności oznaczają, i jak się czasują słowa zaimkowe? — na k. 14.
- §. 21. Jakie czynności oznaczają słowa nieosobiste, i jak się czasują? — na k. 140.
- §. 22. Co są, i jak się czasują słowa ułomkowe? — na k. 141.

Rozdział 11ty: O Imiesłowach.

- §. 1. Dla czego wyrazy do dziesiątej części mowy należące nazywają się Imiesłowami? Ilorakie są? Czy i iloraką mają odmianę? — na k. 142.

CZEŚĆ TRZECIA

prawideł grammatycznych, Szykownia, czyli nauka o szykowaniu wyrazów.

- §. 1. Czego uczy trzecia część Grammatyki, którą nazywamy Szykownią? i w ilorakim względzie? — na k. 143.

Rozdział 1wszy: O porządku wyrazów.

- §. 1. Z ilu części każda się choćby najmniejsza myśl składa? i jak się te części nazywają? — na k. 144.
- §. 2. Ilorakie i ile jest prawideł szykowania wyrazów? — na k. 145.
- §. 3. Jakie powszechne prawidła przy grammatycznym i retorycznym porządkowaniu wyrazów zachować należy? — na k. 147.

§. 4. Które części mowy i jakie właściwe prawidła porządkowania mają? — na k. 148.

Rozdział 2gi: O zgodzie wyrazów.

§. 1. ile i jakie są prawidła zgody wyrazów? — na k. 149.

Rozdział 3ci: O rządzie wyrazów.

§. 1. Co to jest rząd wyrazów? i co to znaczy wyraz rządzący i rządzony? — na k. 153.

§. 2. Które pytania i jakimi przypadkami rządzą? — na k. 154.

§. 1. O rządzie Wykrzykników. — na k. 156.

§. 2. O rządzie Spoyników. — na k. 156.

§. 3. O rządzie Przedimków.

które Przedimki i jakimi przypadkami rządzą? — na k. 157.

§. 5. O rządzie Zaimków. — na k. 160.

§. 6. O rządzie Rzeczowników. — na k. 161.

§. 7. O rządzie Przymiotników. — na k. 161.

§. 8. O rządzie Liczników, czyli imion liczbowych. — na k. 161.

§. 9. O rządzeniu Słów.

Które słowa i jakimi przypadkami rządzą? — na k. 164.

§. 10. Jakimi przypadkami rządzą imiesłowiy? — na k. 164.

CZWARTA CZĘŚĆ

prawideł grammatycznych, Wyrazotwornia, czyli nauka o tworzeniu wyrazów.

§. 1. Czego uczy Wyrazotwornia? Na jakie wyobrażenia tworzyli ludzie najprzód wyrazy? i jakich zasad w tem się trzymali? — na k. 165.

§. 2. Podług jakich prawideł tworzyli sobie ludzie wyrazy będąc już nieco oświeconemi? — na k. 166.

§ 3. Jakich Przedimków i innych wyrazów używają Polacy przy tworzeniu wyrazów? Jakie zakończenia przyjęli Polacy przy tworzeniu wyrazów pochodnych i pierwotnych, i jakie znaczenia do tych zakończeń przywiązują. — na k. 167.

§ 4. Jakie jeszcze inne prawidła, prócz powyższych, zachowywali starzy Polacy przy tworzeniu wyrazów. — na k. 171.

§ 6. Czy potrzeba jeszcze nam tworzyć nowe jakie wyrazy? i na co uważać należy przy tworzeniu nowych, niedostawiających jeszcze w polskim języku wyrazów? — na k. 172.

Reiestr treści Deklamatoryki.

Czego uczy Deklamatoryka, i jakimi powinna być przywitanie, pozycya, głos i ton? — na k. 187.

Co to jest akcentowanie, wymiar czasu, pauzy, giesta, miny, migi, personifikacya i malowanie? — na k. 192.

Jak oznaczamy utrzymywanie zdania, dowod i przestroge? — na k. 193.

Jak oznaczamy zostanie przy zdaniu, pytanie, przyznanie, zaparcie, zapewnienie i obietnicę czego? — na k. 194.

Jak oznaczamy zaufanie, zamyślenie się, żart, męstwo, nadzieię, potywczosc i uczucie własney wartości? — na k. 195.

Jak oznaczamy powagę, napomnienie, zapewnienie i uruczyste i prosbę? — na k. 196.

Jak oznaczamy wymaganie, cieszenie się, smutek, skargę i zapewnienie? — na k. 197.

Jak oznaczamy powątpiewanie, kłopot, bieżnia i nie-
spodziewane wydarzenie? — na k. 198.

Jak oznaczamy zadziwienie, przełknięcie, wstyd i
osłabienie? — na k. 199.

Rejestr wierszów do deklamowania.

Bayki Krasickiego.

Woz z sianem. — na k. 200.

Kruk i lis. — na k. 201.

Pasterz i morze. — na k. 201.

Pszczółka — na k. 202.

Przyjaciele — na k. 203.

Wierze rozmaite.

Do Pana Jana, przez Krasickiego. — na k. 205.

Do Pana Ignacego, przez tegoż. — na k. 206.

Cztery pory roku, dla młodzieży, przez Ludwika
Osińskiego. — na k. 207.

Cnocie nie fortune ufać trzeba, przez Jana Kocha-
nowskiego. — na k. 208.

Do Boga, przez Krasickiego. — na k. 209.

Cnota skarb prawdziwy — na k. 201.

Pociecha. — na k. 211.

Pieśń do Przyjaciela. — na k. 211.

Pieśń do Wasów, przez Książczyna. — na k. 212.

Człowiek szczęśliwy, Przez Tyszyńskiego. — na k. 213.

Przekleństwo na złych Obywatelów i zdrajców oyczyzny,
przekładania Szostowicza. — na k. 214.

- Szczęśliwość, przez Krasickiego. — na k. 215.
O umiarkowania umysłu, przez Horacyusza, przekładania Ant. Wiśniewskiego. — na k. 216.
Modlitwa pokorna. — na k. 217.
O uspokoieniu z cnoty, przez Fr. Karpinskiego. — na k. 219.
Z Traiedyi Horacyusze. — na k. 221.
-

Obiaśnienie

skroceń w Części pierwszej użytych;

l. p. liczba pojedyncza.

l. m. liczba mnoga.

np. na przykład.

r. m. rodzaj męzki;

r. ż. rodzaj żeński.

r. n. rodzaj niaki.

na k. na karcie.

i t. d. i tam daley.

Grammatyka Polska.

W s t ę p.

§. 1.

Co iest Grammatyka?

Grammatyka iest to porządny zbiór prawideł ięzyka, czyli mowy ludzkiey, ustney i pisaney.

§. 2.

Co to iest i iloraki ięzyk ludzki?

A. Język ludzki iest to zbiór giestów i wyrazów, przez ludzi dla zrozumienia się wymyślonych.

B. Język ludzki iest dwoiaki: giestowy i głosowy. Język giestowy iest przyrodzonym, i dla tego u wszystkich ludzi iest iednakowym. We wszystkich częściach świata ludzie chcąc co zaprzeczać, potrzásają głową, chcąc zezwolić kiwaią ią na-

przód, dziwiąc się zaś z czego, kiwają ją na prawą i na lewą stronę; gniewając się z marszcząc czoło i t. d. — Głosowy zaś język dla tego, że nie jest przyrodzony lecz przez ludzi wymyślony, nie jest iednakowym, ale u każdego Narodu inszym. — Ni-niejsza Grammatyka uczy głosowego polskiego języka.

§. 3.

Z czego się składa każdy język głosowy?

Czem są wyrazy nasze co do natury i znaczenia?

A. Każdy a przeto i polski język składa się z wyrazów.

B. Wyrazy nasze, co do swey natury, są głosami przez usta wydanemi; co do znaczenia zaś, są znakami rozmaitych wyobrażeń naszych, np. papier, pióro, kwiat, człowiek, Bóg i t. d.

§. 4.

Iloraka jest umiejętność języka głosowego, i co do każdej należy?

A. Umiejętność języka głosowego jest troiaka: niska, wyższa i naywyższa.

B. Do niskiey umiejętności należy, aby rozumieć wyrazy i umieć ich do rozmów potocznych używać, a to tylko z używania ale nie z Grammatyki. — Taką umiejętność jest ludzom prostym właściwa.

Do wyższej umiejętności języka należy, nie tylko rozumieć wyrazy i używać ich w rozmowach potocznych, ale też umieć czytać i pisać w lekkich materyach, do obywatelskiego pozycia należących, np.

bilety, listy, kwity i t. d. — Taka umiejętność języka jest naywłaściwą ludziom stanu średniego.

Do naywyższej umiejętności języka należy, nie tylko znać i rozumieć wyrazy pojedyncze i umieć ich w sprawach potocznych używać, ale też trzeba umieć samemu z wyrazów języka swego rozmaite nowe myśli i rzeczy iak naylepiej ułożyć, np. rozmaite memoryały, dekreta, komedye, rozprawy filozoficzne, kazania, mowy i t. d. Taka umiejętność jest ludziom uczonym właściwą. (†)*

Co się tyczy języka giestowego, wiedzieć należy:

- 1) Co wszystkie giesta znaczą, np. szmarczenie czoła, kiwanie ręki od siebie, ku sobie, i t. d.
- 2) Umieć samemu wszystkie giesta udawać.

§. 5.

Jak się nazywa ta nauka, która uczy wyższej umiejętności języka głosowego?

A. Nauka ta, która uczy wyższej umiejętności języka, nazywa się Grammatyka.

§. 6.

Iloraka jest Grammatyka i co każda zawiera?

A. Grammatyka jest dwoiaka, powszechna i szczególna.

B. Powszechna Grammatyka zawiera takie prawidła, które się we wszystkich językach znajdują, np. stopniowanie, przypadkowanie, czasowanie i szykowanie.

*) Na tę liczbę pierwszą i inne niżej następujące są objaśnienia w przypisach na końcu Grammatyki.

Szczególna zaś Grammatyka zawiera takie prawidła, które się tylko w jednym języku znajdują, np. iak się w polskim języku stopniuje, przypadkuje, czasuie i szykuje.

§. 7.

Jak się nazywa ta nauka, która uczy najwyższej umiejętności języka, i iloraka jest ona?

A. Nauka ta, która uczy najwyższej umiejętności języka, nazywa się: Sztuka pisania w rozmaitych przedmiotach.

B. Sztuka pisania jest dwoiaka: prozaiczna i poetyczna. Prozaiczna (Prozaika) uczy pisać prozą, czyli mową niewiązaną; poetyczna zaś (Poetyka) uczy pisać wierszami.

§. 8.

Na ile części dzielą się prawidła grammatyczne?

Prawidła grammatyczne dzielą się na 4 następujące części:

Pierwsza: O czytaniu i pisaniu pojedynczych głosek i wyrazów. Nazywa się ona Początkownia, dla tego, że początków języka naucza.

Druga: O odmianie wyrazów przez stopniowanie, przypadkowanie i czasowanie. Nazywa się ona Odmieńnia (Etymologia w ścisłym znaczeniu).

Trzecia: O szykowaniu wyrazów. Nazywa się ona Szykownią (Syntaxis).⁽²⁾

Czwarta: O rozrodzeniu się wyrazów (wyrazorodztwie), np. iakie wyrazy od Słowa: rodzić, albo od Rzeczownika: Kamień urodziły się, i o utworzeniu nowych niedostawiających ieszcze, i potrzebnych z duchem ięzyka zgodnych wyrazów (wyrazotworstwie),⁽³⁾

§. 9.

Jakie ieszcze inne nauki do zupełney i gruntowney umiętności ięzyka wiedzieć należy?

A. Do gruntowney umiętności ięzyka należy ieszcze wiedzieć dwie następujące nauki:

- 1) Deklamatorykę, czyli sztukę dobrego deklamowania prozaicznych i poetycznych rzeczy;
- 2) Synonimikę, która naucza różnić wyrazy blisko znaczne czyli synonimiczne, np. pocziwy, uczciwy, zacny; albo: stary, sędziwy, podszły, podżyły; albo: kochać, lubić, miłować i t. d.

CZEŚĆ PIERWSZA

prawideł grammatycznych,

albo

Początkownia.

O wymawianiu, czytaniu i pisaniu
pojedynczych głosek i wyrazów.

§. 1.

*Czego potrzebujemy do wymawiania głosek
i wyrazów?*

A. Do wymawiania głosek i wyrazów
potrzebujemy:

- 1) Głosu, powinien on być czysty, gładki, niechraplipy, przyjemny i zrozumiały.
- 2) Gardła, powinno być czyste, wolne i lekkie.
- 3) Języka, powinien on być lekki, żywy i prędki.
- 4) Zębów, powinny one być, wszystkie całe i nie wyszczerbione.
- 5) Warg, powinny one być średnie, ani za grube ani za cienkie, żywe i nie odstające daleko od zębów.
- 6) Nośa, powinien on być zdrowy i czysty.

§. 2.

Ilosylabne są wyrazy nasze i czego używamy na oznaczenie ich?

A. Wyrazy nasze są albo iedno- albo wielosylabne, np. Bóg, Oy ciec, ł a ska wy, mi ło sier ny, nay do bro tli wszy.

B. Na oznaczenie wyrazów naszych używamy pewnych znaków, które głoskami (literami) nazywamy.

§. 3.

O głoskach.

Kiedy i iakie przyieli Polacy głoski? Ile ich mają? Jak piszą i wymawiaią?

A. W wieku 10tym około roku 964, za panowania Króla Mieczysława, wraz z religią chrześciańską przyieli Polacy głoski łacińskie.

B. W łacińskim iezyku iest wprawdzie tylko 25 następuiących głosek: a b c d e f g h i k l m n o p q r s t u v w x y z; ale Polacy mają 38 głosek, ponieważ oni niektóre łacińskie, stosownie do ilości głosów iezyka swego przeinaczyli, i przeto liczbę powiększyli.

C. Całe abecadło polskie, tak się drukie i wymawia:

1) Wielkie abecadło: A Ȧ B Ḃ C Ċ D
E Ė F Ḟ G H I K L L̇ M Ṁ N Ṅ O Ȯ
P Ṗ R S Ṡ T U W Ẇ X Y Z Ż Ż.

2) Małe abecadło: a ȧ b ḃ c ċ d e ė
f ḟ g h i j k l l̇ m ṁ n ṅ o ȯ p ṗ r
s ṡ t u w ẇ x y z ż Ż.

Uwaga. Widziimy, że niektóre głoski polskie mają na wierzchu kreski (akcenta). W polskim języku jest tylko jeden akcent prawolewy (od prawej do lewej ręki idący), ale jest on dwoiaki: *ciemki* i *gruby*. Ciemki kładzie się nad

b ć f m n p ś w ź,
dla oznaczenia, że te głoski trzeba miękko wymawiać. Często też kładzie się on nad *ó*, dla tego, żeby się iak poł u (nieco ściszonymi ustami) wymawiało; kreska zaś gruba kładzie nad *ż*, aby się prawie iak rz wymawiało, np. *żaba*, *żuk*. (4)

§. 4.
Na ile głównych i niższych gatunków dzielą się głoski i głosy polskie? — Jak się wymawiają one w wyrażach? i po których się pisze i, j, y?

A. Wszystkie głosy polskie dzielą się na dwa główne gatunki: na samogłoski (Vocales) i spółgłoski (Consonantes).

Samogłoski brzmią same iedne bez żadnych spółgłosek. Jest ich w polskim języku 10, to jest: *a ą e ę i j o ó u y*.

Spółgłoski zaś brzmią nie same iedne, lecz daie się przy nich zawsze którakolwiek samogłoska słyszeć, np. gdy wymawiamy: *b f w z*, daie się słyszeć: *b i e, f i e, w i u, z i et.*

Spółgłosek w polskim języku jest 28:
b b̄ c ć d f f̄ g h k l l̄ m m̄ n n̄ p p̄ r s ś t w w̄ x z ź ż.

B. Dopiero wyliczone samogłoski dzielą się na 8, a spółgłoski na 6 następujących niższych gatunków:

4. Samogłoski:

- 1) Na czyste, a, e, i, j, o, ó, u, y.
- 2) Na nosowe, a, e.
- 3) Na dwogłosy (dyftonges) złożone z następującego y albo u, które w wymawianiu brzmią razem, ay, ey, iy, oy, uy, yy, au, np. day, lepiey, kiy, woy-na, móy, Wuy, Stryy, August. (⁵)
- 4) Na dwogłosy, złożone z poprzedzającego i, które się w wymawianiu z następującą samogłoską łączy, to jest: ia, ie, io, iu, np. iaie, iodła, iucha.
- 5) Na dwogłosy grube rozłączone, złożone z poprzedzającego y, które się w wymawianiu z następującą samogłoską nie łączy, lecz każda samogłoska osobno się wymawia, to jest: ya, y a, ye, y e, yo, y o, yi, np. loterya, loteryą, loterye, dyrekcyę, successyi i t. d.
- 6) Na dwogłosy cienkie rozłączone, złożone z poprzedzającego j, które się w wymawianiu z następującą samogłoską nie łączy, lecz osobne się wymawia, to jest: ja, j a, je, j e, jo, np. Filozofja, lilja, lilje, Religję, źmjo! (⁶)
- 7) Na głosy rozłączone, złożone z następujących samogłosek, u, o, i, które się w wymawianiu z poprzedzającą samogłoską nie łączą, lecz brzmią same osobno, to jest: au, e u, e o, a i, e i, i i, np. na u ka, nie uk, je o gra-fja, ta i, nadzie i, źmii.
- 8) Na trzygłosy (tryftonges), to jest: iay, iey, np. miay, twoiey.

B. Spółgłoski, dzielą się one:

1) Na średnio twarde niezłożone, takimi są: *b, c, f, g, k, m, n, p, s, w, x, z*.

Natura tych głosek pozwala, iż można po nich bardzo dobrze *i* albo też *y* wymówić, a przeto i pisać, np. bił, był, pił, pył, mi, my. (Jednak po *g k* pisze się zawsze *i*, np. ubogi, krótki.)

2) Na zupełnie twarde niezłożone, takimi są: *d, h, ł, r, t, ż*, po nich pisze się zawsze *y*, np. twardy, błahy, miły, chory, bogaty.

3) Na miękkie niekreślone, taką jest tylko jedna głoska *l*, po niej pisze się zawsze *i*, np. bili. (Gdy po *l* następuje *a, e, o, u*, nie trzeba pisać wtedy przed nimi *i*, np. lód, nie liod, miła, nie milia.)

4) Na miękkie kreślone pojedyncze; takimi są: *ć, ń, ś, ź*; po nich musi stać zawsze *i*, ale wtenczas już kreska ginie, np. koń, konia; oś, osi.

Uwaga. Spółgłoski te kreślą się w trzech przypadkach:

Naprzód, jeżeli po nich było *i*, ale przez stopniowanie, przypadkowanie albo czasowanie wypuszczone zostało, np. robić, rob; lecieć, leć; trafić, traf; karmić, karm; uczynić, uczyn; prosić, pros; trapić, trap; bawić, baw; mówić, mów; wozić, woz.

Powtóre: Jeżeli po nich ma kiedykolwiek *i* nastąpić, np. iedwab,

wiedwabiu; nić, nici; koń, konia; karp, karpia; oś, osi; krew, krwi; paż, pažia. Potrzecie: Kreskują się też czasem, choć nigdy ani było ani będzie po nich *i*, ale tylko dla tego, aby się lepiej z następującemi miękkimi głosami zgadzały, np. w wyrazie: sprosny, lesny, nie kreskuie się głoska *s*, ale w wyrazach sprośnieyszy, leśniczy, bo tu po *ś* następuje *ni*, głos cienki i miękki.

- 5) Na zupełnie twarde złożone głosy. Takimi są: *cz, sz, rz, ch, szcz*, (cza, sza, rza, cha, szcza.) Po nich pisze się zawsze *y*, np. ochoczy, słyszy, dobrzy, błyszczcy.
- 6) Na głosy miękkie złożone; takimi są: *śc, śn, źn, źc*, np. gość, pieśń, przyiaźń, leźć, wieźć. Po ostatniey głosce pisze się też *i*, np. gościa, pieśni, przyiaźni. (?)

§. 5.

O dobrej wymowie niektórych głosek.

Co się tyczy samogłosek.

Ilorako się samogłoski a, e, wymawiaią?

A. Samogłoski *a, e*, wymawiaią się czworako, to iest, długo, krótko, otwarto, ściśnienie.

- 1) Długo się wymawiaią, we wszystkich

przedostatnich sylabach wyrazów wielosylabnych, np.

W niebie iest Bóg łaskawy.

- 2) Krotko się wymawiają we wszystkich nieprzedostatnich, i w jednosylabnych wyrazach, np.

Nie wtēm tū, lēc̄ w prz̄yślēm
życiū mōżnā bydź zupēlnie
szczęśliwym.

- 3) Otwarto wymawiają się, gdy stoją przed albo po zupełnie twardych głóskach pojedynczych, d, h, ł, r, t, ź, albo głóskach twardo złożonych, ch, cz, sz, rz, czsz.

Po albo przed d, np. twarda, dziad.

-	h,	—	blaha.
-	ł,	—	dał, dała.
-	r,	—	towar, wiara.
-	t,	—	blawat, cnota.
-	ź,	—	każ, wieża.
-	ch,	—	ach! mucha, mech.
-	cz,	—	kaczka, czas.
-	sz,	—	masz, dusza.
-	rz,	—	karz, rzadka.
-	szczy,	—	szczaw, płaszcz.

Otwarto też się a, e, w dwo- i trzygłóskach wymawiają, np. daway, two-
iey, miay. (8)

- 4) Ściśnienie (ściśnionemi albo mało co otwartemi ustami), wymawiają się e, a, we wszystkich krótkich, czyli

nieprzedostatnich sylabach i w jednosylabnych wyrazach, ale to tylko takich, które są ze średmiotwardych albo miękkich głosek złożone. W takich to sylabach i wyrazach możnaby głoski *a, e, y* kreskować, np. różnie się plecieć na tym świecie — Proźna nadziei szukać szczęścia stałego. (9)

B. Samogłoski *i, o, u*, od *y, o* od *u*, trzeba w wymawianiu bardzo dobrze rozróżniać, bo od tego jasność zawisła, np. mi, my; bił, był; Bóg, Buk. — Samogłoska *ó*, wymawia się ściśnionemi ustami, niby pół *u*, np. mój, twój, swój.

C. Samogłoski *a, ę*, wymawiają się trochę przez nos, ale zawsze otwarcie, a nie ściśnienie, np. daia, ida, dąb, mąż; daie, ide, dęby, meża. — Gdy samogłoski *a, ę*, przed *i* stoia, wtedy wymawiają się bardzo mało co przez nos, np. dał, wziął, deła, wzięła.

Co się tyczy Spółgłosek.

- 1) Trzeba bardzo dobrze średmiotwarde *b, c, m, n, p, s, w, z*, od miękkich *ń, ć, f, m, n, p, s, w, z*, rozróżniać.
- 2) Trzeba też bardzo wyraźnie wymawiać i rozróżniać każdy głos twardo złożony, *cz, sz, rz, ź, szcz*, np. czas, czaszka, rzeka, żaba, żuk, szczupak, szczęk.

3) Głoska l, wymawia się bardzo miękko, iak w francuzkim języku dwie ll, np. *la bataille, batalia.*

§. 6.

Zbiór wyrazów dla wprawienia się w dobrej i wyraźney wymowie polskiej.

d, t, np. *plód, plót.*

f, f, np. *Traf, trafu, trać, od trafić.*

g, k, np. *Bóg, buk, (drzewo) zgarbić; skarbić.*

łuk, ług.

l, ł, np. *Laska, łaska; latał, latał.*

s, ś, np. *Nos, noś; kos, koś.*

s, z, np. *Kosa, koza; kos, koz.*

z, ź, np. *Woz, wozu; woź, od wozić.*

sz, ź, np. *Strasz, (od straszyc) straż, iesz, ieź.*

rz, z, rż, np. *Rzeć, rzeka; rzepa, żaba, żuk; drzeć, dzierzeć.*

cz, szcz, np. *Czekać, czas, czcić, szcze-kać, szczupak.*

dźdź, np. *Dźdźu, dźdźy.*

chrz, np. *chrzan, chrzest, chrzciciel, chrze-stny, chrząszcz.*

czcz, np. *czczość, czczy, czcić.*

ść, śń, źń, źć, np. *Gość, kość; pieśń, przyiaźń, boiaźń, leźć, wieźć.*

ay, np. *Day, may, miłay.*

ey, iey, np. *Dobrey, godnieyszey.*

iy np. *kiy, piy.*

éy, np. *stóy, twóy.*

- ay, np. wuy, kuy, pluy.
 yy, np. Stryy, szyy.
 ia, ie, io, iu, np. Jaie, iodła, iucha.
 ai, ei, ii, yi, np. tai, nadziei, źmii,
 stoi, czyi.
 b b, np. abbrevjacya.
 ff, np, affekt.
 k k, np. lekki, miękki.
 J J, np. zmełła, Jagiełło.
 m m, np. łommy, Grammatyka.
 n n, np. Panna.
 p p, np. appellacya.
 l l, np. syllaba.
 s s, np. Kommissya.

Uwaga. 1) Znać głoski pojedyncze i umieć je tak pojedynczo, iako też w wyrazach wymawiać, trzeba dobrze umieć czytać każdą rzecz po polsku drukowaną albo pisaną. Ale, ponieważ czytając rzeczy iakiekolwiek, znajdziemy rozmaite znaki pisowne, trzeba nam przeto pierwey je poznać, niż do czytania przystąpiemy.

§. 7.

O znakach pisownych,
(ortograficznych.) *

Na co są, co znaczą znaki pisowne, ile ich jest w polskim ięzyku, i kiedy się używają?

A. Znaki pisowne, są dla dwóch przyczyn, nayprzód: dla oznaczenia początku, części i końca myśli; powtore: dla ozna-

*) Nazywam dla tego znakami pisownemi a nie pisarskiemi, że te znaki należą do pisowni, a nie do urzędu pisarskiego.

czenia sposobu wydawania głosu, to iest: czy trzeba przestać krótko, czy też dłużej, czy głos zaostriżyć, czy spuścić i przestać.

B. Znaków pisownych w polskim ięzyku iest 12, mają one następujące nazwiska, i prawidła używania.

¹wszy Znak nazywa się Przecinek (Comma). Piszę się tak , Oznacza on małą przerwę głosu, i tylko iedną część myśli iakiey, np. Dzięki Bogu, że Oyciec i Matka, najmilsi Rodzice moi, są zdrowi.

²si Znak nazywa się Średnik (media nota). Piszę się tak ; Oznacza on większą przerwę głosu niż przecinek. Używa się dla oznaczenia środka, albo połowy złożonego peryodu z dwóch albo więcey części, np. ieżeli Młodzieniec czas swój użytecznie przepędza; ieżeli serce swe wcnoty a rozum w nauki z bogaca; ieżeli zdrowia swego rozpustą nie ruynuje; ieżeli nakoniec zawsze kocha Boga i bliźniego swego iak siebie samego: Młodzieniec taki może bydź pewnym szczęścia w tem i przyszłym życiu.

³ci Znak nazywa się Dwókpópek (duo puncta). Piszę się tak : Oznacza on małe zaostwienie głosu i nastąpienie, albo nauki iakiey, albo też cudzych wyrazów, np. Pismo święte mowi: kto się tu na ziemi poniża, będzie w Niebie

bie wywyższonym; a kto się tu wywyższa, będzie tam poniżonym.

4^{ty} Znak, nazywa się Wykrzyknik (Interjectionis nota). Piśze się tak ! Oznacza on wykrzyknienie, kładzie się po wyrazach z większem, niż zwyczajnie uczuciem wymówionych, np. Boże! zmiłuy się nad nami. — Biała mnie! o jakim iest nieszczęśliwy!

5^{ty} Znak, nazywa się Pytannik, czyli znak pytania (Interrogationis nota). Piśze się tak ? Oznacza on zaostrenie głosu i pytanie, np. Możnaż bydź bezcnót szczęśliwym?

6^{ty} Znak, nazywa się Kropka (Punctum). Piśze się tak . Oznacza on spuszczenie głosu i krótki wypoczynek; kładzie się w ten czas, kiedy iest myśl zupełna, np. O bytności Boga iest każdy rozumny i czyste serce mający człowiek przekonany.

7^{my} Znak, nazywa się Łącznik. Piśze się tak - Oznacza on złączenie sylłab na końcu wiersza napisanych z temi, które są w następującym wierszu, np. bądź zawsze chotliwym i pocziwym człowiekiem.

8^{my} Znak, nazywa się Cudzysłów. Piśze się tak „ Oznacza on słowa cudze, np. dobrze mówi L. Osiński

w swych czterech porach roku do Młodzieży:

- „Pracuyże i ty cna młodzi!
 „Pora czasu bardzo mała;
 „A iesień tego nie zrodzi,
 „Czego wiosna nie zasiała.”

9^{ty} Znak, nazywa się Nawias (Parenthesis). Pisze się tak () albo [] Oznacza on nieiakiie spuszczenie głosu i w trącenie poboczney myśli, np. Ignacy Krasicki (ieden z naypierwszych Poetów polskich) umarł w Berlinie.

Można też zamiast nawiasow napisać dwa przecinki, np. Ignacy Krasicki, ieden z naywiększych Poetów polskich, umarł w Berlinie.

10^{ty} Znak, nazywa się Odsyłacz. Pisze się tak: 1, 2, albo a. b., albo *. Którykolwiek z tych trzech znaków kładzie się w ten czas, gdy coś do iasności i dokładności rzeczy iest potrzebne, ale zaraz dla rozwlekłości nie może być umieszczonem, lecz pisze się albo na dole karty, albo w przypisach, i tam się Czytelnika odsyła, gdzie też podobny znak być powinien.

11^{ty} Znak, nazywa się Rozłącznik. Pisze się tak — Oznacza on rozłączenie dwóch między sobą niezgodnych, albo nie naturalnie łączących się, iedna po drugiey następujących myśli. Kładzie się też czasem dla zatrzymania Czytelnika nieco, i dla zwrócenia uwa-

gi iego na następujące słowo, np. Straciwszy skąpy przez pożar swe pieniądze, porwał powroz, pobiegł pod dach, i — nie owiesił się.

12^{ty} Znak, nazywa się Wypustnik. Pi-sze się tak kilka kropek, 3, 4, albo i więcej, kładą się najprzod: na końcu myśli, gdy słowo iakie, którego łatwo dorożumieć się można, wypuszczzone zostało, co się często w kome-dyach widzieć daie; powtóre kładą się one między rozmaitemi, w jednym peryodzie będącemi myślami, między którymi iedna lub więcej myśli przez żywość uczucia i zapał umysłu są wy-puszczone, ale można się iednak ich dorożumieć. (10)

Uwaga. Ażebyśmy czytając rzecz iaką mogli wie-dzieć: dla czego wyrazy iey są tak a nie ina-czey, źle albo dobrze pisane; oraz, żebyśmy ją tem lepię zrozumieć i czytać mogli, trzeba nam ieszcze następujący §. rozebrać.

§. 8.

Opisowni (ortografii) polskiej.

Co to iest i czego uczy pisownia? i na ile części prawidła iey dzielą się?

A. Pisownia iest to nauka pisania po-iedynczych wyrazów i myśli z nich złożo-nych, podług zwyczaju narodowego i Gram-matyki.

B. Prawidła pisowne dzielą się na 6. następujących części:

I. Co do wielkich głosek.

Piszą się one:

- 1) Na początku każdego pisma.
- 2) Na początku peryodów.
- 3) Na początku każdego wiersza poetycznego.
- 4) W imionach szczególnych Bogów, Aniołów, ludzi, urzędów, części świata większych i mniejszych, nauk i sztuki, np. Bóg, Jowisz, Michał, Woiwoda, Europa, Polska, Grammatyka, Malarstwo i t. d.
- 5) W imionach ogólnych, gdy się z uszanowaniem używają, np. pisząc listy do Rodziców albo Krewnych, piszemy: Oyciec, Matka, Brat, Siostra, i t. d. wielkimi literami, z resztą zaś w innych przypadkach małemi. (11)
- 6) W częściach mowy, np. Rzeczownik, Przymiotnik i t. d.

II. Co do oddzielania sylab.

Syllaby w polskim ięzyku pospolicie oddzielają się z samogłoskami, np. nie|bie|skie|go, a nie: nieb|iesk|ieg|o. W trudniejszych wyrazach można sylaby i tak oddzielić, iak ie nayłatwiey: jest wymówić, np. wszyst|ko, nay|bar|dziey, roz|dać.

III. Co do używania samogłosek *i, y, j.*

Są już wprawdzie prawidła wyżej w §. 4tym pod A. i B. nadmienione; dla tem łatwiejszego iednak spamiętania ich, oraz dla większego porządku, powtarzają się one tu ieszcze raz,

A. Samogłoska *i* pisze się:

- 1) Zawsze po *k, g, l*, np. ubogi, krótki, bili.
- 2) Często też po niektórych średniotwardych głóskach, np. mi, bił, pił, dla różnicy od *my, był, pył*.
- 3) Zawsze po głóskach miękkih: *ń, ć, f, m, n, p, ś, w, ź*, np. iedwab, iedwabiu; nić, nici; karm, karmi; koń, konia; karp, karpia; oś, esi; paw, pawia; paż, pazia.
- 4) Zawsze gdy się w wymawianiu z poprzedzającą samogłoską nie łączy, lecz osobno wymawia, np. stoi, moi, twoi, nadziei.

B. Samogłoska *j* pisze się:

W wyrazach przed którymi *w* albo z poprzedza, a które się w wymawianiu niby *w i* wtrąca, np. zjem, zjadę, z jednym, w jednym. W wyrazach *ziem, od ziemia; wiem, od wiedzieć*; głóski *z* nie wtrącają się *w i*, i dla tego *i* a nie *j* się pisze.

C. Pisze się *y* w następujących przypadkach:

- 1) Po głóskach zupełnie twardych poie-

dynczych, iako to: d, h, f, r, t, ź, np. twardy, błahy, miły, ostry, bogaty, chyży.

2) Po głoskach twardo złożonych, iako to: cz, sz, rz, ch, szcz, np. ochoczy, słyszy, dobrzy, błyszczący.

3) W dwo- i trzy głoskach, to iest: ay, ey, iy, óy, uy, yy, iay, iey, np. day, nadziey, kiy, stóy, wuy, stryy, miay, wielkiew.

4) W głoskach twardych rozłącznych, gdzie się y z następującą samogłoską nie łączy, to iest: ya, ye, yo, ye, yą, np. Loterya, Reienycja, Loterye, Dyrekcyę, Reiencyą.

IV. Co do używania głosek nosowych *ą, ę*.

Głoska *ą* pisze się:

- 1) W trzeciej osobie, liczby mnogiej, w każdej formie czasowania, np. daią, idą.
- 2) W 6tym przypadku Przymiotników i Rzeczowników liczby pojed. rodz. ż., np. z moją matką, z twoją siostrą.
- 3) W 4tym przypadku Przymiotników l. p. rodz. ż., np. dobrą, twoją.

Głoska *ę* pisze się:

- 1) W pierwszej osobie we wszystkich formach czasowania; wyjąwszy pierwszą formę, np. daię, piszę; (w 3ciej osobie pisze się *e*, np. daie, pisze.)
- 2) W 4tym przypadku Rzeczowników r. ż. l. pojed., np. matkę, siostrę, mowę.

3) W pierwszym przypadku l. p. rodz. n. tych Rzeczowników, które w drugim przypadku l. p. sylabę nia albo cia przyjmują, np. imię, imienia; ramię, ramienia; zwierzę, zwierzęcia; kurczę, kurczęcia.

V. Co do pisania obcych wyrazów.

Ponieważ w polskim języku każdy wyraz tak się pisze, iak się wymawia: piszmy przeto wyrazy z obcych języków przyjęte tak, iak ie wymawiamy, np. Filozof, nie Philozof; Jenerał, nie Generał. Co się zaś tyczy wyrazów, w których głoski iednakowe iedna po drugiej następują, piszmy ie tak, iak się one w obcym języku piszą, np. Appellacya, nie apelacya; Officer, nie Oficer, i t. d.

VI. Co do Kreskowania głoski ó.

Niema powszechnych prawideł na to: kiedy się ó kreskuie. Czasem dla rozmaitości Harmonii, gdy się dwie w jednym wyrazie znaydują, np. Królowie; czasem też i w jednosyllabnych wyrazach, aby ie krótko i ścisnie wymówić, (gdyż o nie kreskowane wymawia się otwarto i troche długo), np. mój, twój, i t. d. W tey mierze trzeba iść za naylepszymi Autorami.

Uwaga. Ażebyśmy czytając rzecz iaką osądzić mogli: czy w niey iest dobra albo zła Polszczyzna? i ażebyśmy ia dobrze czytać umieli, zastanó-

wmy się więc jeszcze wprzód nad następującemi
dwoma Paragrafami.

§. 9.

O prawdziwey Polszczyźnie i Pro- wincyalizmach polskich.

*Kto stanowi prawdziwą Polszczyznę, od kogo
trzeba się iey uczyć? i jakie są Prowincyalizmy
w polskim ięzyku?*

A. Prawdziwą Polszczyznę stanowią Po-
lacy prawdziwie oświeceni, którzy swego
języka i obcych gruntownie się i filozofi-
cznie nauczyli. Trzeba się przeto uczyć
prawdziwey Polszczyzny obcując z uczonemi
Polakami i czytając ich dzieła.

B. W Polskim ięzyku znajdują się na-
stępujące 4ry Prowincyalizmy:

1^{wszy}. Litewski. Zawiera on się w tém,
iż syllaby przedostatnie za długo się i za-
otwarto wymawiają, np. Witam Pana
moiego Dobrodzieia.

2^{gi}. Krakowski. Gdzie prawie każdą
głoskę o iak u wymawiają, np. kón,
ón, i t. d.

3^{ci}. Mazowiecki. Zawiera się on w tém,
iż głosy twarde za miękko wymawiają,
np. ius cas psyedł, zamiast: iuż czas
przyszedł.

4^{ty}. Śląski; który się też i w Wielkopol-
sce, osobliwie w Poznańskim Woie-
wodztwie bardzo rozszerzył. Zawiera
się on w następujących błędach:

- a. Iż głoski i głosy miękkie za twardo wymawiaią, np. dzień, sziebie, goszcz, pieszn i t. d. zamiast: dzień, siebie, gość, pieśń.
- b. Iż głoski nosowe *a*, *ę*, zbyt ściśnione mi ustami, tak iż głoskę *a* niby *u*, a głoskę *ę* niby *yn* wymawiaią, np. daiun, pizun, dain, pizyn, zamiast: daią, piszą, daię, piszę.
- c. Iż samogłoskę *a* (osobliwie gdy jest *á* akreskowane), wymawiaią iak *u*, np. sum Pun tuńczył; zamiast: sam Pan tańczył.
- d. Iż głoski *e* (osobliwie *é* kreskowaney), w ostatniey syllabie wcale nie, a czasem iak *y* wymawiaią, np. więcy, dali, mni, liczynie, zamiast: więcey, daley, mniey, liczenie.
- e. Iż głoski *ł*, gdy po *d*, *g*, *h*, *r* następuje, wcale niewymawiaią, np. szed, mog, dar; zamiast: szedł, mógł, darł.
- f. Iż głoskę *y*, niby *e* wymawiaią, np. be-łem, wierzełem; zamiast: byłem, wierzyłem.
- g. Iż głoskę *i* niby *iu* wymawiaią, np. biułem, piułem; zamiast: biłem, piłem.
- h. Iż w niektórych wyrazach głoskę *o* iak *u* niepotrzebnie wymawiaią, a niektórzy nawet i w pisaniu kreskuia, np. umówiöny, uczöny, wyznacöny; zamiast: umówiony, uczony, wyznaczony.

§. 10. **O Prawidłach dobrego czytania.**

Ile jest prawideł dobrego czytania po polsku?

A. Aby dobrze czytać po polsku, trzeba zachować następujące 13 prawideł.

- 1) Trzeba wymawiać wszystkie głoski, które się w wyrazie jakim znajdują; czytamy więc: mógł, szedł, mniej, daley, a nie: mog, szed, mni, dali.
- 2) Trzeba oddzielać Syllabę z samogłoskami, np. nie|bie|skie|go, a nie tak: nieb|iesk|ieg|o. Można też w tych wyrazach, które są do wymowy trudniejsze, tak sylaby oddzielać iak najłatwiej jest wymówić, np. zbierz|my, wszyst|ko, roz|dziel|my.
- 3) Syllaby przedostatnie w wielosyllabnych wyrazach trzeba wymawiać troche dłużey niż nieprzedostatnie, np. Dzięki najłaskawsze mu Bogu.
- 4) Wszystkie wyrazy jednosyllabne wymawiają się krótko, np. on sam mi to powiedział.
- 5) W wyrazach z obcych języków przyjętych wymawia się ta sylaba dłużey, która się długo w tym języku wymawia, z którego wyraz jest przyjętym, np. Gramm^atyka, a nie Grammatyka, Loⁱka, a nie Loika.
- 6) W wyrazach na końcu, których są sylaby obce (przyrostki, particulae) dodane, trzeba tę sylabę dłużey wymawiać,

która jest przedostatnią, gdy wyraz jest bez tej obcej sylaby. Czytaj przeto *pisalibyśmy*, a nie *pisalibyśmy*; *niechayże*, a nie: *niechayże*; *pisalby*, a nie: *pisalby*. (¹²)

- 7) Trzeba każdy wyraz czytać czysto, głośno i wyraźnie.
- 8) Trzeba stosować głos do znaków pisownych, które równie jako i prawidła wydawania głosu, są wyżej w §. 7mym nadmienione.
- 9) Wszystkie sylaby przedostatnie w wielosylabnych wyrazach, trzeba wymawiać trochę głośniej i mocniej niż nieprzedostatnie, np. *Boże litościwy!* *zmiłuy się nad nami*.
- 10) Trzeba te wyrazy, na których naywięcej zawisło, czyli które naywięcej znaczenia mają, tak w Wierszach jako i w Prozie naygłośniej i naymocniej wymawiać, np. *Panie Janie!* w każdym stanie zyskać można. Myśl ostrożna, obrać umie, gdy rozumie, i obiera, gdy otwiera to, w czem treści.
- 11) Każdy wiersz poetyczny, trzeba na dwie części we środku rozdzielać, i połowę wiersza małym przestankiem i zawieszeniem głosu oznaczyć. Jeżeli wiersze mają równą liczbę sylab, np. 4, 6, 8, 10 albo 12, dzielą się wtedy one na dwie równe części, np.

Pracuyże i | ty cna Młodzi!

Pora czasu | bardzo mała

A jesień te|go nie zrodzi,
Czego wiosna | nie zasiała.

Choć czasem się trafi tak, że się we
środku wiersza nie kończy wyraz, trze-
ba i wtedy iednak trochę głos zatrzy-
mać dla oznaczenia środka wiersza,
np.

Widziałem iak|, całe lato,
Mrówka pracó|wała pilna:
Młodzi pamię|tajże na to,
Że przyidzie sta|rość bez silna.

12) Jeżeli wiersz ma nie równą liczbę syl-
lab, np. 5, 7, 9, 13; wtedy się w pier-
szej części wiersza kładzie jedna syl-
laba więcej, niż w |drugiej, choćby
czasem we środku wiersza słowo się
nie kończyło, np.

Bywa często | zwiedzionym
Kto lubi bydź | chwalonym.

To wyrzekł i brwi zmarszczył | niebios
pan odwieczny:

Podniosły się na głowie | nieśmiertel-
ney włosy;

Wstrząsł się Olimp i całe | zadrżały
niebiosy.

Uwaga. Jednakże jeżeli cała sztuka poetyczna
jest tak ułożona, iż we środku trzebaby
wyrazy rozrywać, dla tego aby w pierwszej

połowie wiersza więcej sylab było niż w drugiej, w tedy lepiej iest nie rozrywać, i tak np. czytać:

Cnota skarb wieczny | cnota kleynot
drogi,

Tegoć nie wydrze | nieprzyjaciel srogi,

Nie spali ogień | nie zabierze woda,

Nad wszystkim innym | panuje przy-
goda.

A nie tak np.

Cnota skarb wieczny cno | ta kleynot
drogi,

Tegoć nie wydrze nie | przyjaciel srogi,

Nie spali ogień, nie | zabierze woda,

Nad wszystkim innym pa | nuje przy-
goda.

- 13) W prozie po każdym peryodzie, w wierszach po każdej strofie, trzeba trochę zatrzymać się, wypocząć i świeżego powietrza w siebie naciągnąć, aby rzecz następującą tem lepiej czytać.

CZĘŚĆ DRUGA prawideł grammatycznych.

Odmieńnia albo Etymologia.

O podziale wyrazów na części mowy, i o ich odmianie przez stopniowanie, przypadkowanie i czasowanie.

Rozdział pierwszy.

O przyczynie i zasadach podziału wyrazów na części mowy i o ich liczbie.

§. 1.

Dla czego, podług jakich zasad i na ile części mowy dzielą się wyrazy polskie?

A. Dla porządku i lepszego zrozumienia się, dzielimy wyrazy na rozmaite gatunki, albo klasy, które częściami mowy nazywamy.

B. Wyrazy dzielimy na części mowy podług trzech zasad, to jest: podług ich znaczenia, odmiany i miejsca, które one w szykowaniu zabierają. Tak np. niektóre wyrazy nazywamy Rzeczownikami

mi, a to dla tego, że one oznaczają imiona rzeczy, drugie zaś nazywamy Przysłówkami, dla tego, że one się pospolicie przy słowach kładź zwykły.

C. Wyrazy polskie dzielą się na 10. części mowy; wyliczemy tu je od łatwiejszey do trudniejszey postępując, pierwey wszystkie w krótkości, a potem zaś każdą osobno, obszernie i gruntownie rozbierzemy. Części mowy nazywają się po polsku i po łacinie, iak następuje:

- I^{wsza}: Wykrzyknik (Interjectio), np. ach! biada! o Boże! o Nieba! Cyt! hopsa! heyda!
- II^{ga}: Spojnik (Conjunctio) np. ieśli, że, i, gdy, i t. d. _____
- III^{cia}: Przedimek (Praepositio), np. na, po, pod, w, z, i t. d.
- IV^{ta}: Przysłówek (Adverbium), np. źle, dobrze, pięknie, i t. d.
- V^{ta}: Zaimek (Pronomen), np. ja, ty, on, my, wy, oni, i t. d.
- VI^{ta}: Przymiotnik (Adjectivum), np. stary, piękny, dobry, zły, i t. d.
- VII^{ma}: Rzeczownik (Substantivum), np. książka, papier, okno, Jan, koń i t. d.
- VIII^{ma}: Licznik (imię liczbowe, nomen numerale), np. ieden, dwa, po pierwsze, po drugie, pierwszy, drugi i t. d.
- IX^{ta}: Słowo (Verbum), np. czytać, pisać, bić i t. d.

X^{ta}: Imiesłów (Participium), np. pisany, czytany, piszący, czytający i t. d. (1³)

Uwaga. Rozbierzmy teraz każdą część mowy osobno i gruntownie, a to w dwóch względach, co się tycze iey znaczenia i odmiany.

Rozdział drugi.

O Wykrzyknikach.

§. 1.

Dla czego wyrazy do pierwszej części mowy należące nazywają się Wykrzyknikami?

Co one oznaczają i czy się odmieniają?

A. Wyrazy do pierwszej części mowy należące nazywają się dla tego Wykrzyknikami, że wymawiając ie, pospolicie trochę wykrzykuiemy, np. Ach! biada mnie!

B. Oznaczają one uczucia albo radośne, albo boleśne, albo zadziwiające, np. Ach! biada! niestety, o Boże! bravo! i t. d.

C. Wykrzykniki nie mają żadney odmiany grammatyczney, np. wyrazu Ach! niemożna ani stopniować, ani przypadkować, ani czasować.

Rozdział trzeci.

O Spoynikach.

§. 1.

Dla czego wyrazy do drugiej części mowy należące nazywają się Spoynikami? Czy się one odmieniają? i na jakie gatunki dzielą się?

A. Wyrazy do drugiej części mowy należące dla tego nazywają się Spoynikami, że spaiają albo kilka wyrazów w myśl iedną, albo

albo też kilka myśli w jeden peryod, np. Jeśli oyciec i matka dziś przyjadą, będą się bardzo cieszyć. Tu są wyrazy: oyciec, matka, przyjadą, będą się cieszyć, przez Spoyniki: ieżeli, i, wjedną myśl złączone.

B. Spoyniki nie mają żadney odmiany, prócz że niektóre mogą bydź przedłużone, a niektóre też skrócone, np. że, żeby, ażeby, ieżeli, ieźli albo ieśli.

Uwaga. Czasem tylko iedna syllaba li od Spoynika ieżeli do słowa iakiego dodaje się, np. będzieli on też tam? zamiast: ieżeli on też tam będzie?

C. Spoyniki, z powodu rozmaitego znaczenia swego; dzielą się na 12. następujących gatunków:

- 1) Początkowe (praepositivae), które się pospolicie na początku okresów kładź zwykły, iako to: równie iak, chociaż, lubo, ponieważ, gdy.
- 2) Środkowe (postpositivae), kładą się one pospolicie w środku okresów, iako to: więc, przeto, zatym.
- 3) Złączne (copulativae), złączają one albo kilka obiektów w jeden okres, albo kilka okresów w jeden peryod: i, też, lecz, iako też, oraz, nietylko, prócz tego.
- 4) Rozłączne (disjunctivae), np. ani ani, albo albo, a ieżeli, albo inaczey, tak albo tak.
- 5) Warunkowe (conditionales), np. ieżeli to, pod kondycją że, ieżeli tylko.

- 6) Przyczynne (causales), np. stósownie do tego, przeto, potem, zatym, tym końcem, aby, żeby, ponieważ, gdyż.
- 7) Przeciwnicze (adversativae), np. ale, ale jeżeli, ale przecie, ale pomimo tego, iednakże, nie tylko, lecz też, w przeciwnym razie, nie mniej.
- 8) Wykładne (explanativae), np. to iest, że tak rzekę, na przykład, iako to.
- 9) Wyjątkowe (exceptivae), np. jeżeli nie, wyiawszy.
- 10) Zezwolcze (concessivae), np. day my to że, niech więc, choć iuż.
- 11) Przeciągające (continuativae), np. tym bardziey że, do tego, prócz tego, daley, potem, po pierwsze, powtóre, po trzecie.
- 12) Kończące (conclusivae), np. dla tego więc, z resztą, nakoniec.

Rozdział czwarty.

O Przedimkach.

Dla czego wyrazy do trzeciey części mowy należące nazywają się Przedimkami? Co one oznaczają, i czy się odmieniają?

A. Wyrazy do trzeciey części mowy należące dla tego nazywają się Przedimkami, że się zawsze przed imionami kładą, np. nie można powiedzieć: idę oycą od,

idę matki do, lecz koniecznie trzeba mówić: idę od oycy, idę do matki.

B. Przedimki oznaczają rozmaite stosunki między dwiema rzeczami albo osobami, np. książka leży na stole, pod stołem, w stole, przy stole. (14)

C. Przedimki się nie odmieniają, prócz że niektóre dla łatwiejszey wymowy czasem się przedłużają, np. we mnie, zamiast: w mnie; odemnie, zamiast: od mnie; ze mną, zamiast: z mną.

Uwaga. Często się przedimek z dla łatwiejszey wymowy zamienia na s, np. schodzić, zamiast: zchodzić; sprzedać, zamiast: zprzedać.

Rozdział piąty.

O Przysłówkach.

Uwaga. Ponieważ zaraz zobaczymy odmianę grammatyczną, zastanówmy się więc tu wprzód nad następującym Paragrafem.

§. 1.

O odmianach grammatycznych.

Ile jest, iak nazywają się i co znaczą odmiany grammatyczne?

A. Odmian grammatycznych jest siedm. Nazywają się one i znaczą iak następuie:

1wsza: Stopniowanie; jest to podwyższenie Przysłówek albo Przymiotników przez stopnie, np. pięknie, piękniey, najpiękniey; piękny, piękniey, najpiękniey.

- 2ga: Przypadkowanie; jest to odmiana wyrazów przez przypadki, dla oznaczenia odpowiedzi na rozmaite pytania, np. *kto?* Jan, *czyy?* Jana, *komu?* Janowi; *kogo?* Jana, *o kto?* Janie! *z kim?* z Janem; *w kim?* w Janie.
- 3cia: Liczbowanie; jest to odmiana wyrazów dla oznaczenia liczby, np. *stoł*, *stoły*; *pióro*, *pióra*; *dobry*, *dobrzy*; *piękny*, *piękni*.
- 4ta: Rodzaiowanie; jest to odmiana wyrazów dla oznaczenia rodzajów, np. *stary*, *stara*, *stare*.
- 5ta: Czasowanie; jest odmiana słów dla oznaczenia czasu, kiedy jest czynność iako wykonaną, np. *pisać*, *piszę*, *pisałem*, *pisałem był*, *będę pisał*.
- 6ta: Trybowanie; jest odmiana słów dla oznaczenia rozmaitych trybów, np. *czytać*, *czytam*, *czytaj*, *czytałbym*.
- 7ma: Osobowanie; jest to odmiana słów dla oznaczenia rozmaitych osob, np. *czytać*, *czytam*, *czytasz*, *czyta*, *czytamy*, *czytacie*, *czytają*.

§. 2.

Dla czego wyrazy do czwartej części mowy należące nazywają się Przysłówkami? iak się kończą? czy i ilorako one się odmieniają i czy wszystkie?

A. Wyrazy do 4tej części mowy należące dla tego nazywają się Przysłówkami, że się pospolicie albo zaraz przed Słowa-

mi, albo też zaraz po Słowach kładź zwykły, np. Jan pięknie pisze, Jan pisze pięknie.

B. Przysłowki pospolicie się kończą na e albo o, np. pięknie, ciemno.

C. Przysłowki odmieniają się przez stopniowanie.

Uwaga. Stopniów jest 3, niski (positivus), wyższy (comparativus), najwyższy (superlativus), np. pięknie, piękniey, najpiękniey; ciemno, ciemniey, najciemniey.

D. Stopniowanie jest czworakie: 1) foremne, 2) półforemne, 3) nieforemne, 4) niezwyčajne.

1) Foremnie stopniują się te Przysłowki, w których dla uformowania wyższego stopnia do ostatniej głoski e, dodaje się y, albo w których ostatnie o, zamienia się na iey, np. pięknie, piękniey; ciemno, ciemniey.

2) Półforemnie stopniają się te Przysłowki, w których ostatnia sylaba ginie, np. daleko, daley; głęboko, głębiey; szeroko, szerzey; słodko, słodziey; krótko, krociey; nisko, niżey; wąsko, wężey; ciężko, ciężzey; prędko, prędzey i t. d.

3) Nieforemnie stopniają się te Przysłowki, których stopień drugi nie ma prawie żadnego podobieństwa z pierwszym, np. dobrze, lepiej; źle, gorzzey; mało, mniej; lekko, lżej; wiele, więcej.

4) Niezwyczajnie stopniują się niektóre Przysłowki za pomocą wyrazów, bardzo, bardziej, arcy, iak, np. bardzo dobrze, bardziej ciemno, arcy dobrze, iak naylepiej.

O stopniu naywyższym.

Stopień naywyższy formuje się zawsze przez dodanie syllaby *nay* do stopnia wyższego, np. naypiękniej, nacyjciemniej, naylepiej.

D. Nie wszystkie Przysłowki są stopniowne (comparabilia), to jest: nie wszystkie stopniować można; takimi są: nie, nigdzie, zawsze, teraz, i bardzo wiele innych.

E. Następujące przysłowki przypadkują się, ale nieregularnie, bo tylko po iednym albo po dwa przypadki mają, np.

Osobno, z osobna.

Wolno, z wolna.

Prędko, na prędce.

Cicho, po cichu, z cicha.

Młodo, z młodu.

Pełno, z pełna.

Nowo, z nowu.

Mało, po mału, bez mała.

Troche, po trochu, po trosze.

Polsko, po polsku, z polska.

§. 3.

O postaciach albo figurach grammatycznych.

Uwaga. Ponieważ stopniując niektóre Przysłowki widzimy, że się czasem głoski wypuszczają,

np. daleko, daley; zastanowmy się przeto tu nad następującem pytaniem:

Co to jest postać grammatyczna? ile i jakie się w polskim języku znajdują postacie?

A. Postacią grammatyczną nazywa się to, gdy wyraz iaki, albo syllaba, albo też głoska wyrzuca, dodaie, zamienia, albo z obcego języka przyimuie.

B. Postaci grammatycznych jest w polskim języku pięć:

1wsza: Wyrzutnia, gdzie się syllaba albo głoska iaka wyrzuca, np. daleko, daley; oyciec, oyca; poszliśmy, zamiast: poszedliśmy; trzasł, zamiast: trzasnął.

2ga: Dodatnia, gdzie się syllaba iaka albo głoska dodaie, np. poydźże, zamiast: poydź; poranek, zamiast: ranek.

3cia: Zamieńnia, gdzie się syllaba albo głoska iaka na drugą zamienia, np. bogato, bogaciey; miło, miley.

4ta: Złącznia, gdzie się wyraz iaki będąc sam skróconym, czasem tylko iedna syllaba iego, nawet iedna tylko głoska z drugim wyrazem łączy, np. idź poń, zamiast: idź po niego. — Kto to powiedział? Tyś, zamiast: ty powiedziałeś. — Jam tu Pan, zamiast: ia tu iestem panem.

5ta: Cudzoziemczyzna, gdzie się wyraz iaki cudzoziemski używa, i czasem ma cudzoziemską odmianę grammatyczną, np. to Gimnazyum, tego Gimnazyum, temu Gimnazyum i t. d.

O Zamianie głosek.

Uwaga. Ponieważ, jak widzieliśmy przy stopniowaniu niektórych Przysłówek zachodzi zamiana głosek, np. twardo, twardziej; miło, milej; zastanówmy się tu przeto nad następującem pytaniem:

Dla czego, gdzie, które głoski polskie i na jakie inne zamieniają się?

A. Dla piękniejszey harmonii i więszey różnaitości głosów zamieniają się niektóre głoski polskie, w stopniowaniu, czasowaniu i tworzeniu wyrazów pochodnych od pierwotnych.

W polskim ięzyku zamieniają się głoski następujące: a, ą, e, o, e, ch, d, y, k, ł, r, s, t, z, ź.

Głoski te zamienne można na dwa gatunki podzielić, na pewne i niepewne.

Głoski zamienne pewne są: ch, d, ł, r, t, zamieniają się one pewnie każdego razu, gdy po nich dla iakieykolwiek zamiany grammatyczney i albo ie następuje, a to zamieniają się:

ch na *sz*, np. cicho, ciszey, cichy człowiek, ciszy ludzie; cichy Jan, ciszszy Jakub; mucha, wmusze, uciszyc.

d na *dz*, np. twardo, twardziej; hardy, hardziej; broda, na brodzie.

ł na *l*, np. miło, milej, miły, miłszy; smoła, w smole; przymilić się. (¹⁵)

r na *rz*, np. ostro, ostrzej; ostry, ostrzej.

szy; dobry, dobrzy; siostra, siostrze,
ostrzyć.

z na c, np. bogato, bogaciey; cnota, cno-
cie; zbogacić.

Głoski zamienne niepewne są te,
które nie podług pewnych prawideł,
lecz tylko w niektórych wyrazach od-
mieniałą się, iako to:

a na e, np. biało, bieley; biały, bielszy;
wiara w wierze; bielić.

ą na ę, np. mądrze, mędrzey; mądry,
mędrszy; wąż, węża; ciągnąć, ciągnę.

ę na ą, np. zwierzęta, zwierząt; święta,
świąt.

o na e, np. uczony, uczeńszy; biore, bie-
rzesz.

ę na i, np. kocięł, kotła.

g na ż, w czasowaniu, stopniowaniu i two-
rzeniu wyrazów, np. drogo, drożey;
drogi, droższy; mogę, możesz; drożyć.

g na dz, w przypadkowaniu, np. ubogi,
ubodzy; droga, drodze.

k na cz w czasowaniu, np. tłukę; tłuczesz;
wlekę, wleczesz.

s na sz, np. prosić, proszę; pisać, piszę.

sz na s, np. pierwszy, pierwi.

z na ż, np. kazać, każe; wozić, wożę.

ż na z, np. chyży, chyzi.

Uwaga. Pokazało się tu obszernie i na przykła-
dach: iak się głoski w stopniowaniu nie ryl-
ko Przymiotników lecz i Przymiotników, ia-
koż w przypadkowaniu, czasowaniu i two-

ofzeniu wyrazów zamieniają, a to dla tego, aby tam niżej tego już niepowtarzać, i tak miejsce i czas oszczędzić. (16)

Rozdział szósty.

O Zaimkach.

§. 1.

Dla czego wyrazy do piątej części mowy należące nazywają się Zaimkami? na ile gatunków dzielą się i czy się odmieniają?

A. Wyrazy do 5tej części mowy należące dla tego nazywają się Zaimkami, że zastępują miejsca imion; każdy człowiek, zamiast swego imienia i nazwiska, powiada: Ja.

B. Zaimki dzielą się na sześć gatunków:

- 1) Na osobiste (personalia), np. ja, ty, on, ona, ono, my, wy, oni, one.
- 2) Na pytające (interrogativa), np. kto? co?
- 3) Na pokazujące (demonstrativa), np. ten, ta, to, ów, owa, owo.
- 4) Na dzierżawcze (possessiva), np. mój, twój, swój, nasz, wasz.
- 5) Na odzowne (relativa), np. który, która, które.

Uwaga. Często się używa Zaimek co? zamiast: który, która, które.

- 5) Na niepewne (incertes), np. każdy, iakikolwiek, którykolwiek; inszy, żaden, nikt, iakiś.

C. Zaimki odmieniają się, a to trojako: przez rodzajowanie, przypadkowanie i liczbowanie.

D. Zaimki osobiste mają swoje następujące formy przypadkowania.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

Nom. ja,	Nom. my,
Gen. mnie,	Gen. nas,
Dat. mnie albo mi,	Dat. nam,
Acc. mnie albo mię,	Acc. nas,
Voc. o ja!	Voc. o my!
Abl. ze mną,	Abl. z nami,
Loc. we mnie.	Loc. w nas.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

Nom. ty,	Nom. wy,
Gen. ciebie,	Gen. was,
Dat. tobie albo ci,	Dat. wam,
Acc. ciebie albo cię,	Acc. was,
Voc. o ty!	Voc. o wy!
Abl. z tobą,	Abl. z wami,
Loc. w tobie.	Loc. w was.

Zaimek *on* przypadkuje się iak Przymiotnik, ale utracą czasem pierwsze głowski, iak następująca forma pokazuje:

(R o d z a y m ę z k i.)

Liczba pojedyncza. Liczba mnoga.

N. On,	N. Oni,
G. onego, niego, ie- go, go,	G. onych, nich, ich,
D. onemu, niemu, ie- mu, mu,	D. onym, nim, im,
A. onego, niego, ie- go, go,	A. onych, nich, ich.
V. o on!	V. o oni!
A. z onym, nim,	A. z onymi, nimi.
L. w onym, nim.	L. w onych, w nich.

(R o d z a y k o n s k i.)

N. Ona,	N. One,
G. oney, niey, iey,	G. onych, nich, ich,
D. oney, niey, iey,	D. onym, nim, im,
A. one, nią, ią,	A. one, nie, ie,
V. o ona!	V. o one!
A. z oną, nią,	A. z onemi, niemi,
L. w oney, niey, iey.	L. w onych, w nich.

(R o d z a y n i a k i.)

N. Ono,	N. One,
G. onego, niego, ie- go, go,	G. onych, nich, ich,
D. onemu, niemu, iemu, mu,	D. onym, nim, im,
A. ono, nie, ie,	A. one, nie, ie,
V. o ono!	V. o one!
A. z onem, niem,	A. z onemi, niemi,
L. w onem, w niem.	L. w onych, w nich.

Uwaga. Co się tyczy używania przypadków:
mnie i mi, mnie i mnie, tobie i ci, ciebie

i cię; onego, niego, iego i go: o tym będzie w Szykowni.

Zaimek się ma następującą formę jednokową we wszystkich trzech rodzajach i obydwóch liczbach:

Nom. — Nie ma,

Gen. siebie,

Dat. sobie,

Acc. się, siebie,

Voc. — nie ma,

Abl. z sobą,

Abl. w sobie.

Zaimki pytające Kto? Co? mają następującą formę przypadkowania:

Nom. Kto? Co?

Gen. Czyy? Czego?

Dat. Komu? Czemu?

Acc. Kogo? Co?

Voc. o Kto? o Co?

Abl. z Kim? z Czem?

Loc. w Kim? w Czem?

Drugi przypadek Czyy? od zaimka Kto?

ma trzy rodzaje; i przypadkuje się, jak następuje:

Liczba pojedyncza.

(Rodz. męzki.)	(Rodz. żeński.)	(Rodz. miiaki.)
N. Czyy?	Czyia?	Czyie?
G. czyiego?	czyiey?	czyiego?
D. czyiemu?	czyiey?	czyiego?
Ac. czyiego?	czyią?	czyie?
V. o czyy?	o czyia?	o czyie?
Abl. z czym?	z czyią?	z czyiem?
Loc. w czym?	w czyiey?	w czyiem?

Liczba mnoga.

N. Czyi?	Czyie?	Czyie?
G. czyich?	czyich?	czyich?
D. czym?	czym?	czym?
Ac. czyich?	czyie?	czyie?
V. o czyi?	o czyie?	o czyie?
Abl. z czyimi?	z czyiemi?	z czyiemi?
Loc. w czyich?	w czyich?	w czyich?

Zaimki następujące przypadkują się zupełnie iak Przymiotniki, których forma jest w następującym Rozdziale:

Ten, ta, to, ma przyp. 1. l. m. w rodz. m. ci.			
Ow, owa, owo,	—	—	owi.
Sam, sama, samo,	—	—	sami.
Który, a, e,	—	—	który.
Mój, moja, moje,	—	—	moi.
Twój, twoja, twoje,	—	—	twoi.
Nasz, a, e,	—	—	nasi.
Wasz, a, e,	—	—	wasi.
Swój, swoja, swoje,	—	—	swoi.

Rozdział siódmy.

O Przymiotnikach albo Imionach przymiotnych.

§. 1.

Dla czego wyrazy do szóstey części mowy należące nazywają się Przymiotnikami? i czy się odmieniają?

A. Wyrazy do 6tey części mowy należące dla tego nazywają się Przymiotnikami, że oznaczają przymioty, np. nowy, stary, dobry, zły i t. d.

B. Przymiotniki odmieniają się czworako:

- 1) Przez stopniownanie, np. nowy, nowszy, naynowszy.
- 2) Przez rodzajowanie, np. nowy, nowa, nowe.
- 3) Przez przypadkowanie, np. nowy, nowego, nowemu i t. d.
- 4) Przez liczbowanie, np. nowy, nowi.

§. 2.

O Stopniowaniu Przymiotników.

Porako, iak, i czy wszystkie Przymiotniki stopniują się?

A. Przymiotniki stopniują się czworako:

- 1) Foremnie, gdy w stopniu wyższym nie więcej się w każdym rodzaju nie dodaie, iak tylko sz przed ostatnią samogłoską stopnia niskiego, np. nowy, nowszy, nowa, nowsza, nowe, nowsze.

- 2) Półforemnie, gdy się niektóre sylaby wypuszczają, albo też głoski zamieniają, np. daleki, dalszy; szeroki, szerszy i t. d.
- 3) Nieforemnie, gdy stopień wyższy do niższego żadnego nie ma podobieństwa, np. dobry, lepszy; zły, gorszy, i t. d.
- 4) Niezwyczajnie, za pomocą wyrazów: bardzo, arcy, np. bardzo dobry, arcy dobry, iak nayszy.

B. Nie wszystkie Przymiotniki są stopniowne, np. Przymiotników: zmarły, odwieczny, stopniować niemożna.

§. 3.

O przypadkowaniu Przymiotników.

Ile form przypadkowania mają Przymiotniki?

A. Przymiotniki mają trzy formy przypadkowania, to jest: dla rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego.

Forma przypadkowania Przymiotników rodzaju męskiego.

	<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
Kto?	N. nowy,	N. nowi,
Czy?	G. nowego,	G. nowych.
Komu?	D. nowemu,	D. nowym,
Co?	} A. nowy,	{ A. nowe,
Kogo?		
o kto?	V. o nowy!	V. o nowi!
z kim?	A. z nowym,	A. z nowymi,
w kim?	L. w nowym.	L. w nowych.

Uwaga.

Uwaga 1wsza. Czwarty przypadek liczby pojedynczej kończący się na *y*, dodaje się rzeczom, np. nowy stół; na *ego* zaś dodaje się ludziom i zwierzętom, np. dobrego Króla, dobrego konia. Czwarty przypadek liczby mnogiej kończący się na *e*, dodaje się zwierzętom i rzeczom nieżywotnym, a na *ych* tylko osobom męzkim, np. nowe konie, stoły; nowych Królów.

Uwaga 2ga. Podług tej formy liczby mnogiej przypadkują się tylko te Przymiotniki, które się osobom rodzaju męskiego dodają, np. piękni ludzie; te zaś Przymiotniki, które się dodają rzeczom i zwierzętom, przypadkują się podług formy rodzaju żeńskiego, np. piękne stoły, piękne konie; a nie: piękni stoły, konie.

Forma przypadkowania Przymiotników rodzaju żeńskiego:

Liczba pojedyncza.

N. Nowa,
G. nowey
D. nowey
A. nową
V. o nowa!
A. z nową
L. w nowey.

Liczba mnoga.

N. Nowe,
G. nowych
D. nowym
A. nowe
V. o nowe!
A. z nowemi
L. w nowych.

Uwaga. Niektóre Przymiotniki rodzaju żeńsk. mają 4ty Przypadek L p. na *ę*, np. moię, twoię. Można by lepiej było kończyć wszystkie na *ę*, dla różnicy od 6go przypadku albo też kończyć wszystkie na *a*, aby dla kilku wyrazów nie czynić nie potrzebnej excepcyi.

Forma przypadkowania Przymiotników
rodzaju męskiego:

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Nowe, N. Nowe,

G. nowego G. nowych

D. nowemu D. nowym

A. nowe A. nowe

V. o nowe! V. o nowe!

A. z nowem A. z nowymi

L. w nowem. L. w nowych.

Uwaga. Poetom i Mówcom wolno jest też dla kandydencyi albo różnorodności harmonii kończyć 6 y przypadek, na *m*, zamiast *em*, np. wielki a szczęściem, zamiast: wielkiem szczęściem.

Następujące przymiotniki, stopniuy, przypadkuy, i rodzajuy:

Stary, bogaty, twardy, miły, młody,
dobry, piękny, ubogi.

Rozdział ósmy.

O Rzeczownikach albo Imionach rzeczownych.

§. 1.

*Dla czego wyrazy do siódmej części mowy należące nazywają się Rzeczownikami?
i czy się odmieniają?*

A. Wyrazy do 7mej części mowy należące nazywają się dla tego Rzeczownikami, iż najwięcej z nich oznaczają imiona rzeczy, np. papier, książka, pióro.

Oznaczają one też imiona ludzkie, np. Jan, Stanisław, żołnierz; albo zwierzęce,

np. pies, koń, kaczka; albo nakoniec ob-
ięcia rozumowe, np. wieczność, nieśmier-
telność, rozum, dowcip i t. d.

§. 2.

O Podziale Rzeczowników na rodzaje.

*Na co się kończą Rzeczowniki? Na ile Rodza-
iów i podług jakich znamion dzielą się?*

A. Rzeczowniki kończą się na wszystkie
głoski, zaczawszy od *a* aż do *ż*, prócz
na *q*, *u*.

B. Rzeczowniki dzielą się na trzy ro-
dzaje, na męzki, żeński, i nijaki, a to po-
dług swego znaczenia i zakończenia.

Imiona ludzi i zwierząt płci męzkiej są
rodzaju męzkiego, np. żołnierz, pan, koń,
wół. Imiona ludzi i zwierząt płci żeńskiej,
są rodzaju żeńskiego, np. żołnierka, pani,
kłaczk, krowa. Imiona zaś rzeczy nieżywo-
tnych i wyobrażeń rozumowych, są tego
rodzaju, do którego ich zakończenie po-
dług niżej następującego podziału należy;
chleb, np. iest rodzaju męzkiego, bo
się kończy na *b*; chlebka iest żeńskiego,
bo się kończy na *a*, a piwo iest nijakiego,
bo się kończy na *o*.

§. 3.

O Przypadkowaniu Rzeczowników
rodzaju męzkiego.

*Które Rzeczowniki do rodzaju męzkiego na-
leżą? Na ile wzorów przypadkowania
i dla czego się dzielą?*

A. Do rodzaju męskiego należą:

- I. Wszystkie imiona ludzi, Bogów, Aniołów i zwierząt płci męskiej, bez względu na ich zakończenie, np. Jan, żołnierz, dozorca, Xiążę, Jowisz, Mars, Rafael, pies, koń.
- II. Wszystkie imiona rzeczy nieżywotnych, które się kończą na b, c, f, g, ch, k, ł, m, n, p, r, s, t, w, x, y, z, np. chleb, ogród, traf, rog, groch, rok, doł, dom, dzban, drot, rów, krucyfiks, kiy, wóz.
- III. Nie wszystkie, ale bardzo wiele takich imion zwierząt i rzeczy nieżywotnych, które się kończą na c, l, ź, - b, ć, ń, p, ś, w, ź, - cz, sz, rz, np. kłoc, ul, krzyż, iedwab, łokieć, kamień, karp, łosoś, paw, śledź, warkocz, kapelusz, węgorz.

B. Rzeczowniki męskie przypadkują się podług 7 następujących wzorów, a to dla rozmaitego zakończenia przypadku pierwszego liczby mnogiej.

Wzór pierwszy.

Dla imion osób męskich, gdy się one z uszanowaniem przypadkują; mają one przypadek pierwszy liczby mnogiej na *owie*, np. Król, Królowie.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

Kto? N. Król,	Kto? N. Królowie,
Czyy? G. Króla	Czyy? G. Królów
Komu? D. Królowi	Komu? D. Królom
Kogo? Ac. Króla	Kogo? A. Królów
o kto? V. o Królu!	o kto? V. o Królowie!
z kim? Abl. z Królem	z kim? A. z Królami
w kim? L. w Królu.	w kim? L. w Królach.

Tak przypadkuy:

Sekretarz, Marszałek, Probosz, Skarbnik.

Uwaga. Gdy imiona zacne chcemy obojętnie albo z pogardą przypadkować, w ten czas kończemy je na y albo e, podług 2go albo 3go wzoru, np. pany, Króle. — Jednakże, stosownie do zwyczaju narodowego, wiele imion choć zacnych kończemy na i albo e, nie oznaczając przez to najmniejszey wzgardy, lecz owszem z uszanowaniem, np. Biskupi, Cesarze i t. d.

Wzór drugi.

Dla tych imion, które się twardo pojedynczo kończą; mają one przypadek Iwszy liczby mnogiej na y, np. chleb, chleby.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Chleb,	N. Chleby,
G. chleba	G. chlebów
D. chlebowi	D. chlebom
A. chleb	A. chleby
V. o chlebie!	V. o chleby!
A. z chlebem	A. z chlebami
L. w chlebie.	L. w chlebach.

Tak przypadkuy: Słup, stół, papier, dzwon.

Uwaga 1. W tym wzorze w 5tym i 7mym przyp.

l. m. zachodzi zamiana głosek, a to:

ł na dz, np. ogród, w ogrodzie,

ł na l, np. stół, w stole,

r na rz, np. klasztor, w klasztorze.

t na c, np. brat, w bracie.

Uwaga 2. Wiele imion twardo pojedynczo koń-

czących się, z łacińskiego języka pochodzących,

mają przyp. 1wszy l. m. na a, np. procent,

proces, interes, dokument, procenta, pro-

cessa, interessa, dokumenta.

Wzór trzeci.

Dla tych imion, które się na twardo
złożone głosy: cz, sz, rz, albo c, l, ź, y,
kończą; mają one przypadek 1wszy liczby
mnogiej na e, np. żołnierz, żołnierze.

Liczba pojedyncza.

N. Żołnierz,

G. żołnierza

D. żołnierzowi

A. żołnierze

V. o żołnierzu!

A. z żołnierzem

L. w żołnierzu.

Liczba mnoga.

N. Żołnierze,

G. żołnierzów

D. żołnierzom

A. żołnierze

V. o żołnierze!

A. z żołnierzami

L. w żołnierzach.

Tak przypadkuy:

Kapelusz, oracz, ul, kiy, kloc.

Uwaga. Wielu kończą 2gi przyp. l. m. na y, np.
żołnierzy, ale to jest nie potrzebny wyimek,
lepiej jest więc żołnierzów.

Wzór czwarty.

Dla tych imion, które się na miękko kryślone głoski kończą, mają one przypadek pierwszy l. m. na *ie*, np. kamień, kamienie.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Kamień, N. Kamienie,

G. kamienia G. kamieni

D. kamieniowi D. kamieniom

A. kamień A. kamienie

V. o kamieniu! V. o kamienie!

A. z kamieniem A. z kamieniami

L. w kamieniu. L. w kamieniach.

Tak przypadkuy: Łosoś, struś, koń.

Uwaga. W niektórych imionach miękko kończących się w przyp. 6tym, l. m. wyrzucą się sylłaba *ia*, np. końmi, zamiast: koniami.

Wzór piąty.

Dla imion osób płci męzkiej, które się kończą na *ca*, przypadkuią się one prawie iak Rzeczowniki rodzaju żeńskiego, podług dozorca, np.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Dozorca, N. Dozorcy,

G. dozorcę G. dozorców

D. dozorcę D. dozorcóm

A. dozorcę A. dozorców

V. o dozorcę! V. o dozorcę!

A. z dozorcą A. z dozorcami

L. w dozorcę. L. w dozorcach.

Tak przypadkuy:

Mówca, Podchlebca, Oddawca, Zdrayca.

Wzór szósty.

Dla imion urzędów męzkich kończących się na *i* albo *y*; przypadkują się one prawie iak Przymiotniki, podług Łowczy, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
N. Łowczy,	N. Łowczowie,
G. łowczego	G. łowczych
D. łowczemu	D. łowczym
A. łowczego	A. łowczych
V. o łowczy!	V. o łowczowie!
A. z łowczym	A. z łowczymi
L. w łowczym.	L. w łowczych.

Tak przypadkuy:

Podstoli, Mostowniczy, Krayczy, Podskarbi,

Wzór siódmy.

Dla imion litewskich i ruskich, kończących się na *o*, przypadkują się one podług Jagiello, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
N. Jagiello,	N. Jagiełłowie,
G. Jagielly	G. Jagiełłów
D. Jagielle	D. Jagiełłom
A. Jagiełłę	A. Jagiełłów
V. o Jagiełło!	V. o Jagiełłowie!
A. z Jagiełłą	A. z Jagiełłami
L. w Jagielle.	L. w Jagiełłach.

Tak przypadkuy:

Tarło, Michajło, Zabiełło, Kościuszko.

§. 6.
 O formowaniu przypadków w ogólności, i w szczególności u Rzeczowników rodzaju męzkiego.

Jak się formują w ogólności przypadki u Rzeczowników, i w szczególności w rodzaju męzkim? i jakie są prawa na to?

A. W ogólności formują się przypadki u Rzeczowników przez dodanie rozmaitych głosek albo sylab do 1go przypadku liczby pojedynczej, np. Kapitan, kapitana, kapitanowi, i t. d.

B. W szczególności zaś trzeba uważać i pamiętać: iak się każdy przypadek, w każdym powyższym wzorze tak w liczbie pojedynczej iak i mnogiej kończy.

Tu się wyraźnie nadmienia, iż w liczbie pojedynczej: 2gi przypadek u imion rzeczy żywotnych, oprócz woł, bawół, kończy się na *a*, np. Kapitana; gdy zaś u wielu imion rzeczy nieżywotnych na *u*, np. papier, papieru. U których imion rzeczy nieżywotnych 2gi przypadek kończy się na *a*, u których zaś na *u*, na to jednego powszechnego prawa nie ma, lecz trzeba się tego z używania albo z Słowników uczyć.

3ci Przypadek kończy się pospolicie na *owi*, np. kapitan, kapitanowi; ale dawniej dla krótkości wyrazy w potocznych rozmowach często używane, zaczęto kończyć

dek 2gi liczby mnogiej nie chleb, lecz chlebów, aby rozróżnić do przypadku 1go liczby pojedynczej; a iablka zaś ma nie iablk, lecz iablęk, ponieważ iablk brzmi za twardo.

Zawsze, kiedy 2gi przypadek liczby mnog. tym sposobem uformowany, brzmi za twardo, dodaje się *e* albo *ie*, np. okna, panny, nie okn, pann, lecz: okien, panien.

Uwaga. Lepiej jest, 2gi przypadek liczby mnogiej rodzaju męskiego zawsze kończyć na *ow*, niżeli na *y*, lepiej jest, np. żołnierzów, niż nie wiedzieć dla czego: żołnierzy, i t. d. — Jasność i zrozumiałość wymaga też często tego, żeby u niektórych rzeczowników, rodzaju żeńskiej i nijakiego 2gi przyp. l. m. na *ow* kończyć, np. uczucie, obięcie, sieć, gra, lepiej jest: uczućiów, obięćiów, siećiów, grów, niżeli: uczuci, obięci, sieci, gier.

3ci przypadek kończy się zawsze na *om*, np. kapitanom, mowom, i t. d.

4ty przypadek tylko u imion osób męskich, kończy się iak 2gi przypadek, np. Kapitanów, u innych zaś zwierzęcych i nieżywotnych imion zawsze iak 1wszy, np. chleby, chleby; konie, konie.

5ty przypadek zawsze się kończy iak 1szy, np. kapitanowie, o kapitanowie!

6ty, zawsze na *ami*, np. kapitanami. — Tylko Poeci czasem kończą go dla krótkości na *y*, chleby, zamiast: chlebami.

7my, zawsze kończy się na *ach*, np. w kapitanach etc.

§. 7. *dawniej: quda. de. 7. kramiona. rekoma.*
O Wyimkach w ogólności i szczególności w rodzaju męzkim.

Czy powinny być, i dla czego wyimki (excepcyje) w ogólności i iakie się w rodzaju męzkim znajdują?

A. Nie ma żadnego prawidła bez wyimku, i owszem w każdym się znajdują i być powinny, ale tylko nie bez ważney przyczyny.

B. Wyimki powinny być czynione, ale tylko, albo dla pięknego brzmienia, albo dla jasności, albo też dla zrozumiałości. I tak np. dla piękniejszego brzmienia nie mówimy w ogrodzie, w kwiecie, jabłk, ale: w ogrodzie, w kwiecie, jabłek; nie mówimy też dla jasności: wiele stoł, obięci, uczuci, ale: wiele stołów, obięciów, uczuciów; dla zrozumiałości łatwiejszey mówimy grów, a nie: gier, iak podług wyżey nadmienionego powszechnego prawidła formowania zgo przyp. l. m. być powinny. — Ale nie wiedzieć, dla czego mówią niektórzy: o oycze łaskawy! w pań u moim, gdyż podług powszechnych prawideł formowania przypadków w paragrafie 6tym nadmienionych, o oycu łaskawy! w panie moim, mówić się powinno. Takowe niepotrzebne przez ludzi takich poczynione wyimki, którzy ięzyka żadnego grammatycznie nie umieją, trzeba poprawiać i wykorzeniać. Tak postępowali nasi rozumni przodkowie, i dla tego iuż teraz nie piszą ani mówią iak

dawniej: cuda, dziwa, kamiona, rękoma, lecz: cudy, dziwy, kamienie, rękami.

C. W rodzaju męzkim i w innych obadwóch, żeńskim i niższym, zachodzą postacie grammatyczne, wyżey w Rozdziale 4tym w paragrafie 4tym nadmienione: nie wylizają się tu one szczególnie, aby miejsce oszczędzić na co lepszego, ile gdy na to pewnych prawideł nie ma.

a. Nadmienia się tu tylko, iż w drugim przypadku l. p. r. m. czasem syllaba *ie*, *cie*, *zie*, wypuszcza się, np. ogień, ognia, ale kamień, nie kamnia, lecz kamienia, oyciec, oyca, dzień, dnia.

b. Czasem *a* się na *e* zamienia, np. mąż, męża.

c. Wiele nieżywotnych, i wół, bawół, mają 2gi przyp. na *u*, np. papier, papieru, wołu, bawołu. — Takich drobnych wyimków trzeba z używaniu nauczyć się.

§. 8.

O Imionach polskich nieforemnych, rodzaju męskiego.

Liczba pojedyncza.

M. Brat,	Człowiek,	Hrabia,
G. brata	człowieka	Hrabiego
D. bratu	człowiekowi	Hrabiemu
A. brata	człowieka	Hrabiego
V. o bracie!	o człowieku!	o Hrabi!
A. z bratem	z człowiekiem	z Hrabią
L. w bracie.	w człowieku.	w Hrabi

Liczba mnoga.

N. Bracia,	Ludzie,	Hrabiowie,
G. braci	ludzi	Hrabiów
D. braciom	ludziom	Hrabiom
A. braci	ludzi	Hrabiów
V. o bracia!	o ludzie!	o Hrabiowie!
A. z braćmi	z ludźmi	z Hrabiami
L. w braciach.	w ludziach.	w Hrabiach.

Liczba pojedyncza.

N. Kometa,	Przyjaciel,	Planeta,
G. komety	przyjaciela	planety
D. komecie	przyjacielowi	planecie
A. komety	przyjaciela	planetę
V. o kometo!	o przyjacielu!	o planeto!
A. z kometą	z przyjacielem	z planetą
L. w komecie.	w przyjacielu.	w planecie.

Liczba mnoga.

N. Komety,	Przyjaciele,	Planety,
G. komet	przyjaciół	planet
D. kometom	przyjaciółom	planetom
A. komety	przyjaciół	planety
V. o komety!	o przyjaciele!	o planety!
A. z kometami	z przyjaciółmi	z planetami
L. w kometach.	w Przyjaciółach.	w planetach.

Liczba pojedyncza.

N. Rok,	Sędzia,	Szlachcic,
G. roku	sędziego	szlachcica
D. roku	sędziemiu	szlachcicowi
A. rok	sędziego	szlachcica
V. o roku!	o sędzio!	o szlachcicu!
A. z rokiem	z sędzią	z szlachcicem
L. w roku.	w sędziu	w szlachcicu.

Liczba *mnoża*.

N. Lata,	Sędziowie,	Szlachta,
G. lat	sędziów	szlachty
D. latom	sędziom	szlachcie
A. lat	sędziów	szlachcie
V. o lata	o sędziowie!	o szlachto!
A. z latami	z sędziami	z szlachtami
L. w latach	w sędziach	w szlachtach

§. 9.

O niektórych imionach łacińskich, nieforemnych w rodzaju męzkim.

Następujące imiona łacińskie są w polskim języku nieforemne:

- a. Plato, Cycero, Kato, przyjmują w 2gim przypad. sylbę *na*, np. Platona, Cycerona, Katona; w 3cim przypadku, Platonowi, i t. d.
- b. Wirgili, Horacy, przypadkują się dwójako: albo Wirgiliusza, Horacyusza, Horacyuszowi, i t. d.; albo też Wirgilego, Horacego i t. d.

Uwaga. Imiona greckie Eszines, Dafnis, Minos, Astyanax. przypadkują się foremnie, np. Eszinesa, Dafnisa, Dafnisowi i t. d.

- c. Examen, regulamen, mają 2gi przyp. examina, regulamina, 3ci examiniowi i t. d.; 1wszy przyp. l. m. examina, regulamina, examinow i t. d.

O przypadkowaniu imion rodzaju żeńskiego.

Które imiona do rodzaju żeńskiego należą i podług ilu wzorów przypadkują się?

A. Do rodzaju żeńskiego należą:

- I. Wszystkie imiona ludzi, bogiń i zwierząt płci żeńskiej, bez względu na ich zakończenia, np. matka, siostra, Juno, Ceres, krowa, kłacz i t. d.
- II. Wszystkie imiona rzeczy nieżywotnych, kończące się na *a*, np. mowa, suknia, książka, i t. d.
- III. Nie wszystkie, ale bardzo wiele imion rzeczy nieżywotnych, kończących się na *c*, *l*, *ź*, - *ó*, *ć*, *m*, *ń*, *p*, *ś*, *w*, *ź*, - *cz*, *sz*, *rz*, np. noc, pościel, odzież, żoń, nić, karm, pieśń, człap, oś, krew, krawędź, rzecz, rokosz, twarz.

B. Imiona żeńskie przypadkują się podług siedm następujących wzorów.

Wzór pierwszy

Dla imion kończących się na *a* albo *ina*, idą one podług mowa, np.

Liczba

<i>Liczba pojedyncza.</i>		<i>Liczba mnoga.</i>
Co?	N. mowa,	N. mowy,
Czego?	G. mowy,	G. mów,
Czemu?	D. mowie,	D. mowom,
Co?	A. mowę,	A. mowy,
o co?	V. o mowo!	V. o mowy!
czem?	A. mową,	A. mowami,
w czym?	L. w mowie.	L. w mowach.

Tak przypadkuy:

Głowa, Sędzina, Podstolina, Osoba.

Uwaga. W tym wzorze, w trzecim i 7mym przyp.

liczby mn zachodzi zamiana głosek, a to:

cha na sze, np. mucha, musze.

da na dzie, np. broda, brodzie.

ga na dze, np. droga, drodze.

ka na ce, np. matka, matce.

ła na le, np. smoła, smole.

ra na rze, np. siostra, siostrze.

ta na cie, np. enota, cnocie.

Wzór drugi.

Dla imion kończących się na *ca, la, nia, ia, za, cza, sza*, idą one podług koszula, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
N. Koszula,	N. Koszule,
G. koszuli	G. koszul
D. koszuli	D. koszulom
A. koszulę	A. koszule
V. o koszulo!	V. o koszule!
A. z koszulą	A. z koszulami
L. w koszuli.	L. w koszulach.

Tak przypadkuy:

Suknia, oberża, dusza, piecza.

Wzór trzeci.

Dla imion kończących się na *ya*, idą one podług Loterya, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
N. Loterya,	N. Loterye,
G. loteryi	G. loteryi
D. loteryi	D. loteryom
A. loteryę	A. loterye
V. o loteryo!	V. o loterye!
A. z loteryą	A. z loteryami
L. w loteryi.	L. w loteryach.

Tak przypadkuy:

Dyrekcyą, Releńcyą, Milicyą, Akcyą.

Wzór czwarty.

Dla imion urzędów płci żeńskiej, kończących się na *owa*, idą one podług Królowa, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
N. Królowa,	N. Królowe,
G. Królowey	G. Królowych
D. Królowey	D. Królowym
A. Królową	A. Królowe
V. o Królowo!	V. o Królowe!
A. z Królową	A. z Królowymi
L. w Królowey.	L. w Królowych.

Tak przypadkuy:

Jenerałowa, Marszałkowa, Kupcowa,
Pisarzowa.

Uwaga. Lepiej jest: Królowe, królowami, w królowach.

Wzór piąty.

Dla imion kończących się na *i*, idą one podług Pani, np.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

N. Pani,

N. Panie,

G. pani

G. pań

D. pani

D. paniom

A. panią

A. panie

V. o pani!

V. o panie!

A. z panią

A. z paniami

L. w pani.

L. w paniach.

Tak przypadkuy:

Bogini, Xiemi, łani, Mistrzini.

Uwaga. Lepiej jest: panię, boginię, dla różnicy od bogo przypadku.

Wzór szósty.

Dla imion twarcho, czyli na *e*, *ż*, *cz*, *sz*, *rz*, kończących, idą one podług noc, np.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

N. Noc,

N. Nocy,

G. nocy

G. nocy

D. nocy

D. nocom

A. noc

A. nocy

V. o nocy!

V. o nocy!

A. z nocą

A. z nocami

L. w nocy.

L. w nocach.

Tak przypadkuy:

Moc, rzecz, rokosz, kradzież.

Uwaga. Starzy Polacy pisali w liczbie mnogiej: noce, a nie nocy; i słusznie, bo dla różni-

cy od liczby pojedynczej, gdzie się już 4 przypadki na y kończą. — Roskosz, kradzież mają i teraz w liczbie mnogiej na e, np. roskosze, kradzieże.

Wzór siódmy.

Dla imion miękko kończących się, na b, ć, m, n, p, s, w, z, l, idą one podług oś, np.

Liczba pojedyncze. *Liczba mnoga.*

N. Oś,

N. Osie,

G. osi

G. osi

D. osi

D. osiom

A. oś

A. osie

V. o osi!

V. o osie!

A. z osią

A. z osiami

L. w osi.

L. w osiach.

Tak przypadkuy: Nić, pościel, pieśń.

Uwaga. Niektórzy kończą przyp. I. w liczb. mn. na i, np. osi, ale lepiej jest osie, dla różnicy od liczby pojedynczej, gdzie się już 4 przypadki na i kończą.

§. 11.

O Imionach polskich nieforemnych rodzaju żeńskiego.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Ręka,

N. Ręce,

G. ręki

G. rąk

D. ręce

D. rękom

A. ręką

A. ręce

V. o ręko!

V. o ręce!

A. z ręką

A. z rękami

L. w ręce.

L. w rękach.

§. 12.

O niektórych łacińskich Imionach nieforemnych w rodzaju żeńskim.

Następujące Imiona łacińskie są w polskim języku nieforemne:

- a) Juno, Dydo, przyimują sylabę *ny*, np. Junony, Dydony.
- b) Wenus, Ceres, przyimują sylabę *ry*, Cerery, Wenery, Wenerze i t. d.
- c) Dafnis, Fillis, Dorys, Pallas, przyimują sylabę *dy*, np. Dafnidy, Fillydy, Dorydy, Pallady; 3ci przypadek, Dorydzie, i t. d.

§. 13.

O przypadkowaniu imion rodzaju męskiego.

Które imiona do rodzaju męskiego należą, i podług ilu wzorów przypadkują się?

A. Do rodzaju męskiego należą:

Wszystkie imiona kończące się na *e*, *ę*, *o*, *um*, np. pole, zwierzę, piwo, Gimnazyum, i t. d.

B. Imiona rodzaju męskiego przypadkują się podług 4. następujących wzorów.

Wzór pierwszy.

Dla imion kończących się na *e* albo *o*,
idą one podług pole, np.

Liczba pojedyncza. Liczba mnoga.

Co?	N. Pole,	Co?	N. Pola.
Czego,	G. pola	Czego?	G. pól
Czemu?	D. polu	Czemu?	D. polom
Co?	Ac. pole	Co?	Ac. pola
o Co?	V. o pole!	Co?	V. o pola!
czem?	Abl. polem	Czem?	A. z polami
w czym?	Loc. w polu.	Czem?	L. w polach.

Tak przypadkuy?

Zboże, piwo, iaię, wino.

Uwaga. Siódmy przypadek l. p. kończy się tylko w tych imionach na *u*, które przed *e* albo *o* mają głoski *c*, *g*, *k*, *l*, *ż*, *i*, np. oko, w oku; w innych zaś kończy się na *ie*, np. piwo, w piwie.

W siódmym przyp. l. p. zachodzi zamiana głosek, a to:

d na *dz*, np. stado, w stadzie.

r na *rz*, np. pióro, w piorze.

ł na *l*, np. gopło, w gople.

t na *c*, np. złoto, w zlocie.

Wzór drugi.

Dla imion kończących się na *mię*, przymuią one sylabę *nia*, i przypadkuią się podług imię, np.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Imię,	N. Imiona,
G. imienia	G. imion
D. imieniu	D. imionom
A. imię	A. imiona
V. o imię!	V. o imiona!
A. z imieniem	A. z imionami
L. w imieniu.	L. w imionach.

Tak przypadkuy:

Ramię, strzemię, plemię.

Uwaga. Te imiona rodzaju męskiego, które w drugim przyp. l. p. przyjmują sylaby *nia* albo *cia*, powinne być w pierwszym przyp. pisane przez *e*, dla różnicy od tych, które sylab *nia* albo *cia* nieprzyimują, np. wymie, wymia; życie, zycia.

Wzór trzeci.

Dla imion kończących się na *ę*, bez poprzedzającej sylaby *mi*, przyjmują one sylabę *cia*, i idą podług zwierzę, np.

Liczba pojedyncza. *Liczba mnoga.*

N. Zwierzę,	N. Zwierzęta,
G. zwierzęcia	G. zwierząt
D. zwierzęciu	D. zwierzętom
A. zwierzę	A. zwierzęta
V. o zwierzę!	V. o zwierzęta!
A. z zwierzęciem	A. z zwierzętami
L. w zwierzęciu.	L. w zwierzętach.

Tak przypadkuy:

Ciele, kurczę, zrzebie,

Wzór czwarty.

Dla imion kończących się na *um*, są one w liczbie pojedynczej nieodmienne, i idą podług Gimnazyum, np.

<i>Liczba pojedyncza.</i>		<i>Liczba mnoga.</i>	
N. Gimnazyum,		N. Gimnazya,	
G. Gimnazyum		G. Gimnazyi	
D. Gimnazyum		D. Gimnazyom	
A. Gimnazyum		A. Gimnazya	
V. o Gimnazyum!		V. o Gimnazya	
A. z Gimnazyum		A. z Gimnazjami	
L. w Gimnazyum.		L. w Gimnazjach.	

Tak przypadkuy:
Seminaryum, Dominium, Liceum.

§. 14.

O Imionach polskich nieforemnych rodzaju niakiiego.

<i>Liczba pojedyncza.</i>			
N. Dziecię,	Oko,	Ucho,	Ziele,
G. dziecięcia	oka	ucha	ziela
D. dziecięciu	oku	uchu	zielu
A. dziecię	oko	ucho	ziele
V. o dziecię!	o oko!	o ucho!	o ziele!
A. dziecięciem	z okiem	z uchem	z zielem
L. w dziecięciu.	w oku.	w uchu.	w ziele.

<i>L i c z b a m n o g a.</i>			
N. Dzieci,	Oczy,	Uszy,	Zioła,
G. dzieci	ocz	usz	ziół
D. dzieciom	oczom	uszom	ziółom
A. dzieci	oczy	uszy	ziola
V. o dzieci!	o oczy!	o uszy!	o zioła!
A. z dziećmi	z oczami	z uszami	z ziołami
L. w dzieciach.	w oczach.	w uszach.	w ziołach.

§. 15.

O niektórych łacińskich i greckich Imionach, rodzaju niakiego, w polskim języku nieforemnych.

Następujące imiona z łacińskiego języka przyjęte, są w rodzaju niakim nieforemne:

Poema, Dramma, Komma, systema, szema, są albo cale nieprzypadkowe, (indeclinabilia,) np. to, tego, temu poema, i t. d.; albo też w 2gim przyp. syllabę tu przyimują, np. poematu, systematu, systematowi, i t. d. 1wszy przyp. l. m. systemy albo systemata, systematów i t. d.

Dodatek do Rozdziału osmego.

§. 1.

O imionach, które się tylko w liczbie pojedynczej używają.

(Singularis tantum.)

W liczbie pojedynczej używają się tylko:

- a. Imiona zboż i kruszczów, np. żyto, pszenica, złoto, srebro, cyna, i t. d. — W liczbie mnogiej zaś używają się tylko przenośnie, np. złota, srebra, zamiast: skarby albo pieniądze.
- b. Imiona przymiotów, nałogów i namiętności, np. dobroć, dowcip, pijaństwo, złośliwość. — Te się używają tylko dla

tego w liczbie pojedynczej, iż człowiek kilka tychże samych przymiotów, np. dobroci, dowcipów, pisanstw, mieć nie może.

§. 2.

O Imionach, które się tylko w liczbie mnogiej używają.

(Pluralis tantum.)

Następujące imiona używają się tylko w liczbie mnogiej:

a. Imiona rzeczy, np. drożdże, obcegi, mary, nożyce, nożyczki, okulary, pomyje, szczypce, szarawary, widły, żołądki, bobowiny, grochowiny, zgoniny, imieniny, urodziny, drzwi, sanki, plotki, wrota i wiele innych.

b. Imiona Narodów, np. Czechy, Węgry, Niemcy, Szwajcary, Hollendry, Tartary, Duńce.

c. Imiona miast, np. Brody, Radziwiłiszki, Pyzdry, Kozińce, Birże i t.d.

§. 3.

O imionach, które w liczbie mnogiej inne znaczenie mają.

Są niektóre imiona, co w liczbie mnogiej inne znaczenie mają, niż w pojedynczej, takimi się np. następujące:

a. Błoto np. na ulicy, błota w lasach, to sama co bagna.

b. Brud, brudy, to samo co bielizna brudna.

Ciało, np. do chleba, ciasta zaś u ci-
kiernika.
Wschód, np. słońca, wschody w domu
jakim, i t. d.

§. 4.

O Imionach rodzaju wspólnego, (generis communis).

Następujące imiona są rodzaju wspólnego:

- a. Sługa, butel, są rodzaju męskiego i żeń-
skiego, np. ten sługa, butel, i ta sługa,
butel, i t. d.
- b. Wszystkie imiona rzeczy i miast, które
się tylko w liczbie mnogiej używają, są
rodzaju żeńskiego i nijakiego, bo się im
przymiotniki i słowa rodzaju żeńskiego
albo nijakiego dodają, np. były piękne
sanki, zgorzały sławne kontraktami Bro-
dy.

§. 5.

O Imionach w Grammatyce tylko jeden, ale w naturze dwa rodzaje oznaczających.

Następujące imiona mają w Gramma-
tyce tylko jeden rodzaj, ale służą do ozna-
czenia zwierząt, które w naturze męskiego
albo żeńskiego są rodzaju.

- a. Imiona zwierząt, np. zając, mysz,
kret, rak, słowik, szczygieł, szczy-
pak, wieloryb, śledź, i t. d. Dla ozna-

czenia płci naturalney używamy tu wyrazów samiec albo samica, np. zaiąc samiec, zaiąc samica.

Uwaga. Jak mówimy wilk, wilczyca, tak też możemy mówić: lis, lisica; zaiąc, zaiącznica, i t. d.

b. Dla oznaczenia niektórych zwierząt iednego rodzaju ale płci rozmaitey, mamy osobne imiona, np. woł, krowa, koń, klacz, wieprz, świnia, ieleń, łani, gęsior, gęś, kaczor, kaczką.

§. 6.

O Imionach ułomkowych (Defectiva).

Przez ułomkowe rozumiemy imiona takie, które tylko kilka, dwa, trzy albo cztery przypadki mają.

a. Tylko ieden przypadek mają:

1) 4ty przyp. np. na bakier, wciąż, wniwecz, w obec, wręcz, na wzajem; na opak.

2) 6ty przyp. np. całkiem, nurkiem, hurmem, milczkiem, raptem, ukradkiem.

3) 7my przyp. po omacku, na podreću.

b. Tylko dwa przypadki mają: np. wet za wet oddać; zdala, nadal, oburecz, wręcz; znienacka, nienackiem; z cicha, po cichu; na hurt, hurtem, omackiem, po omacku.

c. Tylko trzy przypadki mają: np. dzięki Bogu niech będzie; dzięki twey Bóg nie przyimie; dzięki Bogu niech bę-

dą. Rzeź, rzezi, na rzeź; szczęć do
szczętu, ze szczętem.

d. Tylko cztery przypadki mają:
np. ranek, ranka, rankiem, po ranku;
współ, wspołu, na współ, wspołem;
z ukosa, na ukos, ukosem.

§. 7.

O Imionach dwuprzypadkowych.

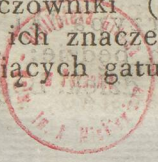
Niektóre imiona są dwuprzypadkowe,
to iest: dwojako się przypadkują, np. przy-
iaciel ma w liczbie mnogiej, przyiaciele i
przyiacioły; przyiacielów; przyiacielom i
przyiaciołom; z przyiacielami i z przyia-
ciołami; w przyiacielach i w przyiaciołach.
Takidzie też nieprzyiaciel. Oko, ucho ma
też 2gi przyp. l. m. ocz, oczu, uszu, usz, i
oczów, uszów; 6ty przyp. oczami, uszami
i oczyma, uszyma i t. d.

§. 8.

O rozmaitych gatunkach Rze-
czowników.

Na ile gatunków dzielą się Rzeczowniki i jak
się one nazywają?

A. Rzeczowniki (Substantiva), przez
względ na ich znaczenie, dzielą się na
11. następujących gatunków, które się tak
nazywają:



- 1) Imiona właściwe (Nomina propria), które tylko jednemu osobom, albo rzeczom służą, np. Zamoyski, Polska, Francya, Ameryka, Jowisz, Poznań, Berlin, i t. d.
- 2) Ogólne (Nomina appellativa), które wielu, ale nie wszystkim służą, np. Officer, Jenerał, Sędzia i t. d.
- 3) Powszechne, które wszystkim służą, np. zwierzę, śmiertelny człowiek i t. d.
- 4) Imiona familiine, które familie oznaczają, np. Potocki, Kościuszko i t. d.
- 5) Narodowe, np. Rossyanin, Polak, Niemiec, i t. d.
- 6) Miejscowe, np. Warszawianin, Paryżanin, i t. d.
- 7) Imiona proste, (Nomina simplicia), np. noc, krew.
- 8) Imiona złożone (Nomina composita), np. nocleg, krwiopłyn.
- 9) Imiona zdrobniałe (deminutiva), np. kamień, kamuszek, kamuszeczek; dom, domek.
- 10) Pierwotne (primitiva), np. Król.
- 11) Pochothane (derivativa), np. Królewski, Królowa, Królestwo, królować.

Rozdział dziewiąty.
O Licznikach (nomina numeralia),
albo o imionach liczbowych.

§. 1.

*Dla czego wyrazy do 8mej części mowy nale-
 żące nazywają się Licznikami? Na ile
 gatunków się dzielą, i czy się
 odmieniają?*

A. Wyrazy do 8mej części mowy nale-
 żące dla tego się nazywają Licznikami,
 że oznaczają rozmaite liczby, np. ieden,
 dwa, pierwszy, drugi, po pierwsze, po
 drugie, i t. d.

B. Liczniki dzielą się na 12. następu-
 jących gatunków:

1. wszy: Liczniki pierwotne rzecz-
 owne (numeralia cardinalia Substanti-
 va), np. ieden, dwa, trzy, cztery, pięć,
 sześć, siedm, ośm, dziewięć, dziesięć,
 iedenastie, dwanaście, trzynastie, czter-
 nastie, piętnastie, szesnastie, siedmna-
 ście, ośmnastie, dziewiętnastie, dwa-
 dziesiącia, dwadziestą i ieden, i t. d.

Uwaga. Jeden, iedna, iedno, przypadkują się iak
 Przymiotniki nowy, nowa, nowe, np. iedne-
 go, iednemu, i t. d.

Liczniki następujące tak się przypadkują:

I.

	Rodzaj męzki,	żeński,	niaki.
N.	Dway,	dwie,	dwa,
G.	dwóch,	dwóch,	dwóch,
D.	dwóm,	dwóm,	dwóm,
Acc.	dwóch,	dwie,	dwa,
Voc.	o dway!	o dwie!	o dwa!
Abl.	z dwóma,	z dwiema,	z dwóma,
Loc.	w dwóch,	w dwóch,	w dwóch.

Uwaga. Tak idzie też: obadway, obiedwie, obadwa.

II.

N.	Trzy,	cztery,
G.	trzech,	czterech,
D.	trzem,	czterem,
A.	{ trzech,	czterech,
V.	{ o trzy!	o cztery!
Abl.	z trzema,	z czterema,
Loc.	w trzech,	w czterech.

III.

N.	Pięć,	sześć,	siedm,
G.	pięciu,	sześciu,	siedmiu,
D.	{ pięciom,	sześciom,	siedmiom albo
	{ pięciu,	sześciu,	siedmiu,
A.	{ pięciu,	sześciu,	siedmiu,
	{ pięć,	sześć,	siedm.
Voc.	o pięć!	o sześć,	o siedm!
Abl.	z pięcią,	z sześcią,	z siednią,
Loc.	w pięciu,	w sześciu,	w siedmiu,

Uwaga. Tak idzie też: ośm, dziewięć, dziesięć.

IV.

IV.

Od 11 do 40.

N. Jedenaście,

G. iedenastu,

D. iedenastom albo iedenastu,

Ac. iedenastu *), iedenaście **),

Voc. o iedenaście!

Abl. z iedenastą,

Loc. w iedenastu.

*) Dla osob męzkich.

**) Dla osob żeńskich, zwierząt i rzeczy nieżywotnych.

V.

Od 50 do 100.

N. Pięćdziesiąt,

G. pięćdziesięciu,

D. pięćdziesięciom albo pięćdziesięciu,

Ac. pięćdziesięciu *), pięćdziesiąt **),

Voc. o pięćdziesiąt!

Abl. z pięćdziesięcią,

Loc. w pięćdziesięciu.

Uwaga. Sto przypadkuje się iako rzeczowniki rodzaju nijakiego, np. iak pole.

*) Dla osob męzkich.

**) Dla osob żeńskich, zwierząt i rzeczy nieżywotnych.

VI.

Od 200 do 1000.

N. Dwieście, trzysta, czterysta, pięćset *),

G. dwóchset, trzechset, czterechset, pięćciuset,

D. dwomset, trzemset, czteremset, pięćciomset,

A. { dla osob męzkich iak Genitivus.
dla inszych zaś iak Nominativus.

Voc. o dwieście! iak Nominativus.
Abl. z dwómaset, trzemaset, czteremaset,
 pięćaset,
Loc. w dwóchset, w trzechset, w czterech-
 set, w pięćuset.

Uwaga. Tysiąc idzie podług Rzeczownika rodzaju
 męskiego podług żołnierz.

*) Podług 500 idzie też 600, 700 do 1000. —
 Dwa, trzy, cztery tysiące, i t. d. tak się
 przypadkują, np.

N. Dwa tysiące,

G. dwóch tysięcy,

D. dwóm tysiącom,

A. { iak Nominativus.

V. {

Abl. z dwóma tysiącami,

Loc. w dwóch tysiącach.

Uwaga. Przez wyrzucenie mówi się: dwakroć,
 trzykroć, i t. d., zamiast: dwakroć, trzy-
 kroć sto tysięcy.

2gi: Liczniki pierwotne, przymio-
 tne (numeralia cardinalia Adjectiva),
 np. pierwszy, drugi, trzeci, czwarty i t. d.
 Przypadkują się one zupełnie iak Przy-
 miotniki, np. pierwszego, pierwsze-
 mu, i t. d.

3ci: Liczniki stosónkowe, przy-
 miotne (proportionalia Adjectiva),
 np. iednaki, dwoiaki, troiaki, czwora-
 ki, i t. d., albo pojedynczy, podwój-
 ny, i t. d. Przypadkują się one zupeł-
 nie iak Przymiotniki.

4ty: Liczniki zbiorowe (numeralia collectiva), np. dwoie, troie, czworo *), i t. d.; albo dwoyga, troyga, czworga i t. d. Dwoyga, troyga i t. d. tak się przypadkuie:

M. Dwoyga,
 G. { dwoygu,
 D. { dwoygu,
 Acc. dwoyga i dwoygu,
 Voc. dwoygu,
 Abl. z dwoygą,
 Loc. w dwoygu.

*) Uwaga. Dwoie, troie, i t. d., oznacza kilku rozmaitego rodzaju, np. dwoie ludzi (kobieta i mężczyzna), dwóch ludzi zaś, znaczy to samo, co dwóch mężczyzn.

5ty: Liczniki podzielne (numeralia distributiva), np. poiednemu, po dwóch, po czterech, i t. d.

6ty: Liczniki porządkowe (numeralia ordinalia), np. po pierwsze, po drugie, po trzecie i t. d.

7my: Liczniki niepewne (numeralia indeterminativa), np. ile, tyle, wiele, kilka, kilkoro i t. d. Te się tak przypadkuia:

M. Wiele,	Kilka,	Tyle,
G. wielu,	kilku,	tylu,
D. wielom,	kilkom,	tylom,
Ac. wiele, wielu,	kilka, kilku,	tyle, tylu,
V. o wiele!	o kilku,	o tyle!
Abl. z wielą,	z kilką,	z tyłą,
Loc. w wielu,	w kilku,	w tyłu.

8my: Liczniki ułomkowe (fractiones), np. pół, jedna trzecia część, jedna czwarta część, i t. d.

9ty: Liczniki złożone, z wyrazu *samo*, np. samowtóry (samowtor), samowtóra, samowtore; samotrzeć, samoczwart, i t. d.

10ty: Liczniki rozmaicie złożone, np. iednomiesięczny, a, e, iednoletni, dwóletni, i t. d.

11ty: Liczniki zbiorowe rzeczowne, np. dwójka, trójka, czwórka, i t. d.

12ty: Liczniki przysłowkowe, np. raz, kroć. — Raz przypadku się iak chleb, a kroć iak kamień.

Rozdział dziesiąty.

O S ł o w a c h.

§. 1.

Co oznaczają wyrazy do dziewiątej części mowy należące, które Słowami nazywamy, czy i ilorako one odmieniają się?

A. Wyrazy do dziewiątej części mowy należące oznaczają rozmaite czynności, np. czytać, mówić, ięździć, pisać, i t. d.

Uwaga. Dla tego też możnaby ie popolsku nazwać czynnikami, zamiast: słowami, tak, iak niektóre wyrazy nazwano rzeczownikami dla tego, że one oznaczają rozmaite rzeczy.

B. Wyrazy do dziewiętej części mowy należące odmieniają się, a to czworako:

- 1) Przez Tryby (Modus), np. czytać, czytam, czytałem, czytałbym.
- 2) Przez Czasy (Tempora), np. czytam, czytałem, czytałem był, będę czytał.
- 3) Przez Liczby (Numeros), np. czytam, czytamy.
- 4) Przez Osoby (personas), np. czytam, czytasz, czyta; czytamy, czytacie, czytają.

Uwaga. Ta czworaka odmiana pochodzi ztąd, że przy każdej czynności konieczne musi znajdować się sposób wykonywania iey (modus), czas, kiedy ona wykonywa się, i osoba iedna albo kilka, które ją wykonywają. Czasem też nie ma żadney osoby, lecz sama się przez moc natury wykonywa, np. dżdży, śnieży, natenczas nazywa się nieosobiste słowo (verbum impersonale).

§. 2.

Ile trybów liczb, osób, czasów, imiestłowów, Rzeczowników słowowych i czasów nieosobistych mają słowa polskie?

- A. Trybów iest w polskim ięzyku 4:
- 1) *awszy*: Bezokoliczny (Infinitivus), niezawiera on żadney okoliczności ani czasu, ani osoby, np. znać, mówić, uczyć.
 - 2) *gi*: Oznamujący (Indicativus), przedstawia on czynność w sposobie oznamującym, np. znam, znałem, znałem był, będę znał.

3ci: Rozkazujący (Imperativus), przedstawia on czynność w sposobie rozkazującym, np. znay, niech zna, znaymy, znaycie, niech znaią.

4ty: Łączący (Conjunctivus), przedstawia on czynność w sposobie łączącym, np. znałbym, znałbym był i t. d.

B. Liczby są dwie, pojedyncza, np. znam, znasz, zna; i mnoga, np. znamy, znacie, znaią.

C. Osób jest w liczbie pojedynczej 3. np. 1wsza, ia znam, 2ga, ty znasz, 3cia, on zna; i w liczbie mnogiej też 3, np. 1wsza, my znamy, 2ga, wy znacie, 3cia, oni znaią.

D. Czasów jest:

1) w trybie oznajmującym cztery, to jest: terażniejszy (Praesens), np. znam; przeszły (Preteritum), np. znałem; zaprzeshły (Plusquamperfectum), np. znałem był, i przyszły (Futurum), np. będę znał albo znać będę i t. d.

Uwaga. Będę znał, znała, znało, jest czas przyszły z rodzajami, znać będę zaś jest bez rodzaju.

2) w trybie rozkazującym jest tylko jeden czas terażniejszy, np. znay i t. d.

3) w trybie łączącym są tylko 2 czasy, przeszły, np. znałbym; i zaprzeshły, np. znałbym był.

Uwaga. Gdy w trybie łączącym spoynik iaki poprzedza, na ten czas koniecznie trzeba ostatnie sylaby odłamywać, np. gdybym znał, gdybyś znał, i t. d. Gdy zaś inny iak wyraz poprzedza, natenczas można odłamywać, można

też i zostawić, np. pewniebym znał, albo
pewnie znałbym.

Uwaga 2. Czas przeszły w polskim języku jest albo dokonany (perfectum), gdy od słowa dokonanego pochodzi, np. dać, dałem, albo też niedokonany (imperfectum), gdy od słowa niedokonanego pochodzi, np. pisać, pisałem.

Czas przeszły jest też albo iednotliwy (praeteritum singulare), gdy od słowa iednotliwego, np. pisać, pisałem; albo też częstoliwy (praeteritum plurale albo frequentativum), gdy od słowa częstotliwego pochodzi, np. pisywać, pisywałem.

(O słowach częstotliwych i iednotliwych, dokonanych i niedokonanych dowiemy się niżej, w §. 5. tegoż Rozdziału.)

E. Imiesłó wów (participia), jest w polskim języku 4ry:

1wszy: Czynnny (Activum), znaiący, ea, ce.

2gi: Biernny (Passivum), znany, a, e.

3ci: Teraznieyszy, np. znaiąc.

4ty: Przeszły, np. znawszy.

F. Od każdego słowa polskiego pochodzi ieden Rzeczownik słowowy (Substantivum verbale), kończy się on nayeściejey na *nie*, a rzadko na *cie*, np. znać, znanie; czuć, czucie.

G. Każde słowo polskie ma ieden czas przeszły nieosobisty (praeteritum impersonale), kończy się on zawsze na *no*, albo *to*, np. znano, darto.

§. 3.

Co są słowa posilkowe? ile ich iest w polskim ięzyku?

A. Słowa posilkowe są takie, które pomagają (posilkują) innym rozmaite czasy oznaczyć, ale same w ten czas nic nie znaczą, np. będę pisał. Tu słowo będę nic nieznaczy, tylko pomaga słowu pisać, czas przyszły oznaczyć.

B. Słowo posilkowe iest w polskim ięzyku tylko iedno: bydź, które się tak czasauie:

Tryb bezokoliczny: Bydź.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy.

Jestem,
iesteś,
iest.

Jesteśmy,
iesteście,
są.

Czas przeszły.

(Rodz. m.)

Byłem,
byłeś,
był,

(Rodz. ż.)

byłam,
byłaś,
była,

(Rodz. n.)

byłom,
byłoś,
było.

Byliśmy,
byliście,
byli,

byliśmy,
byliście,
były.

Czas zaprzeszły.

Byłem był, Byliśmy byli,
 byleś był, byliście byli,
 był był, byli byli.

Uwaga. Rodz. ż. bylam była; rodz. n. byłom
 było, i t. d.

Czas przyszły.

Będę, Będziemy,
 będziesz, będziecie,
 będzie. będą.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Bądź, Bądźmy,
 niech będzie. bądźcie,
 niech będą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły.

Byłbym, Bylibyśmy,
 byłbyś, bylibyście,
 byłby, byłby.

Uwaga. Rodz. ż. byłabym; rodz. n. byłobym i t. d.

Czas zaprzeszły.

Byłbym był, Bylibyśmy byli,
 byłbyś był, bylibyście byli,
 byłby był. byliby byli.

Uwaga. Rodz. ż. byłabym była; rodz. n. byłobym
 było, i t. d.

I M I E S Ł O W Y.

Czynny: Będący, będąca, będące.

Teraźniejszy: Będąc.

Przeszły: Bywszy.

Uwaga. Ponieważ, gdybyśmy nie znając jeszcze
 właściwości słów polskich, przystąpili do ich

czasowania, wpadlibyśmy nieuchronie w rozmaite zawiłkania, ciemności, i nieporozumienia się; przedyżmy więc wprzód kilka następujących Paragrafów, niżej do czasowania przystąpimy.

§. 4.

Co to są słowa złożone i proste?

A. Słowa złożone są te, które się od jednego z następujących 17. przedimków zaczynają, iako to:

- 1) Do, np. dobić, dopisać.
- 2) Na, np. napisać, nabić.
- 3) Nad, np. nadchodzić, nadgnąć.
- 4) O albo Ob, np. okręcić, obiechać.
- 5) Od, np. oddać, odpisać.
- 6) Po, np. pomówić, pobić.
- 7) Prze, np. przepisać, przebić.
- 8) Przy, np. przydać, przybić.
- 9) Roz albo Ros, np. rozdać.
- 10) S albo Z, np. schodzić, zjeść.
- 11) U, np. uciąć, upić się.
- 12) W, np. wpisać, wbić.
- 13) Wy, np. wypisać, wybić.
- 14) Wz, np. wzbić się, wzlecieć.
- 15) Za, np. zapisać, zabić.
- 16) Pod, np. podpisać, podbić.
- 17) Zo, np. zostać.

Uwaga 1. Ob, Obe, używa się pospolicie ze słowami zaczynającymi się od Samogłosek, np. obiechać, obeysz.

Roz i Ros, S i Z, znaczą to samo; użycie ich zawisło od Spółgłoski słowa, z którym się składa, np. schodzić, iest łatwiej wymówić niż zchodzić.

Uwaga 2. Często się słowa składają z dwoma Przedimkami, np. wynaleźć, rozprzedać.

Uwaga 3. Gdy słowo które składa się z dwoma Przedimkami, a pierwszy jest *po.* wtedy trzeba zawsze używać słowa częstotliwego, np. pozabijać, ponamawiać, a pozabić, ponamówić, nie można użyć.

Uwaga 4. Częstokroć słowa złożone mają całe inne znaczenie, niż proste, np. żyć, zażyć, dać, sprzedać; grać, przegrać, wygrać; wiedzieć, powiedzieć.

§. 5.

Na ile głównych i niższych gatunków właściwych dzielą się słowa polskie?

A. Słowa polskie dzielą się na dwa główne gatunki właściwe:

I. na jednotliwe (singularia), np. pisać, dać, strzelić, i

II. na częstotliwe (pluralia), np. pisywać, dawać, strzelać.

B. Słowa jednotliwe dzielą się na dwa niższe gatunki:

A. Na dokonane (perfecta), np. dać, strzelić; i

B. na niedokonane (imperfecta), np. pisać, czytać.

C. Słowa dokonane dzielą się znowu na dwa niższe gatunki:

a. na prawdziwe (veritabilia), np. dać, strzelić; i

b. fałszywe (falsa), np. przepisać, przeczytać.

Poznajmy teraz każdy gatunek z osobną gruntownie.

§. 6.

O Słowach iednotliwych.

Jakie czynności oznaczają słowa iednotliwe?

Poczem ie zewnętrznie poznaiemy, i iakie inne słowa od nich się tworzą?

A. Słowa iednotliwe oznaczają takie czynności, które się tylko raz wykonywają, np. pisać, dać, strzelić.

B. Zewnętrznie poznać można słowa iednotliwe po zakończeniu ich trybów bezokolicznych; kończą się one:

1. Na *ać*, bez poprzedzających sylabyw, *aw*, *ew*, *ow*, np. pisać, dać.
2. Na *ić*, np. dzielić.
3. Na *yć*, np. uczyć, szyć.
4. Na *eć*, np. leżeć, iaśnieć.
5. Na *uć*, np. kuć, czuć.
6. Na *ąć*, np. ciągnąć, mrugnąć.
7. Na *dz*, np. strzydz, wspomodz.
8. Na *śdź*, np. kłaśdź, paśdź.
9. Na *źć*, np. wieźć, leźć.
10. Na *ść*, np. paść, rość.

C. Od słów iednotliwych tworzą się częstotliwe, częścią przez dodawanie, częścią przez zamianę rozmaitych sylaby, (patrz §. 12 tegoż Rozd.) np. pisać, pisywać; dać, dawać; strzelić, strzelać; ciągnąć, ciągać. Słowa iednotliwe są więc razem i pierwotne

(primitiva), a częstotliwe razem też i pochodne (derivativa).

Uwaga. Ponieważ nie każda czynność może kilka razy być wykonaną, dla tego też nie wszystkie słowa iednotliwe mają słowa częstotliwe, np. kilka razy rodzić się nie można, dla tego też rodzać się nie mówi. Słowo kochać też nie ma słowa częstotliwego.

§. 7.

O Słowach dokonanych prawdziwych.

Jakie czynności oznaczają słowa iednotliwe dokonane prawdziwe, i iaką właściwość mają?

A. Słowa iednotliwe prawdziwe dokonane oznaczają takie czynności, które się raz i w oku mgnienu wykonywają, np. dać, strzelić, paśdź, mrugnąć, i t. d.

B. Mają one następujące cztery właściwe znamiona:

- 1) Ich czas terażniejszy podług formy czasowania ma znaczenie czasu przyszłego, np. dam, strzełę, padnę, mrugnę.
- 2) Ich czas przeszły iest dokonany, np. dałem, strzeliłem, padłem, mrugnąłem.
- 3) Czasu przeszłego ze słowem posiłkowym nie mają, np. nie można mówić, będę dał, strzelił, padł, i t. d.
- 4) Imiesłowów na *ąc* i *ący*, nie mają; nie można powiedzieć: dadzący, strzelący, padnący, mrugnący.

Uwaga. Wszystko to, czego słowom dokonany nie dostaje, nadgradza im ich słowa częstotliwe, iako to w powyższych przykładach słowa: dawać, strzelać, padać, mrugać; dawaiający, strzelaiący, padaiący, mrugaiący i t. d.

§. 8.

O Słowach dokonanych fałszywych.

Jakie czynności oznaczają słowa fałszywe dokonane? z czego się one formują, i co za właściwość mają?

A. Słowa dokonane fałszywe oznaczają nietakie czynności, które w oka mgnieniu, lecz które w przeciągu dłuższego czasu mają być zupełnie wykonane, np. przepisać, przyjechać, zjeść, rozmówić, się, i t. d.

B. Słowa dokonane fałszywe formują się z słów niedokonanych i z przedimków wyżej w §. 4tym tegoż Rozd. wyliczonych.

Są one w tem właściwe, iż utraciwszy te przedimki przechodzą znowu do słów niedokonanych, np. przepisać, wyjechać, zjeść, namówić, są słowa dokonane, a gdy są nie złożone, np. pisać, iechać, iedź, mówić, stają się znowu niedokonanemi.

Uwaga. Słowa dokonane fałszywe mają te same właściwe 4. znamiona, które są tu wyżej pod B. przy słowach dokonanych prawdziwych wyliczone, i dla tego też, piszący, uczący, czytający, można mówić; ale przepiszący, nauczający, przeczytający mówić nie można, lecz natomiast trzeba mówić: przepisujący, nauczający, przeczytujący, które to imiesłowy przez słowa częstotliwe przepisywać, nauczać, wynadgradzaiać się.

§. 9. O Słowach niedokonanych.

Jakie czynności oznaczają i w czem są właściwe słowa niedokonane?

A. Słowa niedokonane oznaczają takie czynności, które nie w oka mgnieniu, lecz w dłuższym czasie mogą być wykonane, np. pisać, iść, iechać, mówić, i t. d.

B. Słowa niedokonane są wtem właściwe, iż przez dodanie im któregokolwiek z przedimków wyżej w §. 4tym tegoż Rozd. wywienionych, mogą być przetworzone na słowa dokonane fałszywe, np. przepisać, przyiść, odiechać, namówić.

Uwaga. Dla tego też, piszę, idę, iadę, mówię, są czasy terażniejsze tak co do formy czasowania iako i co do wewnętrznego znaczenia; gdy zaś przepiszę, przyidę, odiadę, namówię, są już tylko co do formy czasowania czasy terażniejsze, a co do znaczenia czasy przyszłe,

§. 10.

O Słowach częstotliwych.

Jakie czynności oznaczają, w czem są właściwe, na jakie niższe gatunki się dzielą? z czego się tworzą? I poczem powierzchniwnie poznaemy z słowa częstotliwe?

A. Słowa częstotliwe oznaczają takie czynności, które więcej razy niż jeden bywają wykonywane, np. pisywać, czytywać, dawać, strzelać.

B. Słowa częstotliwe są w tem właściwe, iż czy to one są proste albo też złożone, zawsze czasy ich są temi samemi zewnątrznie i wewnątrznie, i że one zawsze wszystkie czasy i imiesłowy mają, np. mawiać, mawiam, będę mawiał, mawiający, mawiając; wymawiać, wymawiam, będę wymawiał, wymawiający, wymawiając.

C. Słowa częstotliwe dzielą się znowu na

- A. dokonanoczęstotliwe, (które pochodzą od dokonanych) np. dawać, strzelać, i
- B. niedokonanoczęstotliwe, (które od niedokonanych pochodzą) np. czytywać, mawiać.

Dokonanoczęstotliwe dzielą się znowu na

- a. prawdziwie dokonanoczęstotliwe, (które od prawdziwych dokonanych pochodzą) np. dawać, strzelać, i na
- b. fałszywie dokonanoczęstotliwe, (które od fałszywych dokonanych pochodzą) np. przeczytywać, namawiać.

D. Słowa częstotliwe tworzą się z słów jednotliwych, albo przez dodanie albo zamianę rozmaitych sylab, np. pisać, pisywać; dać, dawać; lać, lewać; strzelić, strzelać; mówić, mawiać, i t. d.

E. Słowa częstotliwe poznaiemy powierzchownie po zakończeniach trybu bezoko-

okolicznego; kończy on się bowiem w słowach częstotliwych:

1. Na ywać, np. pisywać, rozkazywać.
2. Na awać, np. dawać, wstawać.
3. Na ewać, np. wysiewać, zagrzewać.
4. Na ac, (ale rzadko bez poprzedzających sylab yw, aw, ew); np. rozdzierać, strzelać.
5. Na iiać, np. przybijać, wypijać.
6. Na uwać, np. przykuwać, przeczuwać.
7. Na dać, np. padać, wykładać.
8. Na gać, np. postrzegać, biegać.
9. Na ekać, np. uciekać, przewlekać.
10. Na ierać, np. wydierać, zawierać.
11. Na inać, np. zginać, zaczynać.
12. Na chać, np. dmuchać.
13. Na skać, np. błyskać, trzaskać.
14. Na ić, ale bardzo rzadko, gdy od słów zupełnie nieforemnych pochodzą, np. nosić, chodzić, wozić, od: nieść, isdz, wieźć.

Uwaga I. Wiele słów częstotliwych małą znowu swoje słowa częstotliwe, np. s koknąć, s kakać, skakiwać, krzyknąć, krzykać, krzykiwać; przynieść, przynosić, przynosząc; odlecieć, odlatać, odlatywać; przyiść, przychodzić, przychodzić. — Słowa częstotliwe dzielą się więc na pierwsze i drugie. Pierwsze są, które prosto i najprzód od słów jednotliwych pochodzą, np. s kakać, krzykać, przynosić, latać; od: skoknąć, krzyknąć, przynieść, lecieć. Oznaczają one czynność iaką, często ale jednego czasu, np. w jedney godzinie, jednego dnia wykonaną. Drugie zaś są te, które nie od jednotliwych ale od częstotliwych pochodzą, np. wykrzykiwać, przeskakiwać,

przynaszać, odlatywać; od wykrzykać, przeskakać, przynosić, odlatać. Oznaczają one czynność iaką często i w rozmaitych czasach, np. przez kilka dni, w kilku godzinach wykonywaną.

Uwaga 2. Wiele słów częstotliwych używają się tylko iako złożone, np. rozkazywać przyczyniać, rozmyślać; a iako niezłożone, np. kazywać, czyniać, myślać, nie używają się.

W krótkości więc zobrawszy system właściwości słów polskich jest taki:

S ł o w a

dzielą się na

I. Jednotliwe,

np. dać, strzelić, czytać, mówić.

Jednotliwe dzielą się znowu na

A. Dokonane, np. dać, strzelić, i na

B. Niedokonane, np. czytać, mówić.

Dokonane dzielą się znowu na

a. Prawdziwe dokonane, np. dać, strzelić, i na

b. Fałszywe dokonane, np. przeczytać, namówić.

II. Częstotliwe,

np. dawać, strzelać, czytywać, mawiać.

Częstotliwe dzielą się znowu na

A. Dokonanoczęstotliwe, np. dawać, strzelać; i na

B. Niedokonanoczęstotliwe, np. czytywać, mawiać.

Dokonanoczęstotliwe dzielą się znowu na

a. Prawdziwe dokonanoczęstotliwe, np. dawać, strzelać, i na

b. Fałszywe dokonanoczęstotliwe, np. przeczytywać, namawiać.

*Rozmaite uwagi nad właściwością
słów polskich.*

1. Słowa prawdziwie dokonane różnią się też i w tem od fałszywie dokonanych, iż czynności oznaczone przez słowa prawdziwie dokonane są takiej natury, że koniecznie muszą być w oka mgnieniu wypełnione, np. strzelić, mrugnąć, stuknąć i t. d. powoli wypełniać nie można; gdy zaś czynności oznaczone przez słowa fałszywie dokonane są przeciwnie takiej natury, że żadnym sposobem w oka mgnieniu wypełnione być nie mogą, lecz dłuższego przeciągu czasu wymagają, np. namówić, przepisać, pojechać, i t. d.

2. Są też czynności i takiej natury, których inaczej wykonać nie można, iak tylko w oka mgnieniu, np. strzelić, paśdź i t. d., są też i takie, które podług upodobania naszego, w oka mgnieniu, albo też i powoli, raz albo często wykonać możemy, np. krzyknąć, (raz w oka mgnieniu), krzykać (często w oka mgnieniu jednegoż czasu), krzykiwać, (często, w oka mgnieniu, ale w rozmaitych czasach), krzyzczeć (raz i długo) krzyzczać (często i długo). Ztąd też to pochodzi, iż w polskim języku często na oznaczenie iedneyże czynności, ale rozmaitym sposobem, w oka mgnieniu i powoli, raz lub często wykonać się mogącey, cztery, czasem nawet pięć słów znayduie się, gdy zaś w innych językach tylko jedno, np. uderzyć, uderzać, bić, bijać; przeskoczyć, przeskakać, przeskakiwać, przeskoczyć, przeskaczać,

« Jak doskonały jest więc język polski!
 iak wiele ma pierwszeństwa nad drugimi!
 iak gruntownie więc trzeba się go uczyć,
 aby nim dobrze pisać, albo żeby z obcych
 języków co na polski, albo z niego co na
 obce wiernie przetłumaczyć. (17)

§. 111.

**O formowaniu słów częstotliwych
 z jednotliwych.**

*Jak się formują słowa częstotliwe z jedno-
 tliwych, i na co przytem wzgląd mieć
 należy?*

A. Słowa częstotliwe formują się z jedno-
 tliwych, albo przez dodanie sylab, np. pi-
 sać, pisywać, albo przez zamianę sylab,
 np. strzelić, strzelać.

B. Przy formowaniu słów częstotliwych
 z jednotliwych należy mieć cztery wzglę-
 dy:

1. Na zakończenie trybu bezokolicznego,
 to jest: czy się na *ać* albo *ęć*, albo ina-
 czej też kończy; gdyż kończące się na
ać, przyjmują sylaby *aw*, *ew*, np.
 pisać, pisywać; *dać*, *dawać*; *łać*, *le-
 wać*; kończące się zaś na *ić*, zamie-
 niają *i* na *a*, np. rozdzielić, rozdzie-
 lać.

2. Na ilość syllab trybu bezokolicznego, to jest: czy on jest jedno- albo wielosylabny; gdyż wielosylabne, np. kończące się na *ić*, zamieniaią tylko *i* na *a*, np. rozdzielić, rozdzielać; czasem też *i* zatrzymują, np. robić, rabiąc; gdy zaś jednosylabne na *ić*, przyimują zawsze sylabę *ia*, np. bić, biiąc; pić, piiąc. — Samo przez się rozumie, iż mówiąc o jedno- albo wielosylabnych słowach, rozumiemy przez to zawsze słowa nie złożone, np. bić, pić, gdyż złożone są prawie zawsze wielosylabne, np. zabić, wypić.

3. Na przedostatnią samogłoskę, gdyż one się też często zamieniają, np. zarobić, zarabiać; skoknąć, skakać.

4. Na gatunek czasowania, to jest: czy jest foremne, czy półforemne, czy nieforemne. Półforemne bowiem jednosylabne kończące się na *ać*, mające czas terażniejszy na *ię*, przyimuje sylabę *ew*, np. lać, leię, lewać; grzać, grzeię, grzewać. Gdy zaś foremne przyimują sylabę *aw*, np. dać, dawać; a nie foremne mają zaś swoje właściwe słowa częstotliwe, też nieforemne, to jest: które się nie formują podług prawideł zaraz tu następujących, np. brać, bierać; wieźć, wozić; nieść, nosić; iść, chodzić, i t. d.

O prawidłach formowania słów czę- stotliwych z jednotliwych.

*Ille i iakie są prawidła formowania słów;
częstotliwych z jednotliwych?*

A. Prawideł formowania słów czę-
stotliwych z jednotliwych jest 20. następują-
cych:

1. Wszystkie słowa jednotliwe wielosyllabne kończące się w trybie bezokolicznym na *ać*, mają słowo częstotliwe na *ywać*, np. *pisać*, *pisywać*.
2. Prawie wszystkie jednosyllabne na *ać*, mają częstotliwe na *awać*, np. *dać*, *dawać*.
3. Wiele półforemnych jednosyllabnych na *ać*, mają częst. na *ewać*, np. *łać*, *lewać*.
4. Wszystkie wielosyllabne na *ić*, mają częst. na *ać*, np. *odmienić*, *odmieniać*.
5. Wszystkie wielosyllabne na *o-ić*, mają częst. na *a-ać*, np. *wymówić*, *wymawiać*.
6. Wszystkie jednosyllabne na *ić*, mają częst. na *iać*, np. *bić*, *biać*.
7. Wszystkie wielosyllabne na *yć*, mają częst. na *ać*, np. *odmierzyć*, *odmierzać*.
8. Wszystkie wielosyllabne na *o-yć*, ma-

- ią częst. na a-ac, np. rozmnożyć, rozmnożyć.
9. Wszystkie jednosyllabne na yć, mają częst. na ywać, np. myć, mywać.
 10. Wszystkie wielo- i jednosyllabne na uć, mają częst. na uwać, np. przykuć, przykuwać.
 11. Wszystkie na śdź, mają częst. na dać, np. paść, padać.
 12. Wszystkie na dz, mają częst. na gać, np. postrzedz, postrzegać.
 13. Wszystkie na ec, mają częst. na ekać, np. uciec, uciekać.
 14. Wszystkie na rzeć, mają częst. na ierać, np. wydrzeć, wydzierać.
 15. Wszystkie jednosyllabne na ąć, mają częst. na inać, np. zgiąć, zginać.
 16. Wszystkie wielo- i jednosyllabne na chnać, mają częst. na chać, np. dmuchnać, dmuchać.
 17. Wszystkie na snać, mają częst. na skać, np. błysnać, błyskać.
 18. Wszystkie na gnać, mają częst. na wyciągnąć, wyciągnąć, np. wyciągnąć, wyciągnąć.
 19. Wszystkie na knąć, mają częst. na kać, np. stuknąć, stukać.
 20. Prawie wszystkie na nąć, mają częst. na wać, np. płynąć, płynąć, np. płynąć, płynąć.

Z tych słów

Z tych słów,

formuy

formuy

Częstotliwe

Jednotliwe.

przeczytać,
wstać,
siać,
obudzić,
zabronić,
pić,
pożyczyć,
zmożyć,
użyć,
przeczuc,
kłaść,
wybiedz,
piec,
zawrzeć,
uciać,
chuchnać,
trzasnąć,
mrugnąć,
rozpęknąć,
stanąć,

wypytywać.
poznawać.
zagrzewać.
wydzielać.
wyrabiać.
rozwijać.
przyśpieszać,
otaczać.
okrywać.
wypluwać.
wykradać.
ostrzygać.
wyciekać.
zapierać.
zaczynać.
kichać.
popryskać.
roztargać.
przywykać.

Uwaga. Słowa kończące się w trybie bezokolicznym na *ęć*, pospolicie zamieniają *ęć* na *ać*, np. wyjaśnić się, wyjaśnić się. Ale najczęściej słowa na *ęć* kończące się, formują słowa częstotliwe nie foremnie, np. powiedzieć, powiadać, dowiedzieć się, doświadczyć się; tego trzeba z używania i z słowników nauczyć się.

§. 13.
Na co trzeba uważać chcąc słowa polskie czasować? Na ile gatunków dzielimy je przez wzgląd na czasowanie? Które słowa polskie są formne? Na ile form czasowania dzielimy je, i z czego się wszystkie czasy formują?

A. Chcąc słowa polskie, bądź to iednotliwe albo częstotliwe, bądź to dokonane albo niedokonane czasować, trzeba uważać na zakończenie trybu bezokolicznego, to iest: czy się on kończy na *ać*, *ić*, *yc*, albo *eć*, *uć*, *dz*, i t. t., np. *znać*, *mówić*, *uczyć*, *leżeć*, *czuć*, *strzydz*.

B. Słowa polskie, przez wzgląd na czasowanie, dzielimy na trzy gatunki: na formne, półformne i nieformne.

C. Formne słowa polskie są te, które samogłoskę będącą przed ostatniem *ć* trybu bezokolicznego, wszędzie zachowują, iak np. *znać*, *mówić*, *uczyć*.

D. Słowa polskie dzielą się na pięć form czasowania:

Do pierwszey formy należą słowa formne kończące się na *ać*, np. *znać*, *kochać*, *czytać*, i t. d.

Do drugiey formy należą słowa formne wielosyllabne kończące się na *ić*, np. *mówić*, *dzielić*, *czynić*, i t. d.

Do trzeciej formy należą słowa foremne wielosyllabne, kończące się na yć, np. uczyć, kończyć, liczyć, i t. d.

Do czwartej formy należą słowa półforemne, kończące się

na ać, np. pisać, kazać;

na ywać, np. pisywać, czytywać;

na awać, np. dawać, wstawać;

na ować, np. malować, rachować;

na eć, np. leżeć, słyszeć;

na mieć, np. rozumieć, umieć;

na nieć, np. iaśnieć;

na ic, jednosyllabne, np. bić, pić;

na yc, jednosyllabne, np. żyć, szyć;

na uc, np. czuć, kuć;

na ec, np. piec, wlec;

na śdź, np. paśdź, kłaśdź;

na dz, np. strzydz, pomodz;

na rzeć, np. drzeć, zaprzeć;

na ąć, np. ciągnąć, stuknąć.

Słowa półforemne zachowują tylko w niektórych czasach samogłoskę przed ć będącą, np. pisać, piszę, pisałem; ciągnąć, ciągnę, ciągnąłem, i t. d.

Do piątey formy należą wszystkie słowa nieforemne; każde z nich ma swą właściwą formę, niektóre mają takie czasy, które żadnego podobieństwa z trybem bezokolicznym nie mają, np. iść, idę, szedłem; ciąć, tnę, ciąłem i t. d.

E. Z trybu bezokolicznego formuie się czas terażniejszy, przeszły, imiesłów bierny; a z tych znowu wszystkie inne czasy, podług prawideł niżej w §. 15. będących.

Rozbierzmy teraz każdą formę czasowania osobno i gruntownie.

§. 14.

O czasowaniu słów foremnych.

Forma I^{wsz}
 Słó w f o r e m n y e h.

Do I^{wsz} formy należą wszystkie te słowa, kończące się w trybie bezokolicznym na *ać*, które głoskę *a* przed *ć* będącą, we wszystkich trybach, czasach, osobach i imiesłowach zachowują, iak np. znać.

TRYB BEZOKOLICZNY

Znać.

TRYB OZNAYMUJĄCY

Czas terażniejszy

znam,
 znasz,
 zna.
 znamy,
 znacie,
 znają.

Czas przeszły

(Rodzaj męzki.)
 znałem,
 znałeś,
 znał.
 znaliśmy,
 znaliście,
 znali.

(Rodz. że.)
 znałam,
 znałaś,
 znała.
 znałyśmy,
 znałyście,
 znały.

(Rodz. n.)
 znałom,
 znałoś,
 znało.
 znałyśmy,
 znałyście,
 znały.

Czas zaprzeszły

znałem był,
 znałeś był,
 znał był.
 znaliśmy byli,
 znaliście byli,
 znali byli.

znałam była,
 znałaś była,
 znała była.
 znałyśmy były,
 znałyście były,
 znały były.

znałom było,
 znałoś było,
 znało było.
 znałyśmy były,
 znałyście były,
 znały były.

Forma II^{ga}.

Słów foremnych.

Do II^{giej} Formy należą wszystkie wielosylabne słowa kończące się w trybie bezokolicznym na *ic*; zachowują one prawie wszędzie głoskę *i*, jak np. mówić.

Forma III^{cia}.

Słów foremnych.

Do III^{ciej} Formy należą wszystkie słowa kończące się w trybie bezokolicznym na *yc*; zachowują one prawie wszędzie głoskę *e*, jak np. uczyć.

(MODUS INFINITIVUS)

Mówić.

Uczyć.

(MODUS INDICATIVUS)

(tempus praesens).

mówię,
mówisz,
mówi.
mówimy,
mówicie,
mówią.

uczę,
uczysz,
uczy.
uczymy,
uczycie,
uczą.

(praeteritum).

mówiłem,
mówiłeś,
mówił.
mówiliśmy,
mówiliście,
mówili.

uczyłem,
uczyłeś,
uczył.
uczyliśmy,
uczyliście,
uczyli.

(plusquamperfectum).

mówiłem był,
mówiłeś był,
mówił był.
mówiliśmy byli,
mówiliście byli,
mówili byli.

uczyłem był,
uczyłeś był,
uczył był.
uczyliśmy byli,
uczyliście byli,
uczyli byli.

Czas przyszły

będę znał,	znała,	znało,
będziesz znał,	znała,	znało,
będzie znał.	znała.	znało.
będziemy znali,	znały,	znały,
będziecie znali,	znały,	znały,
będą znali.	znały.	znały.

Czas przyszły

znać będę,		
znać będziesz,		
znać będzie.		
znać będziemy,		
znać będziecie,		
znać będą.		

TRYB ROZKAZUJĄCY

Czas terażniejszy

znaj,		
niech zna.		
znajmy,		
znajcie,		
niech znają.		

TRYB ŁĄCZĄCY

Czas przeszły,

znałbym,	znałabym,	znałobym,
znałbyś,	znałabyś,	znałobyś,
znałby.	znałaby	znałoby.
znałibyśmy,	znałybyśmy,	znałybyśmy,
znałibyście,	znałybyście,	znałybyście,
znałiby.	znałyby	znałyby.

Czas przeszły,

gdybym znał, a, o,		
gdybyś znał, a, o,		
gdyby znał, a, o.		
gdybyśmy znali, -ły,		
gdybyście znali, -ły,		
gdyby znali, -ły.		

dzaiami (*futurum*).

będę mówił,	będę uczył,
będziesz mówił,	będziesz uczył,
będzie mówił,	będzie uczył.
będziemy mówili,	będziemy uczyli,
będziecie mówili,	będziecie uczyli,
będą mówili.	będą uczyli.

bez rodzajów.

mówić będę,	uczyć będę,
mówić będziesz,	uczyć będziesz,
mówić będzie.	uczyć będzie.
mówić będziemy,	uczyć będziemy,
mówić będziecie,	uczyć będziecie,
mówić będą.	uczyć będą.

(MODUS IMPERATIVUS)*szy* (*praesens*).

mów,	ucz,
niech mówi.	niech uczy.
mówimy,	uczmy,
mówcie,	uczcie,
niech mówią.	niech uczą.

(MODUS CONJUNCTIVUS)*forma nietamana.*

mówiłbym,	uczyłbym,
mówiłbyś,	uczyłbyś,
mówiłby,	uczyłby.
mówilibyśmy,	uczylibyśmy,
mówilibyście,	uczylibyście,
mówiliby.	uczyliby.

forma tamana.

gdybym mówił,	gdybym uczył,
gdbybyś mówił,	gdbybyś uczył,
gdyby mówił.	gdyby uczył.
gdybyśmy mówili,	gdybyśmy uczyli,
gdybyście mówili,	gdybyście uczyli,
gdyby mówili.	gdyby uczyli.

Czas zaprzesztły, forma nie-

znałbym był;	znałabym była,	znałobym było,
znałbyś był,	znałabyś była,	znałobyś było,
znałby był.	znałaby była.	znałoby było.
znalibyśmy byli;	znałybyśmy były,	znałybyśmy były,
znalibyście byli;	znałybyście były,	znałybyście były,
znaliby byli.	znałyby były.	znałyby były.

Czas zaprzeszty,

gdybym był znał, a, o,
 gdybyś był znał, a, o,
 gdyby był znał, a, o.
 gdybyśmy byli znali, -ty,
 gdybyście byli znali, -ty,
 gdyby byli znali, -ty.

I M I E S Ł O W Y

C z y n n y

znający, a, e,

B i e r n y

znany, a, e;

Teraźniejszy

znając.

P r z e s z t ł y

znawszy.

Rzeczownik słowowy

znanie.

Czas przeszły nieosobisty

znano.

T a k p r z y-

Czytać,
kochać.

lamana (*plusquamperfectum*).

mówiłbym był,	uczyłbym był,
mówiłbyś był,	uczyłbyś był,
mówiłby był.	uczyłby był.
mówilibyśmy byli,	uczylibyśmy byli,
mówilibyście byli,	uczylibyście byli,
mówiliby byli.	uczyliby byli.

f o r m a ł a m a n a.

gdybym był mówił,	gdybym był uczył,
gdybyś był mówił,	gdybyś był uczył,
gdyby był mówił.	gdyby był uczył.
gdybyśmy byli mówili,	gdybyśmy byli uczyli,
gdybyście byli mówili,	gdybyście byli uczyli,
gdyby byli mówili.	gdyby byli uczyli.

(P A R T I C I P I A).

(*A c t i v u m*).

mówiący, a, e,	uczący, a, e,
----------------	---------------

(*P a s s i v u m*).

mówiony, a, e,	uczony, a, e,
----------------	---------------

(*p r a e s e n s*).

mówiąc,	ucząc.
---------	--------

(*p r a e t e r i t u m*).

mówiwszy,	uczywszy.
-----------	-----------

(*S u b s t a n t i v u m v e r b a l e*).

mówienie,	uczenie,
-----------	----------

(*p r a e t e r i t u m i m p e r s o n a l e*).

mówiono.	uczono.
----------	---------

P a d k u y :

wielbić,	liczyć,
robić.	kończyć.

Uwaga. Aby nam tem łatwiej było niżej następujące słowa półforemne i nieforemne czasować, trzeba pierwej przeczytać następujący Paragraf.

§. 15.

O formowaniu czasów i trybów.

Podług jakich prawideł i z czego się wszystkie czasy i tryby formują?

A. Czasy i Tryby słów polskich formują się podług następujących prawideł:

A. Trybu oznajmującego,

- 1) Czas teraźniejszy, formuje się zawsze z trybu bezokolicznego, a to w pierwszej regularney formie przez zamianę *ć* na *m*, np. znać, znam, w drugiej przez zamianę *ć* na *ę*, np. mówić, mówię, w trzeciej przez zamianę *ć* na *ę*, np. uczyć, uczę.
- 2) Czas przeszły formuje się zawsze z trybu bezokolicznego, a to we wszystkich czterech regularnych formach, przez zamianę *ć* na *łem*, np. znać, znałem; mówić, mówiłem; uczyć, uczyłem.

Uwaga. W słowach półforemnych i nieforemnych czas teraźniejszy i przeszły formuje się też z trybu bezokolicznego, ale jakim sposobem; to sobie każdy łatwo objaśnić może, gdyż opisanie prawideł w tej mierze i wiele tu miejsca zabratoby i wszelako nudne byłoby do czytania. — Ale wszystkie następujące prawidła formowania iednych czasów i trybów są nie tylko dla foremnych, lecz też i dla półforemnych, i nieforemnych słów przypadku iace.

- 3) Czas zaprzeszły formuie się zawsze z przeszłego i z słowa posiłkowego, np. znałem był, znałeś był, i t. d.
- 4) Czas przyszły w słowach iednotliwych niedokonanych i w częstotliwych formuie się dwoiako, to iest: z czasu przyszłego i z słowem posiłkowym, np. będę znał, pisywał; albo też z trybu bezokolicznego i z słowem posiłkowym, np. znać będę, pisywać będę i t. d. — Od słów zaś dokonanych, terażniejszy ma znaczenie czasu przyszłego, np. dać, dam; strzelić, strzele.

B. Tryb rozkazujący,

Czas terażniejszy.

- a. Druga osoba l. p. formuie się zawsze z trzeciej osoby l. p. czasu terażniejszego trybu oznajmującego, ale rozmaitym sposobem:
- 1) Jeżeli 3cia osoba kończy się na *a*, na ten czas dodaie się *y*, np. zna, znay; dawa, daway.
 - 2) Jeżeli się 3cia osoba kończy na *y*, *i*, *e*, z poprzedzającymi spółgłoskami, na ten czas *y*, *i*, *e*, wypuszczają się, np. uczy, ucz; mówi, mów; pisze, pisz.
 - 3) Jeżeli się 3cia osoba kończy na *i* albo *ie* z poprzedzającą samogłoską, na ten czas *i*, *e*, zamienia się na *y*, np. stoi, stoy, iaśnieie, iaśniey.
 - 4) Wszelako, gdy w słowach iednosyllabnych ostatnią samogłoskę wypuściwszy, nie możnaby ich wymówić, więc

zamienia się *e*, na *yy*, *ie* na *iy*, *y* na *yy*, np. drze, drzyy; tnie, tniy; ciągnie, ciągniy.

Uwaga. Wiele jednak słów zupełnie nieforemnych mają też nieforemne drugie osoby trybu rozkazującego, np. powiedz, od powie. (Może był kiedyś czas terażniejszy od słowa powiedzieć, powiedzę, powiedziesz, powiedzie, a od tego pochodzi powiedź.)

- b. 3cia osoba l. p. trybu rozk. formuje się zawsze z trzeciej osoby l. p. czasu terażn. trybu oznaym. przez dodanie sylaby *niech*, np. zna, niech zna; mówi, niech mówi i t. d.
- c. 1wsza i 2ga osoba l. m. formuje się zawsze z drugiej trybu rozk., np. znay, znaymy, znaycie; ciągniy, ciągniyemy, ciągniyecie, i t. d.
- d. 3cia osoba l. m. formuje się zawsze z trzeciej osoby l. m. czasu terażn. trybu oznaym. przez dodanie sylaby *niech*, np. znaią, niech znaią; ciągną, niech ciągną.

C. Trybu łączącego,

Czas przeszły i zaprzeszły, formuje się czasu przeszłego trybu oznaymującego, przez dodanie rozmaitych sylab w czasie przeszłym, np. znałbym, znałbyś i t. d. a w czasie zaprzeszłym przez dodanie słowa posiłkowego, np. znałbym był, znałabym była, i t. d.

D. Imiestowy.

1. Czynny i terażniejszy formują się zawsze z trzeciej osoby l. m. czasu terażn. trybu oznaym. przez dodanie sylaby *cy*,

dla czynnego, a głoski *c* dla terażniejszego, np. znaią, znaiący, znaiąc; strzygą, strzygący, strzygąc.

2. Przeszły formuie się zawsze z trzeciej osoby l. p. czasu przeszłego, trybu oznaym. a to tym sposobem: Jeżeli po *ł* stoi samogłoska, w tedy zamienia się *ł* na *wszy*, np. znał, znawszy; mówił, mówiwszy; a jeżeli zaś przed *ł* stoi spółgłoska, w tedy *ł* się sostaie i dodaie się do niego *szy*, np. darł, darłszy; przyszedł, przyszedłszy.
3. Imiesłów bierny niema powszechnego iednego prawidła formowania, lecz w kaźdey formie regularney i półregularney formuie się inaczey, iednakże zawsze z trybu bezokolicznego, np. znać, znany; mówić, mówiony; uczyć, uczony.

Dla gruntowniejszey i systematyczniejszey nauki kładzie się tu następująca

T A B E L L A

formowania imiesłówów biernych.

- 1) Wszystkie w trybie bezokolicznym kończące się na *ać*, mają imiesłów bierny na *any*, np. znać, znany.
- 2) Wielosyllabne na *ić*, mają na *ony*, np. mówić, mówiony.
- 3) Jednosyllabne na *ić*, mają na *ity*, np. *ity*, *ity*.
- 4) Wielosyllabne na *yć*, mają na *ony*, np. uczyć, uczony.

- 5) Jednosyllabne kończące się [na yć, ma-
ią na yty, np. szyć, szyty.
- 6) Wszystkie na eć, maiał na any, up. le-
żeć, leżany.
- 7) Wszystkie na ec, maiał na eczony,
np. piec, pieczony.
- 8) Wszystkie na rzeć, maiał na arty, np.
drzeć, darty.
- 9) Wszystkie na uć, maiał na uty, np.
przykuć, przykuty.
- 10) Wszystkie na ąć, maiał na ęty, np.
ciąć, cięty.
- 11) Wszystkie na śdź, maiał na dziony,
np. kładź, kładziony.
- 12) Wszystkie na dz, maiał na żony, np.
strzydź, strzyżony.
- 13) Wszystkie na ść, maiał na siony, np.
paść, pasiony.
- 14) Wszystkie na źć, maiał na ziony, np.
wieźć, wieziony.

Formuy <i>Imieszłowy.</i>	Formuy <i>Tryby bezokoliczne.</i>
wybrać,	wylany.
oddzielić,	uczyniony.
pić,	wity.
liczyć,	zmieniony.
użyć,	kryty.
wiedzieć,	napomaiany.
wyciec,	wywleczony.
zaprzeć,	zawarty.
wypluć,	uczuty.
odpocząć,	zaczęły.
kraśdź,	zjedziony.
wspomodź,	strzeżony.
nieść,	trzęsiony.
gryźć,	

Uwaga. Jest wiele słów, od których imiesłów bierny nie używa się, np. od zgnić, nie używa się zgniony; od leźć, leżony; od wyschnąć, wyschnięty, lecz biorą się na to miast przymiotniki od tych słów pochodzące, np. zgnity, poległy, wyschły.

E. Rzeczownik słowowy (Substantivum verbale), formuje się zawsze z imiesłowa biernego, przez zamianę *y* na *ie*, np. znany, znanie; darty, darcie.

F. Czas przeszły nieosobisty formuje się zawsze z imiesłowa biernego, przez zamianę *y* na *o*, np. znany, znano; darty, darto.

§. 16.

Czwarta forma czasowania.

Zawiera ona słowa półforemne i składa się z trzynastu następujących wzorów:

Wzór pierwszy.

Dla słów kończących się na *ać*, które mają czas terażniejszy na *ę*, *esz*, przeszły na *ątem*, imiesłów bierny na *any*, czasują się one podług pisać:

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Piszę, piszesz, pisze; piszemy, piszecie, piszą.

Czas przeszły: Pisałem, pisałeś, pisał; pisaliśmy, pisaliście, pisali.

Czas zaprzeszy: Pisałem był; pisaliśmy byli, i t. d.

Czas przyszły: Będę pisał; będziemy pisali, i t. d.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Pisz, niech pisze; piszmy, piszcie, niech piszą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Pisałbym; pisalibyśmy, i t. d.

Czas zaprzęsty: Pisałbym był; pisalibyśmy byli, i t. d.

Imię słowowe,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty,

Piszący, pisany, pisząc, piszawszy, pisanie, pisano.

Tak czasuy: Kazać, mazać.

Wzór drugi.

Dla słów kończących się na *ać*, mają one czas terażniejszy na *uję*, przeszły na *ywałem*, imię słow bierny na *ywany*, czasują się podług *pisywać*.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Pisiuję, pisiujesz, pisiunie; pisiujemy, pisiujecie, pisiują.

Czas przeszły: Pisywałem, pisywałeś, pisywał; pisywaliśmy, pisywaliście, pisywali.

Czas zaprzęsty: Pisywałem był; pisywaliśmy byli, i t. d.

Czas przyszły: Będę pisywał; będziemy pisywali.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Pisuy, niech pisuie; pisuemy, pisuycie, niech pisuią.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas prz: Pisywałbym, pisywalibyśmy i t. d.

Czas zaprzeszły: Pisywałbym był; pisywalibyśmy byli, i t. d.

Imię słowowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Pisuiący, pisywany, pisuiąc, pisywawszy, pisywanie, -no.

Tak czasuy: Czytywać, rozkazywać.

Uwaga. Niektóre słowa kończące się na ywać, mają czas terażniejszy też i regularnie, np. pisywam, od tego pochodzi też: pisyway i pisywaiący.

Wzór trzeci.

Dla słów kończących się na awać; mają one czas terażniejszy na aię, przeszły na awałem, imię słow bierny na awany, czasuią się one podług dawać.

TRYB OZNAYMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Daię, daiesz, daie; daemy, daiecie, daią.

Czas przeszły: Dawałem, dawałeś, dawał; dawaliśmy, dawaliście, dawali.

Czas zaprzeszły: Dawałem był; dawaliśmy byli, i t. d.

Czas przyszły: Będę dawał; będziemy dawali.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Dawaj, niech dawa; dawajmy, dawajcie, niech dawają.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Dawałbym, dawałibyśmy i t. d.

Czas zaprzeszy: Dawałbym był; dawałibyśmy byli.

Imiesłowy,

Rzeczownik słowowy, i czas przeszły nieosobisty.

Dawający, dawany, dawając, dawawszy, dawanie, - no.

Tak czasuy: Wstawać, poznawać.

Uwaga. Słowa kończące się na awać, mają czas teraźniejszy też i foremnie, np. dawam; od tego też pochodzi: dawaj i dawający.

W z ó r c z w a r t y.

Dla słów kończących się na *ować*; mają one czas teraźniejszy na *uję*, przeszły na *owałem*, imiesłów bierny na *owane*, czasują się podług *malować*.

TRYB OZNAYMUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Maluję, malujesz, maluje; malujemy, malujecie, malują.

Czas przeszły: Malowałem, malowałeś, malował; malowaliśmy, malowaliście, malowali.

Czas zaprzeszy: Malowałem był; malowaliśmy byli.

Czas przyszły: Będę malował; będziemy malowali.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Maluj, niech maluje; malujemy, malujecie, niech malują.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Malowałbym, malowalibyśmy, i t. d.

Czas zaprzyszły: Malowałbym był, malowalibyśmy byli.

Imięstowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Malujący, malowany, malując, malowawszy, malowanie, -no.

Tak czasuy: Rachować, gotować.

Wzór piąty.

Dla słów jednosyllabnych kończących się na *ać*; które mają czas terażniejszy na *cię*, przeszły na *ciem*, imięstów bierny na *any*, czasuią się one podług siać.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Sieię, sieiesz, sieie; sieiemy, sieiecie, sieią.

Czas przeszły: siałem, siałeś, siał; sialiśmy, sialiście, siali.

Czas zaprzyszły: Siałem był, sialiśmy byli.

Czas przyszły: Będę siał, będziemy siali.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Siey, niech sieie, sieemy, sieiecie, niech sieią.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Siałbym, sialibyśmy, i t. d.

Czas zaprzeszły: Siałbym był, siałibyśmy
byli.

Imiesłowy,
Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Sieiący, siany, sieiąc, siawszy, siany,
siano.

Tak czasuy: lać, grzać.

Wzór szosty.

Dla słów kończących się na *ec*; mają
one czas terażniejszy na *ę, ysz*, przeszły
na *alem*, imiesłow bierny na *any*, czasuią
się podług leżeć.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Leżę, leżysz, leży; leży-
my, leżycie, leżą.

Czas przeszły: Leżałem, leżałeś, leżał; le-
żeliśmy, leżeliście, leżeli.

Czas zaprzeszły: Leżałem był, leżeliśmy
byli.

Czas przyszły: Będę leżał, będziemy leżeli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Leż, niech leży, leżmy,
leżcie, niech leżą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Leżałbym, leżelibyśmy i t. d.

Czas zaprzeszły: Leżałbym był, leżelibyśmy
byli.

Imiesłowy,
Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.
 Leżący, leżany, leżąc, leżawszy, leże-
 nie, leżano.
 Tak czasuy: Słyszeć, przypomnieć.

Uwaga. Tu są wyjątki:

- a) Słowa kończące się na *mieć*, mają czas te-
 raźniejszy na *em*, np. rozumieć, rozumiem,
 rozumiałem, rozumieliśmy. Tak idzie też
 umieć.
- b) Słowa kończące się na *nieć*, mają czas te-
 raźniejszy na *nieię*, np. iaśnieć, iaśnieię,
 iaśnieiesz, iaśnieie, iaśnieiemy, iaśnieiecie,
 iaśnieią, iaśniałem, iaśnialiśmy i t. d. Tak
 idzie też tanieć.

Wzór 'siódmy.

Dla słów jednosyllabnych kończących się
 na *ić*; mają one czas teraźniejszy na *ię*,
 przeszły na *ilem*, imiesłów bierny na *ity*,
 czasuią się podług *bić*.

TRYB OZNAYMUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Bię, biiesz, biie; biemy,
 biiecie, biią.

Czas przeszły: Biłem, biłeś, bił; biliśmy,
 biliście, bili.

Czas zaprzeszy: Biłem był, biliśmy byli.

Czas przyszy: Będę bił, będziemy bili.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Biy, niech biie, biymy,
 biycie, niech biią.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Biłbym, bilibyśmy byli i. t. d.

Czas zaprzeszy: Biłbym był, bilibyśmy byli.

Imięstowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Biiący, bity, biiąc, biwszy, bicie, bito.

Tak czasny: Pić, uwić.

Uwaga. Zupełnie podług bić, idą też słowa jednosylabne, kończące się na yć, np. szyć; z tą różnicą, iż one wszędzie y mają, np. szyię, szyłem, szyty, szycie, szyto. Tak idzie też użyć.

Wzór osmy.

Dla słów kończących się na uć, mają one czas terażniejszy na uię, przeszły na ułem, imiesłów bierny na uty, czasuią się podług czuć.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Czuję, czujesz, czuie; czuiemy, czujecie, czuią.

Czas przeszły: Czułem, czułeś, czuł; czuliśmy, czuliście, czuli.

Czas zaprzeszy: Czułem był, czuliśmy byli.

Czas przyszy: Będę czuł, będziemy czuli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Czuy, niech czuie, czuymy, czujcie, niech czuią.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Czułbym, czulibyśmy i t. d.

*Czas zaprzeszły: Czuli**by**m był, czuli**by**śmy byli.*
*Imie**s**łowy,*
Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.
Czuiący, czuty, czuiąc, czuwszy, czucie, czuto.

Tak czasuy: Pluć, kuć.

Wzór dziewiąty.

Dla słów kończących się na *ec*, mają one czas terażniejszy na *kę*, przeszły na *ktem*, imie**s**łow bierny na *eczony*, czasuią się podług piec.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Piekę, piecesz, piecze; pieczemy, pieczecie, pieką.

*Czas przeszły: Pie**k**łem, pie**k**łeś, pie**k**ł; pie**k**liśmy, pie**k**liście, pie**k**li.*

*Czas zaprzeszły: Pie**k**łem był, pie**k**liśmy byli.*

*Czas przyszły: Będę pie**k**ł, bę**d**ziemy pie**k**li.*

TRYB ROZKAZUJĄCY.

*Czas terażniejszy: Pie**k**z, nie**k**h pie**k**ze, pie**k**zmy, pie**k**zcie, nie**k**h pie**k**ą.*

TRYB ŁĄCZĄCY.

*Czas przeszły: Pie**k**ł**by**m, pie**k**li**by**śmy.*

*Czas zaprzeszły: Pie**k**ł**by**m był, pie**k**li**by**śmy byli.*

Imie słowowy,
Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Piekący, pieczony, piekąc, piekłszy,
 pieczenie, -no.

Tak czasuy: Ciec, wlec.

Uwaga. Uważać należy, iż tylko w tym jednym
 wzorze ostatnie ć trybu bezokolicznego nie
 kreskuje się.

Wzór dziesiąty.

Dla słów kończących się na *śdź*, mają
 one czas terażniejszy na *dę*, przeszły na
dłem, imiesłów bierny na *dziony*; czasują
 się podług *kładź*.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Kładę, kładziesz, kładzie,
 kładziemy, kładzicie, kładą.

Czas przeszły: Kładłem, kładłeś, kładł;
 kładliśmy, kładliście, kładli.

Czas zaprzeszczy: Kładłem był, kładliśmy
 byli.

Czas przyszczy: Będę kładł, będziemy kładli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Kładź, niech kładzie,
 kładźmy, kładzcie, niech kładą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Kładłbym, kładlibyśmy i t. d.

Czas

Czas zaprzeszły: Kładłbym był, kładlibyśmy byli.

Imiesłowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Kładący, kładziony, kładąc, kładłszy, kładzenie, - no.

Tak czasuy: Kraśdź, paśdź.

Uwaga. Jest też czas terażniejszy kładnę, i od niego pochodzi tryb rozkazujący kładniy; ale one nie pochodzą od kłaśdź, lecz od zaginionego słowa kładnać, które się czasowało podług ciągnąć.

Wzór iedenasty.

Dla słów kończących się na *dz*; mają one czas terażniejszy na *gę*, przeszły na *głem*, imiesłów bierny na *żony*, czasuią się podług strzydz.

TRYB OZNAYMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Strzygę, strzyżesz, strzyże; strzyżemy, strzyżecie, strzygą.

Czas przeszły: Strzygłem, strzygłeś, strzygł; strzygliśmy, strzygliście, strzygli.

Czas zaprzeszły: Strzygłem był, strzygliśmy byli.

Czas przyszły: Będę strzygł, będziemy strzygli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Strzyż, niech strzyże, strzyżmy, strzyżcie, niech strzygą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Strzygłbym, strzyglibyśmy i t. d.

Czas zaprzeczony: Strzygłbym był, strzyglibyśmy byli.

Imiesłowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Strzygący, strzyżony, strzygąc, strzygłszy, strzyżenie, - no.

Tak czasuy: Strzedz, pomodz.

Wzór dwunasty.

Dla słów kończących się na *rzec*: mają one czas terażniejszy na *re*, przeszły na *arlem*, imiesłów bierny na *arty*, czasuią się podług drzec.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas terażniejszy: Drę, drzesz, drze; drzemy, drzecie, drą.

Czas przeszły: Darłem, darłeś, darł; darliśmy, darliście, darli.

Czas zaprzeczony: Darłem był, darliśmy byli.

Czas przyszedły: Będę darł, będziemy darli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas terażniejszy: Drzyy, niech drze, drzyymy, drzyycie, niech drą.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Darłbym, darlibyśmy i t. d.

Czas zaprzeczony: Darłbym był, darlibyśmy byli.

Imię słowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.
 Drący, darty, drąc, darcie, darłszy,
 darto.

Tak czasny: **deprzeć**, **zawrzeć**.

Uwaga. Trzeba to dobrze uważać, iż głoska **ż**
 nie jest kreskowana dla różnicy od **drzeć**,
 które podług leżec idzie, i ma przeto: **drzę**,
drżysz, **drżalem**.

Wzór trzynasty.

Dla słów kończących się na **gc**; mają
 one czas teraźniejszy na **nę**, przeszły na
ąłem, imiesłów bierny na **ęty**, czasuią się
 podług ciągnąć.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Ciągnę, ciągniesz, ciągnie;
 ciągniemy, ciągniecie, ciągną.

Czas przeszły: ciągnąłem, ciągnąłeś, ciągnął;
 ciągnęliśmy, ciągnęliście, ciągnęli.

Czas zeprzeszły: Ciągnąłem był, ciągnęli-
 śmy byli.

Czas przyszły: Będę ciągnął, będziemy
 ciągnęli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas teraźniejszy: Ciągnij, niech ciągnie,
 ciągniemy, ciągnijcie, niech ciągną.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły: Ciągnąłbym, ciągnęlibyśmy, i t. d.

Czas zaprzeszczy: Ciągnąłbym był, ciągnęlibyśmy byli.

Imiesłowy,

Rzeczownik słowowy i czas przeszły nieosobisty.

Ciągnący, ciągniony, ciągnąc, ciągnąwszy, ciągnienie, -no.

Tak czasuy: stuknąć, krzyknąć.

Uwaga. W słowach kończących się na *ąć*, często w liczbie mnogiej czasu przeszł. ginie sylaba *na*, np. zamiast *pierzchnęli*, mówią *niektórzy: pierzchali*, od *pierzchnąć*.

§. 17.

O czasowaniu słów nieforemnych.

V^{ta} Forma,*Czasowania słów nieforemnych.*

Do tej formy należą wszystkie słowa nieforemne, które swoją właściwą formę czasowania mają. Aby słowo iakie nieforemne umieć czasować, nie trzeba więcej iak tylko wiedzieć iego tryb bezokoliczny, 1wszą, 2gą osobą l. p. i 3cią l. m. czasu terażniejszego, i pierwszą czasu przeszłego, takż imiesłów bierny. Z tych wszystko

reszta podług powyższych prawideł w §. 15. tegoż Rozdz. nadmienionych formuie się; i całe słowo podług pierwszej formy rozciąga się.

Tu następuje Alfabetyczny zbiór słów
nieforemnych.

Brać, biorę, bierzesz, biorą, brałem, bra-
liśmy, bierz, brany, branie, brano: sło-
wo częstotliwe ma bierać.

Ciąć, tnę, tniesz, tną, ciąłem, cięliśmy, tniy,
cięty, cięcie, cięto, sł. cz. cinać

Dać, dmę, dmiesz, dną, dałem, daliśmy,
dmiy, dęty, dęcie, dęto, sł. cz. dymać.

Drzeć, drzę, drzesz, drżą, drzałem, drze-
liśmy, drzyi, drżany, drżano.

Giąć, gnę, gniesz, gną, giąłem, gięliśmy,
gniy, gięty, gięcie, gięto, sł. cz. ginać.

Gryźć, gryzę, gryziesz, gryżą, gryżłem,
gryzliśmy, gryz, gryziony, gryżenie, gry-
zono, sł. cz. gryzać.

Jać, imę, imiesz, imą, iałem, ięliśmy, imiy,
ięty, ięcie, ięto, sł. cz. imać, imować.

Jechać, iadę, iedziesz, iadą, iechałem, iecha-
liśmy, iedz, iechany, iechanie, iechano,
sł. cz. ieżdżać.

Jesdź, iem, iesz, iedzą, iadłem, iedliśmy,
jedz, iedzony, iedzenie, iedzono, sł. cz.
iadać.

Kłóć, kolę, kolisz, kolą, kłółem, kól, kłó-
ty, kłócie, kłoto, sł. cz. kalać.

Leżć, łażę, leziesz, łażą, lażłem, lezliśmy,
leż, leżenie, leżono, sł. cz. łażać.

Ledź, legnę, legniesz, legną, ległem, legniy,
legły, legnienie, sł. cz. legać.

Łgać, łgę, łgiesz, łgą, łgałem, łży, łgany,
łganie, łgano.

Mieć, mam, miałem, miey, miany, mienie,
miano, sł. cz. miewać.

Mleć, miele, miewiesz, mlełem, mleliśmy,
miel, mielony, mielenie, mielono.

Nieść, niosę, niesiesz, niosą, niosłem, nie-
śliśmy, nieś, niesiony, niesienie, niesiono,
sł. cz. nosić, naszać.

Paść, pasę, pasiesz, pasą, pasłem, paś, pa-
siony, pasienie, pasiono, sł. cz. paszać.

Piąć, pnę, pniesz, pną, piąłem, pieliśmy,
pniy, pięty, pięcie, napięto, sł. cz. pi-
nać, (rozpinać.)

Prac, piorę, pierzesz, piorą, prałem, pierz,
prany, pranie, prano, sł. cz. pierać.

Prząść, przędę, przędziesz, przędą, przę-
dłem, przędliśmy, prządz, przedziony,
przedzenie, przedzono.

Stać, stoję, stoisz, stoją, stałem, stoy, sta-
nie, stano, sł. cz. stawać.

Siąść, sięde, siedziesz, siądą, siadłem, sie-
dliśmy, siądz, siedziany, siedzenie, siedzio-
no, sł. cz. siadzać.

Ssac, ssę, ssiesz, ssą, ssalem, ssaliśmy, ssiey,
ssany, ssanie, ssano, sł. cz. sysać.

Trząść, trzęse, trzęsiesz, trzęsą, trząłem,
trząliśmy, trząś, trzęsiony, trzęsienie, trzę-
siono, sł. cz. trząsać.

Wieżdź, wiodę, wiedziesz, wiodą, wiodłem,

wiedliśmy, wiedź, wiedziony, wiedzenie,
wiedzono, sł. cz. wodzić.

Wiedzieć, wiem, wiesz, wiedzą, wiedziałem,
wiedzieliśmy, wiedź, wiedzony, wiedzenie,
wiedzano, sł. cz. złoż. wiadać, wiadywać,
np. powiadać, dowiadywać się.

Wieźć, wiezę, wiesziesz, wiozą, wiozłem,
wieźliśmy, wieź, wieziony, wiezienie, wie-
ziono, sł. cz. wozic.

Wziąć, wezmę, wezmiesz, wezmą, wzią-
łem, wzięliśmy, weź, wzięty, wzięcie,
wzięto.

Żać, żnę, żniesz, żną, żąłem, żęliśmy, żniy,
żęty, żęcie, żęto, sł. cz. żynać.

§. 18.

O Słowach czynnych i niiakich. (Verba activa et neutra.)

*Jakie czynności oznaczają słowa czynne i ni-
iakie? i podług iakich form czasują się?*

A. Słowa czynne oznaczają czynności
takie, które nie tylko my względem dru-
gich, ale też i drudzy względem nas wyko-
nać mogą, np. my możemy kochać kogo,
ale też możemy być i kochani od kogo.

B. Słowa niiakie oznaczają czynności
takie, które my tylko wykonywać możemy,
ale one nie mogą być względem nas wy-
konane, np. my możemy pisać, iechać,

ale nie możemy być pisani, iechani, dla tego też słowa niaki nie mają formy bierny czasowania, nie można powiedzieć, np. iestem iechany, i t. d.

C Słowa czynne i niaki należą do tej formy czasowania, do której zakończenie ich trybu bezokolicznego przypada.

§. 19.

O słowach biernych.

Czy są w polskim języku słowa bierne, i iak się czasują?

A. Prawdziwych słów biernych, żeby jednym wyrazem, iak w łacińskim języku, czynność w biernym znaczeniu wyrażały, nie ma w polskim języku.

B. W polskim języku czasowanie biernie składa się z imiesłowa biernego, i ze słowa posilkowego sposobem następującym:

Tryb bezokoliczny,

być znanym.

III. TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas teraźniejszy.

Forma pierwsza.

Jestem } znany, a, e.

iesteś }

iest }

Jesteśmy }

iesteście } znani, znane.

są }

Forma druga.

Znają mię, znają nas,

znają cię, znają was,

znają go; znają ich.

Czas przeszły.

Forma pierwsza.

Byłem } znany.

byłeś }

był }

Byliśmy }

byliście } znani, e.

byli }

Uwaga. W rodz. ż. Byłam znana; w rodz. byłom
znane, i t. d.

Forma druga.

Znano mię, znano nas,

znano cię, znano was,

znano go, znano ich.

Czas zaprzeszy.

Byłem był } znany.

byłeś był }

był był }

Byliśmy byli }

byliście byli } znani.

byli byli }

Czas przyszły.

Będę	}	znany, a, e.
będziesz		
będzie		
Będziemy	}	znani, e.
będziecie		
będę		

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Czas teraźniejszy.

Forma pierwsza.

Będę znany, a, e,	}	znani, e.
niech będzie znany, a, e.		
Bądźmy		
bądźcie	}	znani, e.
niech będą		

Forma druga.

Niech cię znają,
 niech go znają;
 niech nas znają,
 niech was znają,
 niech ich znają.

TRYB ŁĄCZĄCY.

Czas przeszły, forma nielamana.

Byłbym	}	znany.
byłbyś		
byłby		
Bylibyśmy	}	znani.
bylibyście		
byliby		

Forma łamana.

Gdybym był	}	znany.	Będe
gdybyś był			bediesz
gdyby był			bedzie
Gdybyśmy byli	}	znani.	Będecie
gdybyście byli			bediecie
gdyby byli			bedą

Czas zaprzeszy, forma niełamana.

Byłbym był	}	znany,	był
byłbyś był			był
byłby był			był
Bylibyśmy byli	}	znani	byliby
bylibyście byli			byliby
byliby byli			byliby

Forma łamana.

Gdybym był	}	znany,	Będe
gdybyś był			bediesz
gdyby. był			bedzie
Gdybyśmy byli	}	znani.	Będecie
gdybyście byli			bediecie
gdyby byli			bedą

Uwaga 1. W rodz. żeńsk. [gdybym była znana;
w rodz. n. gdybym było znane i t. d.

Uwaga 2. Imięstwow słowa bierne nie mają,
ale są na to czasy nieosobiste:

Czas terażn. nieosob. zna się,

Czas przeszły nieosob. znało się,

Czas przyszły: będzie się znało.

O słowach zaimkowych (verba relativa).

*Jakie czynności oznaczają, i iak się czasują
słowa zaimkowe?*

A. Słowa zaimkowe oznaczają takie czynności, które my względem siebie samych wykonywamy, i z Zaimkiem czasujemy, np. bię się; kąpię się, i t. d. — Mogę ja bowiem nie tylko siebie, ale też i kogo innego bić albo kąpać.

B. Słowa zaimkowe nie mają swojej właściwej formy, lecz czasują się tak iak i inne, z tą różnicą: iż się im wszędzie, w wszystkich trybach, czasach i osobach się dodaje, np, bię się, biiesz się, i t. d. Biłem się, będę bił się, biłbym się, biący się, bicie się, bito się, i t. d.

Uwaga. Słowa zaimkowe nie mają imiesłowa biernego, np. bity się.

§. 21.

O słowach nieosobistych (verba impersonalia).

*Jakie czynności oznaczają słowa nieosobiste,
i iak się czasują?*

A. Słowa nieosobiste oznaczają takie czynności, które mocą natury, same przez się, bez żadnej pomocy ludzkiej, dzieją się, np. dzieie, chmurzy się, błyska się i t. d.

B. Słowa nieosobiste nie mają więcej jak 3ią osobę l. p.. i mnogiey we wszystkich czasach, np. błyskać się, błyska się, błyskało się, będzie się błyskało, albo błyskać się będzie, niech błyska się, błyskałoby się, błyskaiący się, błyskanie się.

C. Słowa nieosobiste należą do tey formy czasowania, za którey zakończenie ich trybu bezokolicznego oznacza, np. błyskać należy do 1wszey formy, bo się kończy na *ać*, i głoskę *a* wszędzie zachowuie.

§. 22.

O słowach ułomkowych (*verba defectiva*).

Co są i iak się czasują słowa ułomkowe?

A. Słowa ułomkowe są takie, którym kilku czasów niedostaie, które z czasem albo zaginęły, albo z używania wyszły, np. słowo *słyszać* nie ma cale żadnych czasów. Od terażnieyszego czasu: *znaydę*, cale się już teraz w literaturze *znaysdź*, *znaydłem*, i t. d., nie używa, lecz tylko u pospolstwa w rozmowach *słyszeć* się daia. Przeciwnie od słowa *znaleźć*, czas terażnieyszy *znalazę* też w literaturzę nie używa się.

B. Słowa ułomne należą do tey formy czasowania, do którey zakończenie ich trybu bezokolicznego przypada.

Rozdział iedenasty.

O Imiesłowach (Participia).

§. 1.

Dla czego wyrazy do dziesiątej części mowy należące nazywają się Imiesłowy? ilorakie są?

Czy, i iloraką mają odmianę?

A. Wyrazy do 10tej części mowy należące dla tego nazywają się Imiesłowy, że oznaczają Imiona od słów pochodzące, np. czytany, czytający, pochodzą od słowa czytać.

B. Imiesłowy są czworakie:

- 1) Czynny, np. znający, a, e.
- 2) Bierny, np. znany, a, e.
- 3) Teraźniejszy, np. znając.
- 4) Przeszły, np. znawszy.

C. Imiesłowy czynne i bierne odmieniają się, a to przez rodzajowanie, przypadkowanie, liczbowanie, a niektóre i przez stopniowanie, np. znany, a, e. — Znany nie może być stopniowany, ale np. uczony, uczeńszy.

Uwaga. Imiesłowy teraźniejsze i przeszłe są nieodmienne.

CZEŚĆ TRZECIA

prawideł grammatycznych.

Szykownia (Constructio).

W s t ę p.

Dotychczas uważaliśmy pojedyncze wyrazy, i widzieliśmy, iak się one stopniują, przypadkują i czasują; teraz będziemy uważać te wyrazy razem połączone w rozmaite myśli, i zobaczymy iak się one szykują, iak ieden wyraz z drugim zgadzać się powinien, i iak ieden drugim rządzi.

§. 1.

Czego uczy czwarta część Grammatyki, którą nazywamy Szykownią? i w ilorakim względzie?

A. Szykownia uczy spaiać albo szykować pojedyncze wyrazy w myśli rozmaite.

B. Szykownia uczy spaiac wyrazy w tro-
iakiem wzgledzie.

Nayprzod: co do porzadku (Constructio
ordinis);

Po wtore: co do zgody (Constructio con-
cordiae);

Po trzecie: co do rzadu (Constructio re-
giminis).

Dzieli sie wiec Szykownia na trzy nastep-
ujace Rozdzialy.

Rozdzial pierwszy.

O porzadku wyrazow.

Uwaga. Nizeli bedziemy mowic o porzadkowa-
niu pojedynczych wyrazow w myśli tozmai-
te, musimy wprzod nastepujace pytanie
odpowiedzic:

§. 1.

*Z ilu czesci kazda sie chocby naymnieysza
mysl sklada? i iak sie te czesci
nazywaiq?*

A. Kazda chocby naymnieysza mysl skla-
da sie z trzech czesci, np. Bóg stworzył
wszystko; albo naymniey z dwuch wyra-
zow, np. Oyciec spi.

B. Czę-

B. Części myśli nazywają się:

1. Głównik (Subjectum), wyraz najważniejszy w myśli będący; znajdujemy go na pytanie: Kto? np. Bóg.
2. Opowiednik (Praedicatum), jest to wyraz opowiadający czynność Głównika; znajdujemy go na pytanie: Co czyni? np. stworzył.
3. Przedmiotnik (Objectum), jest to wyraz opowiadający przedmiot, albo skutek Głównika, np. wszystko.

Uwaga. W tej więc myśli: Bóg stworzył wszystko, Bóg jest Głównik, stworzył jest Opowiednik, wszystko Przedmiotnik.

4. Złącznik (Copula), jest to wyraz łączący Głównika z Opowiednikiem, np. Bóg jest odwiecznym; w tej myśli, Bóg jest Głównik, słowo *jest*, jest Złącznik, a *odwieczny* jest Opowiednik, bo opowiada, jakim jest Bóg.

Uwaga. Gdy myśl jaką składa się tylko z dwóch wyrazów, np. oyciec śpi; w tedy jest w Opowiedniku, np. śpi. Złącznik dla krotkości ukryty, i te dwa wyrazy można tak rozpoznać, np. oyciec jest śpiący.

§ 2.

Ilorakie i ile jest prawideł Szykowania wyrazów?

A. Prawidła porządkowania wyrazów są dwojakie: grammatyczne i retoryczne, czyli krasomówskie, w mowach uroczystych używane.

O grammatycznym wyrazów porządkowaniu.

B. Podług grammatycznego porządkowania powinien następować:

Nayprzod Głównik, np. Bóg; potem Opowiednik, np. stworzył; a na koniec Przedmiotnik, np. wszystko. — Bóg stworzył wszystko.

Uwaga. Myśl mała, tylko 3 albo 2 wyrazy zawierająca, nazywa się Okrës. Gdy zaś myśl iaka obszerna jest ze wszech stron iasnie wyrażona, nazywa się Peryod. Każdy Okrës może byđz na Peryod przerobiony, przez dodanie różnych Przystówków, Przymiotników i myśli pobocznych, np. odwieczny i wszechmocny Bóg stworzył w oka mgnieniu wszystkie zwierzęta, rośliny, kruszce i ludzi.

O retorycznym wyrazów porządkowania.

C. Retoryczne i poetyczne porządkowanie iest w tedy, gdy zamiast Głównika Opowiednik, albo Przedmiotnik nayprzod stoi, a Głównik w środku albo na końcu następuie, np. Wszystko Bóg stworzył; albo: stworzył wszystko Bóg.

Uwaga 1. Do retorycznego wyrazów porządkowania nie ma żadnych innych prawideł, iak tylko gust dobry, którego czytając naylepszych Autorów nabydź można. Nic gorszego iak gdy kto nie mając ani Logiki w głowie, ani gustu, chce retorycznie pisać. Pospolicie Autor taki wyrazy swoje tak pomieszza, że go rzadko kto, albo i nikt nie zrozumie.

Uwaga 2. Przy grammatycznym porządkowaniu największy mamy wzgląd na jasność i zrozumiałość; przy retorycznym zaś przyłączamy do tego przyjemność. Częstość aby sprawić ukontentowanie dla imaginacyi czytelnika, szykuje Mówca tak wyrazy, że one za pierwszym weyrzeniem zdają się być nie zrozumiałe, ale przy krótkim zastanowieniu się, wnet się cała myśl jasnie odkrywa, i to umysłowi sprawuje ukontentowanie.

§. 3.

Jakie powszechnie prawidła przy grammatycznym i retorycznym porządkowaniu wyrazów zachować należy.

A. Powszechnie prawidła porządkowania są następujące, które nie koniecznie, ale ile możności, trzeba się starać zachowywać.

- 1) Jednosyllabnymi wyrazami ani zaczynać, ani nie kończyć okresów.
- 2) Przymiotników i Zaimków nie odłączać zbyt daleko od ich Rzeczowników, a Przysłowki też zaraz przy Słowach kładź należy.
- 3) Słowo powinno stać albo ku końcowi albo na samym końcu okresu.
- 4) Kilka wyrazów, które są z jednakowych głosek złożone, nie kładź jeden po drugim, aby okres brzmiał tem lepiej.

Które części mowy i jakie właściwe prawidła porządkowania mają?

A. Właściwe prawidła porządkowania mają następujące części mowy:

- 1) Przedimek. Musi on stać zawsze przed Imieniem, albo Słowem, a nigdy nie może stać po nich, np. idę do oycy; a nie: idę oycy od.
- 2) Imiesłowy na ąc i wszy powinny stać najprzod, a po nich inny czas iaki, terazniejszy, przeszły, albo przyszły, np. nie mówi się: spotkałem brata iadąc do miasta, albo spotkałem brata przyiechawszy do miasta; lecz iadąc do miasta spotkałem brata, albo przyiechawszy do miasta spotkałem brata.

Uwaga. Imiesłowów na ąc i wszy można tylko w tedy używać, gdy znajdują się w myśli iakiey dwa słowa, i obadwa do Głównika ściągają się, np. Jan idąc ulicą znalazł dukat; albo: Jan przybywszy do domu zachorował. Tak już nie można, np. powiedzieć: Jan idąc ulicę, Antoni znalazł dukat; albo: Jan przybywszy do domu, brat zachorował.

- 3) Tryb rozkazujący zwykły pospolicie stać na początku, np. day ubogiemu iak-mużnę.
- 4) Słowo okoliczne (*Verbum finitum*), pospolicie kładziemy też po bezokolicznym (*verbum finitum*), np. chętnie za oyczynę umierać pragnę.

- 5) Zaimki: mi, ci, mię, cię, kładą się zawsze po Słowach, np. dał, mi, ci; widział mię, cię; a Zaimki: mnie, tobie, ciebie, kładą się albo przed słowami, albo same iedne, np. mnie, tobie dał, mnie widział; albo: komu dał? mnie (a nie mi).
- 6) Zaimki całe: onego, oney, używają się same iedne, np. nie było onego albo go w domu. Gdy zaś Przedimek iaki poprzedza, tracą w tedy głoskę o, np. poydę do niego (a nie: do onego).

Rozdział drugi.

O zgodzie wyrazow.

§. 1.

Ile i iakie są prawidła zgody wyrazów?

A. Prawideł zgody wyrazów iest 11. następujących:

1. Przymiotnik musi się z Rzeczownikiem swoim, czy to wyraźnym czy domyślnym, zawsze co do rodzaju, przypadku i liczby zgadzać, to iest: Przymiotnik musi być zawsze w tym samym przypadku, rodzaju i w téy samey liczbie, w którym przypadku, rodzaju i w którey liczbie iest Rzeczownik ie-

go, np. kochany przyjaciel, kochana przyjaciółka, kochane dziecię.

Uwaga. Choć często bywa Rzeczownik wypuszczony i Czytelnikowi trzeba się go domyślić, Przymiotnik musi iednak zawsze się z nim zupełnie zgadzać, np. kto cnotliwy ten szczęśliwy. Tu się trzeba domyślać Rzeczownika człowiek. Albo np. to niesprawiedliwa; tu się trzeba domyślić Rzeczownika: rzecz albo sprawa.

2. Słowo zgadza się zawsze z Zaimkiem swoim osobistym, czy to wyraźnym, czy domyślnym trojako: w liczbie, osobie i rodzaju, np. oyciec pisał, matka czytała, dziecię spało, bracia grali na skrzypcach, a siostry śpiewały.

Uwaga 1. Szczególniejszą jest to właściwością języka polskiego, iż imionom zwierząt i rzeczy nieżywotnych, choć rodzaju męskiego, w liczbie mnogiej dodają się Przymiotniki i Słowa rodzaju żeńskiego, np. w liczbie pojedynczej: był dobry koń; w liczbie mnogiej, nie mówi się: dobrzy konie byli, lecz dobre konie były. — Często też znajdujemy w Autorach, iż nawet imionom ludzkim, rodz. m. w liczbie mnogiej są Przymiotniki i słowa rodz. żeń. dodane, np. niezgodne Pany i zniewieściale Króle zgubiły Polskę. Lecz zdaie się, że taki sposób zgody oznacza pogardę albo satyrę. — Dla tej więc właściwości, powyższe oba prawidła zgody wyrazów nie zawsze się zachowują.

Uwaga 2. Mówiąc choć do drugiej znaczney osoby, używamy iednak przez grzeczność słowa w trzeciej osobie, np. raczy mi to Pan darować, zamiast raczysz.

3. Zaimek odzowny (Pronomen relativum) zgadza się, co do przypadku (casus) z Słowem po nim następującem, a co do rodzaju i liczby, z swoim poprzedzającym Rzeczownikiem, np. day mi książkę, która tam leży; da mi książkę, którą ci pożyczyłem; day mi książkę, z której te wiersze wypisałeś. Tu jest Zaimek odzowny w trzech przypadkach użyty: która, którą, z której, a to dla słów: leżeć, pożyczyć i wypisać; gdy zaś Rzeczownik książka jest tylko w jednym i wszym przypadku użyty.

Uwaga. Często, osobliwie Poeci dla krótkości używają zamiast: który, a, e, którzy, Zaimek co, np. wielki ieden Filozof, co wszystko posiadał, co bardzo wiele umiał, więcęcy ieszcze gadał. — Wszyscy, co tam byli, zginęli.

4. Gdy iedno słowo ściąga się do dwóch Rzeczowników, natenczas stoi w liczbie mnogiej, np. oyciec i syn wyiechali na polowanie, a matka z córką w domu zostały.

5. Gdy iedno słowo ściąga się do dwóch Rzeczowników różnaitego rodzaju, ieden np. jest męzkiego, a drugi żeńskiego; w tedy stoi wprawdzie słowo w liczbie mnogiej, ale stosuje się do starszego rodzaju, np. Cesarz i Cesarzowa wyiechali na polowanie.

6. Gdy ieden Przymiotnik ściąga się do dwóch Rzeczowników; w tedy powi-

nien stać w liczbie mnogiej, np. oyciec i syn są miłośierni.

7. Gdy ieden Przymiotnik ściąga się do dwóch Rzeczowników rozmaitego rodzaju, w tedy stosuje się on do rodzaju starszego, np. brat i siostra są grzeczni.
8. Wyrazy zbiorowe (Collectiva), zgadzają się z słowami liczby mnogiej i poe-dynczey, np. część padła, część więci w niewolę zostali. — Wielu przyszło na komedyą, ale nie mogło weyść; albo wielu przyszli na komedye, ale nie mogli weyść. — Szlachta się zkonfederowała albo zkonfederowali.
9. Wyrazy zbiorowe, oznaczające tytuły zacne, wymagają zawsze słowa w liczbie mnogiej, np. Państwo, Jenerałstwo (Jenerał i Jenerałowa) przyiechali.
10. Wyrazy zbiorowe i liczbowe, rozmaitego rodzaju, iako to: dwoie, troie, czworo, pięcioro i t. d., wymagają zawsze słowa w rodzaju niiakim, np. dwoie dzieci (synek i córka) umarło, a troie dorosło.

Uwaga. Wyraz oboie wymaga iednak zawsze słowa w liczbie mnogiej rodzaju męzkiego, np. oboie wyiechali.

11. Zaimek *to*, często się nie zgadza z swoim Rzeczownikiem, bo się mówi, np. *to* jest dobry pan, *to* jest dobra pani.

Rozdział trzeci.

O rządzie wyrazow w Szykowaniu.

§. 1.

Co to jest rząd wyrazów? i co to znaczy wyraz rządzący albo rządzony?

A. Przed rząd wyrazów rozumiemy pewne prawidła, częścią z rozumu samego wypływające, częścią przez zwyczaj narodowy ustanowione, aby po pewnych wyrazach tych a nie innych przypadków używać, np. słowo kochać, rządzi we wszystkich językach czwartym przypadkiem, np. kochać oycą i matkę, bo po tym słowie rozum naturalny każe koniecznie kłaść pytanie: kogo albo co? na które to pytanie 4ty przyp. używa się; gdy zaś słowo spotkać już, np. w polskim 4tym, a w niemieckim 3cim przypadkiem rządzi, ponieważ tu polski zwyczaj narodowy ustanowił pytanie kogo? spotkać, a niemiecki zaś pytanie komu? spotkać, na które to pytanie trzeci przypadek używa się.

B. Wyraz rządzący jest ten, który jest przyczyną, iż drugi wyraz w tym a nie w innym przypadku stać musi, np. kupię książkę, tu jest wyraz kupię rządzącym, bo dla niego stoi książka w 4tym przypadku.

- 3) Pytania Komu? Czemu? rządzą trzecim przypadkiem, np. darowałem konia, komu? memu bratu. Nie trzeba wierzyć, czemu? zaręczeniom ludzi bezecnych.
- 4) Pytania Kogo? Co? rządzą czwartym przypadkiem, np. uściskaj serdecznie, kogo? oycza, matkę, brata i siostrę. Kochaj całym sercem, co? cnotę i rozum.
- 5) Pytanie o Kto? o Co? rządzi piątym przypadkiem, np. o nieszczęśliwy! o kto? oycze! bracie! królu! duchu!
- 6) Pytanie Kim? Czem? rządzi szóstym przypadkiem bez Przedimka z, np. Król rządzi, kim? narodem. Zabiłem zaiąca, czem? kiiem, (nie z kiiem).
- 7) Pytanie z kim? z czem? rządzi szóstym przypadkiem, z Przedimkiem z, np. idę do kościoła, z kim? z oycem i matką. Poydę na polowanie, z czem? z fuzyą.
- 8) Pytania gdzie? w kim? w czem? rządzą siódmym przypadkiem z Przedimkiem w, np. gdzie iest siostra? w kościele. W kim pokładasz nadzieję? w Bogu. Przynieś wody, w czem? w szklance.
- 9) Pytanie Kiedy? rządzi drugim przypadkiem, np. była woyna, kiedy? przeszłego roku.

Uwaga. Jeżeli na pytanie kiedy? chcemy użyć pewnego dnia albo godziny, na ten czas bierze się 4ty przyp. z przedimkiem *na*, albo 4ty

z przedimkiem *w*, albo 7my z Przedimkiem *o*, np. zapłacę ci mój dług, pewnie, kiedy? na Boże Narodzenie, na Sw. Jan. Przyjdę do ciebie, kiedy? w Poniedziałek o pierwszej godzinie.

10) Pytanie Dokąd? rządzi przypadkiem drugim z Przedimkiem *do*, np. Jan idzie, dokąd? do kościoła, do domu.

11) Pytanie Skąd? z czego? rządzi przypadkiem drugim z przedimkiem *z*, np. brat powrócił, z kąd? z Warszawy. Piwo warzą, z czego? ze słodu, chmielu i wody.

Przejdmy teraz szykownią rządu podług każdej części mowy.

§. 1.

O rządzie Wykrzykników.

Tylko Wykrzyknik biada, rządzi trzecim przypadkiem, np. biada tobie! reszta zaś Wykrzykników nie rządzają żadnemi przypadkami.

§. 2.

O rządzie Spoyników.

Spoyniki rządzają nie przypadkami, ale trybami, iako to: wszystkie Spoyniki złożone z przyrostków *by*, *byś*, *by*, *byśmy*, *byście*, rządzają trybem łączącym, np. gdyby, ieśliby, żeby, abym, ażeby,

obym czytał, mówił, pisał, i t. d. Nie można powiedzieć: gdybym czytam, albo żebym czytałem, i t. d.

Uwaga. Powyższe Spojniki, gdy są tylko z sylaby by złożone, rządzą też trybem bezokolicznym, np. aby można bydź zdrowym, trzeba nade wszystko strzedz się wszelkiej rozpusty. — Często w takowym znaczeniu wypuszcza się wyraz można, np. aby posiadać nauki, trzeba się uczyć, ale w ten czas trzeba się go do rozumieć.

§. 3.

O rządzie Przedimków.

Które Przedimki i iakimi przypadkami

rzędzą?

A. Następujące Przedimki rządzą następującemi przypadkami:

- 1) zawsze drugim przypadkiem rządzą:
 - Bez, np. żyć bez chleba.
 - Blisko, np. blisko miasta.
 - Do, np. idę do oycy.
 - Dla, np. kupię książkę dla siostry.
 - Około, koło, np. koło domu chodzić.
 - Okrom, krom, np. wszyscy byli krom brata.
 - Mimo, np. uczynił to mimo wyraźnego zakazu.
 - Miasto lub zamiast, np. miasto lub zamiast grosza, dałem dukata.
 - Podle, np. mieszkać podle kościoła.
 - Podług, np. żyć podług prawa.
 - Według, np. według mego zdania.

Oprócz, prócz, np. umie wszystkie języki, oprócz albo prócz greckiego.

Poprzek, np. wilk przebiegł poprzek drogi.

Pośród, albo wśród, np. pośród albo wśród rynku stoi ratusz.

Od, ode, np. ja idę od brata, a siostra idzie ode mnie.

U, np. byłem u oycy.

Wewnątrz, np. wewnątrz kościoła.

I wszystkie inne Przedimki złożone z Przedimka z, iako to:

Z pomiędzy, zponad, zpod, zprzed, zza, np. najlepszy pomiędzy Królów, zponad drzewa, zpod stołu, zprzed domu, zza ogrodu.

2) Zawsze trzecim przypadkiem rządzą:

Ku, np. wojsko ciągnie ku miastu.

Przeciw, przeciwko, na przeciwko, np. idę przeciw oycu, mieszkam przeciwko lub na przeciwko kościołowi.

Uwaga. Dawniejsze gwoli, które było ściągnięte z ku woli, i głoska k na g zamieniona, teraz już nie jest w używaniu.

3) Tylko czwartym przypadkiem rządzą:

Przez, np. odebrałem list przez pocztę.

Uwaga. Przedimek przez bywa czasem skróconym, np. przebóg, zamiast, przez Boga; czasem też przedłużonym, np. przeze mnie, zamiast, przez mnie.

- 4) Tylko siódmym przypadkiem rządzi Przedimek przy, np. siedzę przy stole. —
- 5) Przedimek z rządzi na pytanie skąd? z czego? drugim przypadkiem, np. Jan przyjechał, skąd? z Warszawy; zrobi mi płaszcz, z czego? z sukna. — Na pytanie z kim? z czem? rządzi szóstym przypadkiem, np. Byłem w mieście, z kim? z synem; poszedł na polowanie, z czem? z fuzyą.
- 6) Przedimki między, nad, pod, przed, rządzą na pytanie dokąd? czwartym przypadkiem, a na pytanie gdzie? szóstym, np. rzucę kwiat, dokąd? między brata i siostrę; kwiat leży, gdzie? między bratem i siostrą. Orzeł się wznosi nad drzewo, orzeł buia nad drzewem. Położ kamień pod stół, leży kamień pod stołem. Stanę przed dom, stoię przed domem.

Uwaga. Przedimki powyższe mogą być też tak przedłużone, np. nade, pode, przede mną.

- 7) Przedimki na, o, w, na pytanie dokąd? o co? rządzą czwartym, a na pytanie gdzie? o czem? siódmym przypadkiem, np. położ książkę, dokąd? na stół; książka leży, gdzie? na stole. Proszę, o co? o chleb; siedzi w areszcie, o czem? o chlebie i wodzie. Trafię kamieniem, w co? w okno; kamień zatrzymał się, gdzie? w oknie.

- 8) Przedimek *po*, na pytanie po co? rządzi czwartym, na pytanie po czemu? po kim? rządzi siódmym przypadkiem, np. poszedł Jan do miasta, po co? po chleb; po czemu łokieć sukna? po dukacie, po talarze. On następuje, po kim? po matce, po bracie.

Uwaga. Są niektóre sposoby mówienia złożone z przedimka *po*, w których on jest nie podług prawideł grammatycznych, lecz tylko podług zwyczaju narodowego użytym, np. mówić po polsku, po łacinie, żyć po pańsku, po żołniersku, i t. d.

- 9) Przedimek *za*, rządzi na pytanie: za kogo? za co? czwartym, na pytanie: gdzie? szóstym przypadkiem, np. zapłaciłem dług, za kogo? za brata; dałem pięć złotych, za co? za książkę; stoję ukryty, za kim? za murem.

§. 4.

O rządzie Przysłówek.

1. Wszystkie Przysłówki oznaczające ilość (liczbę iaką) rządzą przypadkiem drugim, np. mało zysku, a kłopotu wiele.
2. Stopień wyższy wymaga zawsze, albo wyrazu niż, albo Przedimku od, np. słowik śpiewa piękniey niż kanarek, albo od kanarka. (Lepiey jest iednak używać wyrazu niż.)

§. 5.

O rządzie Zaimków.

Zaimki nie rządzą żadnemi Przypadkami.

§. 6.

§. 6.

O rządzie Rzeczowników.

1. Wszystkie Rzeczowniki słowowe rządzą temi samemi przypadkami, któremi rządzą te Słowa, od których one pochodzą, np. kochanie Boga i bliźniego swego czyni najszcześniejszym. — Bicie kiiem ludzi jest nieprzyzwoite. — Uleganie mocniejszemu jest rostopności znakiem.
2. Gdy dwa Rzeczowniki schodzą się ieden po drugim w jednym okresie, w ten czas kładzie się ostatni w drugim przypadku, np. z ręczność konia wyratowała go. — Bezinteressowna miłość cnoty sprawiła mu powszechny szacunek.

§. 7.

O rządzie Przymiotników.

Przymiotniki nie rządzą żadnemi przypadkami, ponieważ one same przez się nigdy nie wyrażają dokładnego sensu, lecz zawsze do Rzeczowników należą, a te dopiero rządzą Przypadkami.

§. 8.

O rządzie Liczników, czyli imion liczbowych.

Wszystkie imiona liczbowe, od dwóch zaczawszy, rządzą drugim przypadkiem, np. dwóch krolów, pięć książąt, wiele pieniędzy, i t. d.

O Rządzeniu Słów.

Które Słowa i kakiemi przypadkami rządzą?

Następujące słowa rządzą następującymi przypadkami:

- 1) Wszystkie słowa będące w trzeciej osobie, iakiego bądź kolwiek czasu i trybu rządzą pierwszym przypadkiem, np. stoi, kto? koń; biegł, kto? wilk; będzie padał, kto? deszcz.
- 2) Drugim przypadkiem rządzą wszystkie słowa, które wymagają pytania: czego? np. pragnę, życzę, czego? chwali, pieniędzy.

Uwaga. Ściśle rzecz biorąc, postrzegamy, iż nie słowa lecz pytania, których słowa iakie wymagają, rządzą przypadkami, iak się wyżej w tymże Rozdziale, w paragrafie 2gim powiedziało i rozebrało. — Drugim przypadkiem rządzą też wszystkie słowa czynne zaprzeczające, np. nie kocham srebra ani złota.

- 3) Trzecim przypadkiem rządzą wszystkie słowa wymagające pytanie komu? czemu? np. wierzę, komu? bratu, siostrze; oświadczam wdzięczność, komu? Rodzicom.
- 4) Czwartym przypadkiem rządzą wszystkie słowa czynne i wszelkie inne, wy-

magające pytanie kogo? co? np. kocham, kogo? Boga, oycę, matkę i wszystkich bliźnich. — Widziałem, co? powoz i konia. — Jadłem, co? jabłko i gruszkę.

- 5) Szóstym przypadkiem rządzą wszystkie Słowa wymagające pytania kim? czem? z kim? z czem? np. ciął, czem? szablą; ukroił, czem? nożem; przyszedł, z kim? z bratem; poszedł na polowanie, z czem? z fuzją.

Uwaga. Słowo: byź, gdy wymaga pytanie kto? rządzi pierwszym, a gdy zaś wymaga pytania czem? rządzi szóstym przypadkiem, np. kto tam przyszedł? Pan Prezes; czem on jest w Warszawie? Prezesem.

- 6) Siódmym przypadkiem rządzą wszystkie słowa wymagające pytania gdzie? np. leżę, gdzie? w łóżku; przechadzam się, gdzie? po ogrodzie.

- 7) Dwóma rozmaitemi przypadkami rządzą te Słowa, które dwa rozmaite pytania wymagają, np. darowałem, komu? co? bratu strzelbę; uderzyłem, kogo? czem? konia rozgą.

O rządzie Imiesłowów.

Jakimi przypadkami rządzą Imiesłowy?

A. Imiesłowy rządzą zawsze temi samemi przypadkami, któremi rządzą te Słowa, od których one pochodzą, albo króciey mówiąc, rządzą one temi przypadkami, iakich wymagają te pytania, które przy Imiesłowach dla znalezienia zupełnego sensu czynić musimy, np. pragnący, czego? chwały; kochając, kogo? oyczyznę; przyszedłszy, z kim? z bratem; obdarowano, kogo? czem? córkę kwiatami.

CZWARTA CZĘŚĆ

prawideł grammatycznych.

Wyrazotwornia.

§. 1.

Czego uczy wyrazotwornia? Na jakie wyobrażenia tworzyli ludzie nayprzód wyrazy? i iakich zasad w tem się trzymali?

A. Wyrazotwornia uczy prawideł tworzenia wyrazów. — Prawidła te wyczerpuie ona wprzód z wyrazów dawnych, przez starych Polaków utworzonych, a po tem kładzie je za fundament do tworzenia nowych, niedostawiających ieszcze, i koniecznie potrzebnych wyrazów.

B. Ludzie utworzyli sobie nayprzód wyrazy na oznaczenie rzeczy zmysłowych, które im naypierwiey pod zmysły podpadły, a daleko późniey potem, gdy iuż zaczęli myśleć o rzeczach umysłowych, utworzyli

wyrazy na oznaczenie wyobrażeń umysłowych (abstraktowych). I tak zapewne pierwsi były utworzone wyrazy: wół, koń, jabłko, gruszka, niż: nieśmiertelność, dowcip, umysł i t. d.

C. Ludzie przy początkowem tworzeniu wyrazów na oznaczenie rzeczy zmysłowych, trzymali się tej naturalnej zasady: iż zwierzętom dawali imiona podług głosu, a rzeczom nieżywotnym podług dźwięku, które one wydawały. Podług tej to zasady utworzono wyrazy, np. kukawka, wół, chrząszcz, kruk, byk, bawół, gęś; grzmot, deszcz, chrzan, trzask, dźwięk i t. d.

Uwaga. Nie długo jednakże i nie w każdym razie trzymali się ludzie powyższego prawidła, lecz tworzyli też wiele wyrazów podług upodobania swego, tak są np. utworzone wyrazy: pies, koń, wrobel, mysz, jabłko, gruszka, wiśń, słońce, i t. d.

§. 2.

Podług jakich prawideł tworzyli sobie ludzie wyrazy będąc już nie co oświeconemi?

A. Ludzie będąc już nie co oświeconemi i mając wiele wyrazów utworzonych, gdy im jeszcze niedostawało wyrazu na oznaczenie jakiej rzeczy, okoliczności, albo przymiotu jakiego, w tedy nie tworzyli zupełnie wyraz nowy, lecz najczęściej brali już dawniej utworzony, podobne jakie znaczenie mający, tylko nadawali mu albo nowe jakie zakończenie, albo nowy począ-

tek, przez przedłożenie Przedimku iakiego, np. wół, wołowina, bawół. Bić, bójca, zabójca. — Jednakże przy nadawaniu zakończeń i przedkładaniu Przedimków nie postępowali sobie ludzie podług upodobania swego, lecz stosowali się do znaczeń, które raz pewnym zakonczeniem i Przedimkom nadali, i do rzeczy oznaczyć się mających; tak np. z wyrazu *ić*, przez rozmaite zakończenia i Przedimki zostały utworzone: Przyimca, Wyimca, Roziemca, Wyimek, Wyiątek, przziemność, przyiemny, przyiemnie, i t. d.

B. Wiele też wyrazów utworzono późniey przez złożenie ieden z drugim, np. nocleg, krwiopłyn, bogoboyność, iednoki, i t. d.

Uwaga 1. Ten wyraz, od którego inne pochodzą, możnaby nazwać Pierwotnik, czyli wyraz pierwotny (albo Zródłosłów), a ten zaś, który pochodzi, Pochodnik, czyli wyraz pochodny.

Uwaga 2. Czasem bywa Rzeczownik wyrazem pochodnym, np. piękność, piękny, pięknie, upięknic; czasem też słowo, np. pisać, pisarz, pisarzowa, pismo i t. d.

§. 3.
Jakich Przedimków i innych wyrazów używają Polacy przy tworzeniu wyrazów? Jakie zakończenia przyjęli Polacy przy tworzeniu wyrazów pochodnych od pierwotnych, i iakie znaczenia do tych zakonczeń przywiązują?

A. Przyimki i inne wyrazy, których Po-

lacy przy tworzeniu wyrazów używają, są następujące:

Do, np. dać, dodać, dodatek.

Nad, np. dać, naddać, naddatek.

Na, np. iechać, naiechać, naiezdca.

O, ob, np. mówić, obmówić, obmówca;
powiedzieć, opowiedzieć, opowiadacz.

Od, np. dać, oddać, oddawca.

Po, np. bić, pobić, poboiowisko.

Prze, np. dać, przedać, przedawca.

Przy, np. chodzić, przychodzić, przy-
chodzić.

Roz, np. nosić, roznosić, roznosiciel.

Z, np. bić, zbić, zboyca.

S. np. przymierze, Sprzymierzeniec.

U, np. ciąć, uciąć, niezdca.

W, iechać, wjechać, wjezdca.

Wy, np. dać, wydać, wydawca.

Wz, np. bić, wzbić się, wznosiciel.

Za, np. bić, zabić, zabyca, zabóystwo.

Zo, np. stać, zostać.

Pod, np. dać, poddać, poddawca.

Bez, np. bezbożny, bezbożnik, bezsu-
mnienny, i t. d.

Nie, np. niestałość, niecnota, niedo-
wierca, nieuk.

B. Zamiast wielu i nudnych prawideł
względem zakończeń wyrazów i znaczeń
do nich przywiązanych, przejdźmy tu kil-
ka przykładów, na których każdy sam wi-
dzi rozmaite zakończenia a znaczenia ich
łatwo sobie objaśnić może.

Zobaczmy, iakie wyrazy utworzone zosta-
ły z wyrazu *rod*, np.

Rod	Od-rod-zony
Rod-ziec (skąd.)	Od-rod-zić się
Rod-zic (Oyciec.)	Po-rod-zić
Rod-ak	Po-rod-zony
Rod-owiec	Po-rod-zenie
Rod-owy	Przy-rod-ni
Rod-owity	Przy-rod-zony
Rod-owitość	Nadprzy-rod-zony
Rod-zay	Roz-rod-zić
Rod-zain (opisuiący, czyi rodzay.)	U -rod-zenie
Rod-opis	U -rod-zić
Rod-zeniec	U -rod-zić się
Rod-zina	U -rod-zony
Rod-zeństwo	U -rod-a
Rod-zenie	U -rod-ziwy
Rod-zeniec (ziele.)	U -rod-zay
Rod-ziciel	U -rod-zayny
Rod-zicielka	W -rod-zenie
Rod-zić	W -rod-zić
Rod-zić się	W -rod-zić się
Do-rod-ny	W -rod-zony
Na-rod	Wy -rod-zenie
Na-rod-owy	Wy -rod-zić się
Na-rod-zony	Wy -rod-zony
Na-rod-zenie	Wy -rod-ek
Na-rod-zić	Za -rod
Na-rod-zić się	Za -rod-zenie
Ob-rod-zenie	Za -rod-zić
Ob-rod-zić	Za -rod-zony
Ob-rod-ny	Z -rod-zenie
Od-rod-ek	Z -rod-zony
Od-rod-zenie	Z -rod-zić
	Z -rod-ić się.

Od wyrazu *kamień* pochodzą też następujące wyrazy, np.

Kamień (właściwie) rzecz twarda, którą kuć trzeba: (przenośnie) waga, choro-
roba, niewzruszony.

Kamienny, z kamieni złożony.

Kamieniasty, kamieniom podobny.

Kamienisty, pełen kamieni: (przenośnie)
kamiennie, np. serce, to jest, twarde,
nieużyte.

Kamiennik, łamiący w górach kamienie.

Kamionka, kupa kamieni.

Kamienica, dom z kamieni; kamieniczka,
mała kamienica.

Kamieniarz, robiący co z kamienia.

Kamieniarka, żona kamieniarza.

Kamieniarczyk, uczeń kamieniarza.

Kamieniarnia, miejsce roboty koło ka-
mieni.

Kamieniarstwo, umiejętność robienia z ka-
mieni.

Kamieniarski, należący do kamieniarza
lub kamieniarstwa.

Kamienniczy, do kamienia służący.

Kamienieć, kamic (biernie), obracać się
w kamień: (przenośnie), stawać się
twardym, nieużyтым, skąd jest wyraz
złączny zakamiał, zakamieniały czło-
wiek, i rozłączny, zakamieniałość.

Kamionować (Słowo niedokonane) kamie-
niami zabijać: skąd idą kamienowanie,
kamionujący, kamionownik (czynnie),
kamionowany (biernie) częstotliwie,
niedokonanie).

Ukamionować, ubić kamieniami (Słowo
jednotliwe, dokonane), skąd idzie ukamionowanie, ukamionowany.

Kamyk, kamyczek, mały kamień.

Kamuszek, kamuszeczek.

§. 4.

Jakie jeszcze inne prawidła, prócz powyższych, zachowywali starzy Polacy przy tworzeniu wyrazów?

A. Starzy Polacy tworzyli jeszcze wyrazy podług następujących prawideł:

1. Od wielkości: gębał, nosał, brzuchał, zębał, nogal, wasał.
2. Od ułomności: zyz, ślepak, krzywonos, głuch, garbus, kulas, niedołęga; łys, i t. d.
3. Od nałogu: piiiak, żarłok, spioch, piecuch, kartownik, woiownik, prawnik.
4. Od wieku: młodzik, młodzieniec, młodzieniaszek, starzec, staruszek, roczniak.
5. Od miasta: Warszawianin, Warszawczyk, Krakowianin i t. d.
6. Od kraiu: Polak, Moskał, Russin, Węgrzyn, i t. d.
7. Od Urzędu: Obozny, Mostowniczy, Kracyzy, Woiewoda, Woiewodzina.
8. Od wielości: czułość, tkliwość, mężność.

9. Od zdolności i możności: wymówny, widzialny, wydoskonalny, który wydoskonalic można), iadalny i t. d.

§. 6.

Czy potrzeba jeszcze nam tworzyć nowe jakie wyrazy? i na co uważać należy przy tworzeniu nowych, niedostawiających jeszcze w polskim języku wyrazów?

A. Tworzyć nowe, niedostawiające jeszcze w polskim języku wyrazy koniecznie potrzeba, bo mając albo nową jaką rzecz zrobioną przez ludzi, albo przez naturę utworzoną, albo też w naukach albo sztukach wymyśloną, musimy ją też dla zrozumienia się, jeżeli można, jednym wyrazem oznaczyć. Tak czynili też nasi Ojcowie, gdy nauki i sztuka z obcych języków na oyczysty język przekładali, inaczejby zawsze byli w ciemności zostali; inaczejby nigdy się też nauki i między średnim stanem nie rozszerzyły, lecz zostałyby się tylko między bogatymi, którzy dość czasu i sposobu do nabycia obcych języków mają.

B. Lecz tworząc nowe wyrazy mieymy wzgląd na następujące uwagi:

- 1) Zeby wyraz jak najprawdziwiej znaczył wyobrażenie nasze, np. nie prawdziwie znaczy w ten czas ten wyraz: *niezwyciężony*, (który do tych czas nie

był zwyciężony) gdy chcemy oznaczyć takiego wodza, który, podług zdania naszego, nigdy nie może być zwyciężonym; w tym razie powinniśmy mówić: niezwyciężny, tak, iak mówimy: nie widzialny dla różnicy od: niewidziany.

2. Żeby wyraz nowo utworzony dla każdego był iasnym i zrozumiałym; tak np. wyraz cudzoziemski *egoista* iest lepiej na polski przetłumaczony przez *samolubca* niż *samoistca*, albo *wlasno-miętnik*.
3. Żeby wyraz nowo utworzyć się mający był od iakiego podobnego wyrazu oyczystego na wzór innych wyprowadzony; i tak np. lepiej iest rękodzielnia niż manufaktura albo fabryka. Lepiej też iest po polsku: działoleynia niż ludwisarnia.
4. Żeby był krótki a przeto i do spamiętania tem łatwiejszy; lepiej iest więc krwiopłyn niż płynienie krwi (cho-roba).
5. Żeby się różnił tak wznaczeniu iak i zakończeniu od wyrazów iuż w ięzyku będących; tak np. wyrazy nowe: niezwyciężny, (*invincible*) wydoskonalny, (*perfectible*) różnią się, i co do znaczenia i co do zakończenia od niezwyciężony (*inconvincu*), wydoskonalony (*perfectioné*). — Podobnież iest w polskim ięzyku iuż przyjęty wyraz

łaciński: Monument, na oznaczenie Kolossu, lub czego innego wystawionego na pamiątkę ale — wielkiego męża. Dobrze jest więc dla oznaczenia pamiątki mniejszey utworzony wyraz: pomnik albo niezabudek.

6. Żeby albo z przyrodzonego rzeczy dźwięku, albo z przeznaczenia swego ku używaniu iakiemu, albo z pobratymskich ięzyków, np. czeskiego albo słowiańskiego, albo rossyjskiego, gdy z polskiego nie można, był wziętym. Tak np. chcąc ten makaronizm łaciński: adoptacya, przepolszczyć, można by z rossyjskiego przyjąć ten wyraz: przysynowienie, albo jeszcze lepiej nowy taki utworzyć: przydziecenie, (przyjęcie na miejsce dziecka); wszakże tak zostały utworzone wyrazy: pobratanie się, zamężcie, ożenienie się i t. d.

7. Chcąc wyraz iaki nowy utworzyć, trzeba wprzód dobrze pomyśleć: czy nie ma już iakiego utworzonego, albo zobcych ięzyków przyjętego, ale nam nieznaionego. Darmoby kto sobie np. pracę zadawał na utworzenie nowych prawdziwie polskich wyrazów na miejsce, choć cudzoziemczyzną trąjących, ale już przyjętych wyrazów i każdemu znanych: cegła, cło, grunt, Historia, Matematyka, Senat i t. d.

8. Gdy iednak wyrazu iakiego cudzoziemskiego żadnym sposobem wiernie na

polski język przetłumaczyć nie można, na ten czas lepiej jest zatrzymać cudzoziemski, a nadać mu tylko zakończenie polskie, np. indywidualność.

9. Jednakże często dla jasności lepiej jest choć kilka wyrazami prawdziwie polskimi opisać niż cudzoziemski zatrzymać albo nowy niezrozumiały utworzyć; lepiej jest: rzecz przedstawić, przełożyć, niż fortragować.

10. Trzeba nakoniec przy tworzeniu wyrazów nowych starać się o to, aby one przyjemnie brzmiały. Bardzo dobitnie i pięknie jest, np. wyraz ten: wyobraźnia, na miejsce *imaginacyi* utworzonym.

PRZYPISY

do Grammatyki polskiej.

Nro. 1. na K. 3.

Umiejętność języka podzieliłem dla tego na stopnie, abym przez to będące jeszcze tu i owdzie to uprzedzenie wykorzystał: iż dzieci polskie nie potrzebują uczyć się w szkołach polskiego języka, bo się go w domu od piastunek, służących i Rodziców nauczyły. — Podział ten zwróci też i na

to uwagę: iż nie każdy Polak, dla tego, że iest Polakiem, że umie czytać, pisać, i list iaki ułożyć; iż przeto posiada *gruntownie i doskonałe* język polski.

Nro 2. na K. 5.

Syntaxis nie nazywam *Składnią*, dla tego, że ona nie uczy składania wyrazów, np. Przedimków z Słowami, dać, wydać, przedać, rozdać, i t. d., lecz uczy szykowania wyrazów, czyli: iak one ieden po drugim następować mają; i dla tego nazywam *Szykownią*.

Nro. 3. na K. 5.

Nazywam wyrazotwornią a nie zrodłosłowem dla tego, że ta część Grammatyki zawiera prawa takie, które nauczaia nie tylko iak się *Słowa*, ale iak się wszelkie wyrazy tworzą. Przez *Słowo* bowiem rozumie się w Grammatyce tylko same *Verbum* łacinskies

Nro. 4. na K. 8.

Uwaga 1. Głosy twarde złożone, cz; sz, rz; ch; szcz, szcz, (cza, sza, rza, cha, szcza), możnaby też za głoski pojedyncze rachować, i tak byłoby 43 polskich głosek. Głoski te twarde potwinneby nawet tak iak inne pojedynczemi znakami bydź oznaczane, iako to iest w rossyiskim języku. Takowe znaki pojedyncze bardzoby ułatwiały dzieciom nauczenie się czytania, łatwiej iest dziecku syllabizować *o a, ba, niż; s z e z a, szcza.*

Uwaga 2. Póki ludzie nie mieli powyższych głosek, używali na oznaczenie każdego wyobrażenia, osobnego znaku, tak iak Chinczykowie do tych czas czynią; na oznaczenie np. ręki rysowano znak do ręki podobny, znaki takowe nazywamy Hieroglifami. — Ale ponieważ to niewy-

godnie i nie dość zrozumiale było, przeto pewny uczony
Ziemiomierca arabski powyższe głoski wymyślił, które się
Wszystkie z następujących linii składają:

- | | | | |
|------------------------------------|---|-------|-----------|
| 1) z linii prostopadłej | | } | np. A. X. |
| 2) z linii horyzontalnej | — | | |
| 3) z linii ukosnej prawolewej | ↘ | | |
| 4) z linii ukosnej lewoprawej | ↙ | | |
| 5) z koła i rozmaitych części jego | O | np. D | |
| 6) z linii węzowej prawolewej | S | | |
| 7) z linii węzowej lewoprawej | z | | |

Nro. 5. na K. 9.

Nazywają się dla tego dwogłoski, że dwie samogłoski
jedna po drugiej zaraz następujące, razem słyszeć się dają,

Nro. 6. na K. 9.

Dla oznaczenia, iż *i* z następującą samogłoską niełączy
się, lecz osobno się wymawia, możnaby kładź nad *i* dwa
punkciki i tak pisać *ī*, np. fiołek, religia. Publiczność
uczona niech to rozsądzi: który sposób jest lepszym, czy
pisać *j* albo *ī*? — Jeden z nich należy koniecznie przyjąć,
aby Pisowni nadać stałe, prawidła. — Ja z mey strony
przystaję na *ī* z dwóma punkcikami.

Nro. 7. na K. 11.

Język polski, iak niżej pokażę, jest w wielu punktach
doskonalszym, piękniejszym, i bogatszym od innych. Tu
zwracam uwagę Współziomków na piękność, różnorodność,
i bogactwo głosów języka naszego. Nie ma żadnego inne-
go języka, któryby się mógł poszczycić, iak polski, tylą
gatunkami głosów średnio- i zupełnie twardych, miękkich
pojedynczych i złożonych; któryby tyle miał samogłosek,
iako to: czystych, nosowych, otwartych, ścisłionych,

krótkich, długich, i złożonych z nich dwó- i trzygłoseki. Język polski ma prawie tyle głósów, ile naydoskonalszy instrument, Fortypian. Jednakże są ieszcze piękne głósy w obcych językach, w greckim, francuzkim, angielskim i niemieckim, iako to: rozmaite piękne dwó- i trzygłoski, np. ä, ö, ü, äu, eu, oeu, i wiele innych. — Ten język miałby naydoskonalszą i naypiękniejszą harmonią, któryby miał wszystkie głósy, iakie się tylko w oświeconych językach znajduią.

Nro. 8. na K. 12.

Kto prawideł na K. 11. nie zachowuie i głóski *a*, *e*, gdzie powinne byđz otwarte, wymawia ściśnienie, ten mówi z przysadą, nienaturalnie, i z duchem języka polskiego niezgodnie, bo głósy te są z natury swoiey, męzkie pełne i silne. — W tych Prowincyach, w których wielu Polaków mówią po francuzku, a Polaków języka swego nie znających gruntownie, bardzo się ta wada rozszerzyła, że w niektórych wyrazach głóski *e*, osobliwie akcentowaney, cale nie wymawiaią i nie piszą, iako to, np. mówią i piszą: mni, dali, więcy, zamiast: mniej, daley, więcey.

Nro. 9. na K. 13.

Rzeczony na K. 13. prawidło kreskowania byłoby daleko łatwieyszem do spamiętania, a przeto i do zachowania, niżeli owe mnogie, bardzo wiele wyimków maiące w Grammatyce narodowey. — Jednakże wielu uczonych i ia tego ieszem zdania, że się w polskim języku cale bez akcentów obeysđz można. Gdyż one do iaśności nic się nie przykładaią, a pisaniu i czytaniu bardzo przeszkadzaią, bo prawie w każdym wyrazie byłby ieden i więcey akcentów. Jednostayney wymówie też cale nie pomagają, lecz owszem iuż zaszkodziły, bo niektórzy kreskowanego *é* cale nie wymawiaią, np. mni, więcy, zamiast: mniej, więcey; niektó-

ły znowu iak y wymawiaią i piszą, np. uczynie, znaczy-
nie, zamiast: uczenie, znaczenie.

Nareście pisali bez kreskowanie *a*, *e*, najsławniejsi
Autorowie Polscy, Krasicki, Naruszewicz, Dmóchowski,
i wielu ieszcze żyjących, tak piszą, a przecie są powsze-
chnie zrozumianemi. Piszą też bez kreskowania *a*, *e*,
w wszystkich pismach Magistratur kraioowych, a przecie pi-
sma te są też powszechnie zrozumianemi. Niewiem te-
szcze żadnego przypadku takiego, aby dla nie kreskowa-
nych *a*, *e*, dekret iaki nie był zrozumianym, albo żeby
o to sprzeczka iaka wynikła.

Na coż więc tracić czas drogi na kreskowaniu głosek
a, *e*? Na co trapić tem młodzież w szkołach, która dziś
ma i bez tego dość do uczenia się i spamiętania ważnych
nauk, wiadomości i języków; daleko więcey, niżeli Przo-
d-kowie nasi, którzy *a*, *e*, kreskowali?

Nro. 10. na K. 10.

Uwaga 1. Znak ⁷ nazywa się Ödciemek. Oznacza on
odcięcie iakiey głoski albo syllaby. W polskim języku nie
używa się, ale powinienby w podobnych przypadkach być
używanym; trzebaby pisać będziem⁷, bo tu iest y wypu-
szczone, ⁷cna, bo tu iest syllabą *za* wypuszczona, iezli,
bo tu iest *e* wypuszczone.

Uwaga 2. W łacińskich wierszach dają się czasem zna-
ki widzieć takie — *v*. Oznaczaią one, iż syllaba ta, nad
którą leży znak —, ma długo, a ta, nad którą leży *v*,
krótko wymawiać, np. leonis, arboris. Można by te znaki
nazwać nótnikami, ponieważ one notę oznaczają.

Nro. 11. na K. 12.

W pismach niektórych naynowszych, wielu szanownych
Autorów, widać icż Przymiotniki od imion narodowych
pochodzące wielkimi literami pisane, np. Narod *Polski*,

Zapewne stosują się oni w tej mierze do 5go prawidła Pisowni, gdyż pospolicie przymiotniki piszą się małemi literami, np. język turecki, arabski, i t. d.

Nro. 12. na K. 27.

Bardzoby wiele język polski w doskonałości zyskał, i Poezya jego piękniejszą byłaby, bo miałaby wszystkie gatunki wierszów, iakie są w greckim i łacińskim, gdyby nie tylko w pierwotnych wyrazach przedostatnie sylaby długo się wymawiały, ale też i w pochodnych te, które w ich pierwotnych były długie, np. gdyby wymawiano oycyzna, a nie oycyżna, bo pochodzi od oyciec, gdzie się sylaba o y długo wymawia. W tych zaś pochodnych wyrazach, które są uformowane od iednosyllabnych wyrazów, trzeba by wszystkie sylaby zarówno krótko wymawiać, dla tego, że wyrazy iednosyllabne krótko się wymawiają, np. braterski, światowy, synowski, bo pochodzi od: brat, świat, syn, które się krótko wymawiają. Ale gdy tej doskonałości teraz już niepodobna nadać językowi polskiemu, zachowamy przynajmniej 6te prawidło czytania, zmniejszy się przez to iednogłosność polska (Monotonie).

Nro. 13. na K. 32.

Podział wyrazów na 10. części mowy uczyniłem podług trzech zasad pod B. na K. 30. nadmienionych, jako podług przekonania mego rozumu, i idąc oraz za przykładem nowych Grammatyków filozoficznych. Gdyż wyrazów, Przymiotniki z Rzeczownikami, do iednej części mowy liczyć, a wyrazów liczebnych (Liczników) niektórych do przysłówek, np. po pierwsze, po drugie, po trzecie, i t. d. drugich zaś do przymiotników, np. pierwszy, drugi, trzeci, rozrzucać nie można.

Rzeczowniki bowiem oznaczają rzeczy, a Przymiotniki

przymioty, i Rzeczowniki odmieniają się tylko przez przypadekowanie, liczbowanie, gdy zaś przymiotniki odmieniają się nie tylko przez przypadkowanie i liczbowanie, ale też przez stopniowanie i rodzajowanie.

Nro. 14. na K. 35.

Nazywam Przedimkami a nie Przyimkami dla tego, że nazwisko Przyimek jest dwóznaczone, gdyż przy nieoznaczeniu tego, żeby tylko *przed*, ale też że może i *po* imieniu stać, jak np. Przysłówek. Gdy zaś nazwisko *Przedimek*, nie ma żadnej dwóznaczości.

Uwaga. Przedimki oznaczają rozmaite stosunki, trzebaby je więc nazywać *Stosownikami*, i to byłoby lepiej, gdyż one nie tylko przed imionami, ale też często przed słowami kładą się, np. nabić, podbić, wbić, przybić, a zawsze oznaczają stosunek.

Nro. 15. na K. 40.

Powinno się pisać ciszszy, a nie ciższy, bo ch zamienia się na sz, a nie na ź.

Nro. 16. na K. 42.

Przy zamianie głosek, bardzo dobra jest okoliczność nadmienić o źródle, z którego język polski wypłynął. Rzecz ta powinna interessować każdego Polaka, który język swój kocha i grammatycznie się go uczy.

Dzisiejsi Moskale, Polacy, Czechi, Morawianie, Wołochowie, Mołdawianie, Słowianie, Dalmacyzycy i Serwianie, byli dawniej podobno iednym, owym w starożytności sławnym Narodem Słowiańskim, i mówili iednym językiem. Ale później mieszkając w tak obszernym kraju, i nie będąc jeszcze ucywilizowanymi, nie mogli byź przez iednego Monarchę rządzanemi. Podzielili się więc na rozmaite małe narody, i osobnych obrali sobie Rządców. Nie

maiąc jeszcze związek, tworząc nowe wyrazy, obcuiąc z obcemi sąsiedzkimi narodami, i przyjmuiąc od nich rozmaite wyrazy, utworzył każdy nowy narod prawie nowy sobie też język, wszystkie jednakże mają do dziś dnia i wiecznie mieć będą podobieństwo do siebie.

Dla okazania iak dzisieysi Polacy, utworzyli sobie nowy język, porównam tu język polski z rosyjskim, który do słowiańskiego jest naybliższym.

- 1) Polacy przyjęli głoski łacińskie, Rosyianie zaś greckie; i niektóre nowe sobie uformowali. — (Dla żadość uczy-nienia ciekawości młodzieńców i pożytku na przyszłość dla nich wyniknąć mogącego, osobliwie dla tych, któ-ry dziś pod rosyjskim panowaniem żyją, przyłączam na końcu Grammatyki abecadło rosyjskie.)
- 2) Polacy dla większey różnaitości głosów, przyjęli od Francuzów głoski nosowe *q, z*, na miejsce *u*, np. po polsku jest: *piszę, piszż*, po rosyjsku: *piszu, pizut*.
- 3) Podobnież dla piękniejszey Harmonii zamienili Polacy w wielu miejscach i wyrazach, głosy twardo złożone na średnio twarde pojedyncze, iako to: *cz, szcz* na *c*, np. w rosyjskim jest: *piszuczy, iduszczy*; w polskim: *piszący, idący*.
- 4) Dla większey iędrności i energii skrócili Polacy wiele wyrazów słowiańskich, np. w rosyjskim jest: *bratiec, chlebiec, Karol*, w polskim: *brat, chleb, Król*.
- 5) Miękką słowiańską głoską *t*, zamienili Polacy w każ-dym wyrazie na *ć*, np. w rosyjskim jest: *letiet, dat, pisat*; w polskim zaś: *lecieć, dać, pisać*.
- 6) Polacy przyjęli za prawo: aby w każdym wyrazie przedostatnią sylabę długo, a wszystkie inne krótko wymawiać; w rosyjskim i słowiańskim w wyrazach pierwotnych też jest tak, ale w pochodnych wymawiają się te sylaby dłużey, które są w pierwotnych długie;

w wielu wyrazach jest też i pierwsza albo też ostatnia sylłaba długa, np. *máteri*, *bratiéc*, *siastrá*.

7) Polacy zamienili w wielu wyrazach głoskę *h* na *g*, np. Boh, mohu, Bóg, mogą. — (Rossyanie i teraz jeszcze, głoski *g* nie mają, lecz głoskę *h*, w niektórych wyrazach iak *h*, a w niektórych iak *g* wymawiają, co jest wielką niedokładnością ięzyka.)

8) Polacy przyjęli wyżey na K. 40. nadmienioną zamianę głosek; Rossyanie zaś zamieniają tylko kilka głosek, i to bardzo rzadko.

9) Polacy francuzkie akcenta przyjęli dla oznaczenia miękkiej wymowy niektórych głosek, np. koń; Rossyanie zaś przy każdej, twardo albo miękko wymówić się mającey, na końcu sylłaby albo wyrazu będącej głoski, kładą osobne znaki do głosek podobne, co bardzo czytaniu i pisaniu przeszkadza. — (Mogliby Rossyanie poyśdź za przykładem Polaków, przez co ich ięzyk byłby doskonalszym, bo on i teraz już jest czyścieyszym od wielu makaronizmów cudzoziemskich, które są w polskim, np. Polacy mówią: *adoptacya*, Rossyanie zaś; *prisyownienie*. — Nie możnaby zamiast *adoptacyi*, mówić *przydziecienie*?)

10) Polacy dla rozmaitości Harmonii zamienili w wielu wyrazach *o* na *ó*, Rossyanie zaś na *a*, np. w polskim jest: w Królach; w rossyiskim: z Karolách.

11) Mając przed oczyma dopiero pokazaną różnicę i podobieństwo co do wyrazów, bardzo jest łatwo Polakowi rossyiskiego a Rossyaninowi polskiego ięzyka nauczyć się, ile jeszcze, gdy się w obadwóch ięzykach prawie zupełnie iednakowo stopniue, przypadkuie, czasuie, szykuie, i pochodne wyrazy z pierwotnych formuie, oraz słowa mają tę samę właściwość, którą na K. 91. pokazałem,

Dla tem naocześniejszego okazania piękney właściwości i doskonałości języka polskiego przyłączam tu następującą powieść, złożoną ze słów: skoknąć, skakać, skakiwać, skoczyć, skaczać; krzyknąć, krzykać, krzykiwać, krzyczeń, krzyczać; spać, sypiać; słuchać, słyszeć, słuchiwać; zniknąć, znikać, np.

Pewny stary dzieiopsis powiada o potępieńcach następujące zdarzenie: Gdym ia, mówi on, w nocy spał razu iednego w starym zamku, skoknął ktoś z pieca na dół i krzyknął: *Ach!* — Jam się obudził, słucham, patrzę, ale nie słyszę nic, postrzegłem tylko cień iakiś, który piorunem zniknął. Następującej nocy znówu ktoś nayprzod skoknął z pieca i krzyknął: *Ach!* potem skakał i krzykał, a na koniec, wprzód skoczył i krzyknął, potem skaczał i krzyczał. Jam się każdego razu obudzał, postrzegałem cień iakiś i widywałem iak on znikał. Tak się to działo przez dwa tygodnie, każdej nocy cień ten zskakiwał i zskaczał z pieca na dół, krzyczał i krzykiwał: *Ach!* tak, żem ia cale spać nie mógł, i dla tey bezsenności zachorowałem, bo we dnie nie sypiam.

Niech Uczniowie sprobują przełożyć tę powieść na obcy iaki język, a w ten czas tu dopiero postrzegą trudność dobrego tłumaczenia i właściwą piękność języka polskiego.

Deklamatoryka.

DEKLAMATORYKA

Deklamatoryka jest nauką o sposobach wyrażania myśli i uczuć przez głos i ruch ciała. Jej zadaniem jest nauczyć człowieka, jak należy mówić i gestykulować, aby wyrazić swoje myśli i uczucia w sposób jasny i przekonujący. Wskazuje ona na znaczenie intonacji, tempa i siły głosu, a także na rolę mimiki i gestów w komunikacji. Deklamatoryka jest ważną częścią sztuki mówienia i jest stosowana w różnych dziedzinach, takich jak literatura, teatr i oratorika.

Przykładem dobrej deklamacji jest mówienie z wyraźnym intonacją i gestykulacją. Mówca powinien być świadomy swojego głosu i ciała, aby móc wyrazić swoje myśli i uczucia w sposób jasny i przekonujący. Deklamatoryka jest ważną częścią sztuki mówienia i jest stosowana w różnych dziedzinach, takich jak literatura, teatr i oratorika.

Podczas deklamacji należy pamiętać o wyrażeniu emocji i intonacji. Głos powinien być wyraźny i przekonujący, a gesty powinny być naturalne i pomocnicze. Deklamatoryka jest ważną częścią sztuki mówienia i jest stosowana w różnych dziedzinach, takich jak literatura, teatr i oratorika.

Deklamatoryka.

§. 1.

Deklamatoryka uczy ięzyka giestowego, który się z rozmaitych min, mig i giestów składa. — Celem Deklamatoryki iest: aby rzecz, którą ustnie ięzykiem głosowym komu opowiadamy, przy dodanych stosownych migach, minach i giestach, tem lepiey się podobała i tem żywsze wrażenie na słuchacza sprawiła.

§. 2.

Przywitanie przy zaczęciu, i polecenie się przy odeysciu, powinien Deklamator oznaczyć ukłonem przystoynym, pełnym uszanowania, bez żadney hardości, i czołgającej się podłości.

§. 3.

Pozycya cała Deklamatora powinna być przystoyna i przyjemna. Trzeba stać prosto, bez przymusu, naturalnie, mocno. Głowę trzyma się prosto, ani na stronę, ani na przód, albo w tył; kolana wyprostowane; noga prawa, a późniey nieco dla

odmiany, i lewa trochę się na przód trzyma. Wolno też jest czasem postąpić Deklamatorowi jeden krok na przód, w tył, w prawo albo w lewo. Tak np. chcąc tem żywiej okazać radość przy uyrzeniu oczekiwanego przyjaciela, można postąpić krokiem na przód, a przy uyrzeniu zaś prześladującego nieprzyjaciela, krokiem w tył, i t. d.

§. 4.

Głos czysty, wyraźny, przyjemny, mocny, giętki, pełny i wykształcony, jest najpotrzebniejszą rzeczą Deklamatorowi. Głos chrapliwy, powolny i słaby, podobać się nie może. Deklamator powinien starać się tak głos swój wydoskonalić, aby on go podług upodobania swego, i ducha rzeczy deklamującej się, każdego razu mógł użyć. Do takowego wydoskonalenia głosu najlepiej pomaga głosne czytanie i śpiewanie. Trzeba w deklamowaniu równie jak i w śpiewaniu rozmaicie głosem udawać, to jest: od najsłabszego wznieść nieznacznie postępując do najmocniejszego, i tak znowu spuścić, albo od powolnego przeyść do najszybszego, i t. d.

§. 5.

Ton powinien być zawsze podług ducha rzeczy, która się deklamuje. Nauki np. którą oyciec swym dzieciom konając daje, nie możemy deklamować tonem męzkim mocnym, lecz słabym i powolnym; a

przeciwnie zaś mowa Wodza zachęcającego woysko do bitwy, czytana tonem powolnym i łagodnym, caleby się nie podobala. Deklamator więc powinien w przed dobrze poznać duch rzeczy całej i iey części, a potem ton obrac i w deklamowaniu pilnie zachować.

§. 6.

Akcentowanie wyrazów, nayważniejszych należy iak nayściśley zachowywać, to sprawa bowiem i większą iasność rzeczy i przyjemną odmianę głosu. Ale aby takowe wyrazy nayważniejsze, czyli naygłówniejsze poodkrywać, trzeba sobie kilka razy dobrze rzecz przeczytać i rozważyć. — Jakoż, prócz nayważniejszych wyrazów, należy też ieszcze naygłówniejszą syllabę w każdym wyrazie, ale trochę słabiey niż nayważniejszy wyraz akcentować, aby tem większą i przyjemniejszą rozmaitość głosu sprawić. — Oprócz tych dwóch gatunków akcentowania, iest ieszcze trzeci, który nazywa się: Wznosnik (Emphasis). Wznosi on naybardziej ten wyraz, który w peryodzie albo strofie iest ieden z nayważniejszych. Ten ostatni sposób akcentowania ma tak wielki wpływ, iż często może sens odmienić, tak np. ten okres: *Poiedziesz ty dziś do miasta?* może mieć czworaki sens, podług tego, iak się który wyraz akcentuje, np.

- 1) *Poiedziesz ty dziś do miasta?* — nie, poydę.

- 2) Poiedziesz ty dziś do miasta? — nie, mój brat.
 3) Poiedziesz ty *dziś* do miasta? — nie, jutro.
 4) Poiedziesz ty *dziś do miasta*? — nie, na wieś.

§. 7.

Wymiar czasu, którego Deklamator potrzebuie na wymawianie wyrazów pojedynczych i całej rzeczy, zawisł też od ducha sztuki, która się deklamuiie. Mówy np. naradzaiącey się nie należy wymawiać spiesznie, lecz powoli, niby z rozwągą i zastanowieniem. I w tey mierze powinien Deklamator dobrze rzecz swoią poznać i rozważyć.

§. 8.

Pauzy, czyli przestanki, stosownie do znaków ortograficznych w Grammatyce na K. 15. wyliczonych, podobnież zachowywać należy; bez tego rzecz byłaby ciemną i nie zrozumiałą. — Po peryodach i strofach trzeba zawsze trochę więcej pauzować, niż po zwyczajnych punktach.

§. 9.

Gięsta, migi i miny, powinny być stosowne do ducha rzeczy deklamuiącey się. I w tey mierze naylepiey iest, zamiast wielu prawideł, iść za delikatnem uczuciem i gustem. Trzeba tylko zrozumieć wprzód

dobrze duch rzeczy i zastanowić się nad nią; a w tedy łatwo iest odkryć naturalne i trafne giesta, migi i miny. Tak np. idąc za naturalnem uczuciem, przyimuiemy pożądanego przyjaciela z otwartemi obiema rękami, wesołą twarzą, i oczami pełnemi radości, ściskamy go i całuiemy. Całe zaś przeciwnie przyimuiemy nieprzyjaciela naszego.

Giesta (ruchania rąk), powinny być przystoynie, np. palców nie należy skurczać albo w kułak składać, albo też rozszerzać, lecz prosto i stulone trzymać. Ruch rąk powinien być giętki i żywy, a nie zdrewniały.

Aby migi (ruszania i stan oczu), i miny (ruszania i stan twarzy i czoła), dobrze udawać, trzeba się w tem tak przed zwierciadłem ćwiczyć, aby każdego razu, podług upodobania swego, zaczerwienić się albo zblednieć, śmiać się albo płakać można.

§. 10.

Personifikacyą powinien też Deklamator zachowywać, to iest: powinien starać się iak naytrafniej udać charakter, wiek, duch, miny i giesta tey osoby, którą on przedstawia, i tak np. mając mowę mianą przez wodza wzbudzającego męstwo w swym wóysku, powinien Deklamator wszystko to powierzchownie udać i czuć wewnątrznie, co wten czas ów wodz czuł, i mianą, giestami udawał.

§. 11.

Malowanie giestami, migami i minami trzeba też dobrze posiadać, to jest: dla tem żywszego przedstawienia rzeczy i mocniejszego wrażenia w słuchaczu, trzeba giestami rąk, migami oczu, i minami twarzy, to samo prawie wyrażać, co się głosem oznacza. Nie ma w tey mierze pewnych prawideł; naylepiey idź za delikatnem uczuciem, oświeconym gustem, i bezprzyśadną naturą. Tak np. naturalnie mówiąc o Bogu, wznosimy rękę do Nieba i oczy pełne uszanowania tamże zwracamy; mówiąc zaś o piekle wskazuiemy palcem w ziemię, i patrzymy ze strachem na nią, i t. d. — Naylepiey się w tem wydoskonalic można bywaiąc w posiedzeniach oświeconych, albo na dobrych teatrach. — Strzedz się iednak należy, aby nie nad to rękami machać i oczami rzucać.

§. 12.

Prócz zachowania tych wszystkich prawideł, trzeba ieszcze koniecznie rzecz swoią tak naylepiey nauczyć się na pamięć, bez tego nie można żadnym sposobem dobrze deklamować. Niżeli zacniemy rzecz taką uczyć się na pamięć, zrozumieymy wprzód iey duch, obierzmy stosowne giesta, migi i miny, i tak się dopiero w tem wszystkim razem ćwicmy.

Uwaga. Aby się młodzież tem łatwiey w deklamowaniu wydoskonalic mogła, daią się tu nayogólniejsze rysy ducha, iaki pospo-

licie, w rzeczach deklamujących się zwykły bywać, wraz stosownemi do tego giestami, migami i minami.

§. 13.

Utrzymywanie zdania iakiego wymaga mocnego głosu, miny spokojney i poważney; płaskiey, otwartej ręki; ieśli się uymuiemy za ważnością rzeczy, mówi się głośniey, z większą siłą i ogniem; oczy zaczynaia skłnić się, poruszanie rąk staie się bardziey nateżone, postawa i stan ciała często się odmienia.

§. 14.

Dowód wyciąga surowego giestu, poważnego i mocnego głosu; słowa, na których leży moc dowodu, oznaczaią się przez głos mocnieyszy; czasem też dowody na palcach się rachuią.

§. 15.

Daie się przestroge głosem mocnym, i poważnym giestem; iedną rękę podnosi się aż do wysokości piersi, pierwszy i drugi palec się podnosi prosto, a drugie są przytulone do dłoni.

§. 16.

Jeśli zostaiemy przy zdaniu, używamy głosu mocnego i silnego, to, co wyraża zdanie, mówi się emfatycznie, i pierwszym palcem prawey ręki często się na iedno skazuje miejsce.

§. 17.

Pytanie czasem dziwując się, czasem porywczco, czasem śmiejąc się, wyrażamy różnym wysokim tonem, z mniej lub więcej ognia i poruszeniem ciała, w rozmaitych chwilach i rozmaitemi rąk postawami.

§. 18.

Przyznaiemy co, jeśli dla nas, osobliwie dla sławy naszej, nic się tam szkodliwego nie znajduie, z otwartością czoła i głosu; w przeciwnym zaś przypadku głosem cokolwiek słabszym, z wyrazem wstydu i żalu, kładąc rękę na piersiach, wzdrygaiąc ramiionami, albo przy skłonieniu głowy, pociągając czoło z westchnieniem na iedną stronę.

§. 19.

Zapieramy się i odmawiamy, ruszając nieco głową, albo odwracając ją na bok, niby oddalając się od przedmiotu. Ręka zabrania, głos okazuje moc naszego przedsięwzięcia.

§. 20.

Zapewnienie i obietnica, wyrażają się głosem niskim, mocnym, gięstem szczerości, i podawaniem otwartej ręki.

§. 21.

Zaufanie okazujemy skłaniając ciało i mówiąc głosem miłym i szczerym.

§. 22.

Zamyślanie oznacza się skłaniając głowę na przód, oczy zwróciwszy ku ziemi, podnosząc palec pierwszy do czoła.

§. 23.

Żart wyciąga przyjacielskiej, wesołej twarzy, z wodniczego niby oka, które ostre czasem na bok rzuca spojrzeenie. Głos jest czasem niski, iak gdybyśmy prawdę mówili, czasem wysoki, iak w wesołości i wydrwiwaniu.

§. 24.

Mezstwo i ufność, mocnego wymaga i poważnego głosu, prędkiem ciągiem wydane-go; czoło jest pogodne, giest spokojny lecz prędki.

§. 25.

Nadzieia wymaga dobrego głosu, żywego poruszenia i wesołej miny.

§. 28.

Przy porywczosci, mamy twarz żywą, spojrzeenie iskrzące, głos wysoki, czystą wymowę; ręka wprzód wolno, potem prędko się poruszać zaczyna.

§. 27.

Przy uczuciu własney wartości, głos staje się mocnym, żywym, głowa się podnosi, całe ciało okazuje moc i wielkość, mina jest poważna i uśmiechająca się,

spoyrzenie oznacza zawsze, iż mało sobie innych ważymy.

§. 28.

Jeśli czuiemy *powagę naszą* i *rozkazujemy*, mamy mowę żywą, krótko przecinaną, i głos mocny; gdy iest złączona *wzgarda* lub *przymus*, rozkazujemy zimno; gdy w tem iest *gniew*, rozkazujemy z zapalem; jeśli z tem iest złączona *miłość* lub *litość*, rozkazujemy z przyjemnością.

§. 29.

Napominamy głosem miłym, poważnym, w tonie niskim, z wolnem poruszeniem, *proszacem* okiem.

§. 30.

Zapewniamy uroczyście głosem mocnym, rękę położywszy na piersiach, podniósłszy wzrok do Nieba; jeśli *zapewnienie* iest uroczyście, okazuje się przytem *wesoła niewinność*, mina iest spokojnie uśmiechająca; jeśli zaś tego iest przyczyną *głęboko uczuła dolegliwość*, w tedy oko się smuci.

§. 31.

Prosimy głosem przyjemnym, na pół cichym, giest mając płaczliwy, oko zmniejszone, i na tego zwrócone, który ma wypełnić prośbę, rękę wyciągnioną, iak gdy byśmy czego żądali. — Jeśli się *prośba* iest mocną, tak że w *pragnienie* się staie, głos iest mocniejszy, mowa prędsza, usilniejsza, bardziej akcentowana, porusze-

nia stają się mocne, wyciągamy ręce, Jeśli prośba jest *blaganiem*, używamy głosu i giestów modlenia.

§. 32.

Wymagamy czego iako prawo, mocnym głosem, silną, dzielną, czasem przeplatowaną wolnym tonem, czasem podnoszącą się też mową, z poważnym giestem, podczas którego iskrzy ię w oczach silny affekt, który się ieszcze ukrywa, i gniew podnosi się na czoło, a potem znika.

§. 33.

Cieszymy się; mina i oczy są radośne i pogodne, głos czysty, wolny i lekki w miernej mocy, pełen żywey siły, z ważnem, prędkiem, lecz nie nadto usilnem, poruszeniu.

§. 34.

Smucimy się, brwi się opuszczają, czoło staje się ponurem, głos słaby iest, ton niski, mowa wolna, poruszenia bezsilne.

§. 35.

Skarżymy się; oko prosi o litość, głos wolno słabieie, mowa iest czasem przerywaną ciężkiem tchnieniem, głowa iest skrzywioną, giestykulacya bezsilna.

§. 36.

Gdy co zapomnieliśmy i przypominamy sobie, w tedy mina wyraża nieiaki kłopot i zamyślenie, oczy są zwrócone to do zie-

mi, to na bok, nie zatrzymując się na żadnym pewnym miejscu; udaiemy, iakobyśmy czego szukali; czoło iest zachmurzone; czasem głową potrząsamy; stulone w kupę końce palców prawey ręki przykładamy do czoła, czasem prawy łokiec lewą ręką podpieramy; głos wydaiemy urywany, powolny, spuszczoney. Gdy znaleźliśmy to, czegośmy szukali, w ten czas mowa staje się żywszą, postać się do góry wynosi, czoło się wypogadza, oko iest żywsze.

§. 37.

Powątpiewanie oznaczamy tonem pytającym, przerywanym, miną zapierającą, ramionami wzniesionemi.

§. 38.

Gdy iesteśmy w *embarassie*, czyli kłopotcie iakim, w tedy spojrzenie i całe ciało iest niespokoyne, głos nieco drżący.

§. 39.

W boiaźni mamy pierś ściśniętą, głos przytłumiony, ciało drży, udaiemy, iak gdybyśmy oddalić się chcieli.

§. 40.

Gdy się nam coś *nadspodziewanie* wydarza, w tedy zadziwiamy się, cofamy się w tył; oczy roztwieramy nadzwyczajnie,

patrzemy bystro, pierś się ścieśnia, głos długo zatrzymujemy i milczemy.

§. 41.

Zadziwienie okazujemy ciałem niby wzno-
sząc, głowę w tył odciągając; głos jest
mocny, raz wysoki, raz niski, lewą rękę
kładziemy na pierś, prawą chcemy niby
coś uchwycić. Jeżeli wydarzenie jest
przyjemne, w tedy poruszenie jest żwa-
we, głos iasny, składamy ręce, i udaie-
my, iak żebyśmy Słuchaczów wzywali za
świadców i Współuczestników. Jeżeli wy-
darzenie jest nieprzyjemne, w tedy mina
jest surowa i ciemna, twarz smutna, pra-
wa ręka podnosi się do góry i znowu
ciężko na dół spada. Przy małym zadzi-
wieniu, giesta są żywe, głos formuje się
na ton: *ey! ey! któżby się tego spodziewał?*
ręka się podnosi płasko do góry.

§. 42.

Gdy się *przelekamy*, ciało nagle i ze
drżeniem zwraca się, wykrzykujemy,
mowa się zacina, oddech jest krótki,
ręce są spuszczone.

§. 43.

Wstyd okazujemy oczami spuszczonemi,
zacierwieniamy się, wzdychamy, ruszając
rękę zaambarassowaną kładziemy przed
oczami, głos jest słaby, mowa zaiękliwa
i powolna.

Gdy *osłabiamy i oddech tracimy*, ciało, niby po zbytнім nateżeniu, traci swą moc, giesta i migi są bezsilne, ciężkie, głos słaby, powolny, oko zasmucone, czasem pół zawarte.

Widząc dopiero wszystkie *prawidła deklamowania*, staraymy się je na następujących wierszach przystosować.

Z b i ó r

rozmaitych *wybornych wierszow* do deklamowania, oraz do ukształcenia przytem *ślachetnego charakteru*

Młodzieży.

BAYKI KRASICKIEGO.

Wóz z sianem.

Przy powrozie

Na mrozie

Wielki ciężar konie w lekły,

Więc sobie rzekły:

Aby naszą pracę skrócić,

Staraymy się wóz wywrócić.

I tak się stało:

Siano się w wodzie zmaczało.

Ale czego nie dociekły,
 Cięższe, bo zmokłe, do domu przywlekły,
 A nim wyschło, bywszy w wodzie,
 Pracowały trzy dni w głodzie.

Kruk i Lis.

Bywa często zwiedzionym,
 Kto lubi być chwalonym.

Kruk miał w pysku ser ogromny:

Lis niby skromny

Przyszedł do niego i rzekł: miły bracie!
 Nie mogę się nacieszyć, kiedy patrzę na ciebie.
 Coż to za oczy?

Ich blask aż mroczy!

Czyż można dostać

Takową postać?

A pióra iakie?

Sklniące, iednakie,

A iesli nie iestem w błędzie,

Pewnie i głos ślicznie będzie.

Więc kruk w kantaty; — skoro pysk roz-
 dziawił,

Ser wypadł, lis go porwał, i kruka zostawił,

Pasterz i morze.

Po nad skały i rzeczki,

Pędził pasterz owieczki!

A gdy zeszło zorzę,

I uyrzał morze,

Jak wspaniałe, dostoyne,

Jak w zaciszu spokojne,

Jak się sklniły po wodzie,

Blaski słońca przy wschodzie;

Zakochał się w żywiolu
 Więc rzekł: płynąć ia wolę.
 Niż się tulać po ziemi,
 Z owieczkami moiemi.
 Przedał ie więc i z stratą.
 A za to
 Nakupował daktyłów, na okręt zgroma-
 dził.
 Płynął morzem, a gdy go wiatr prze-
 ciwny zdradził,
 W złą chwilę,
 Stracił okręt i daktyle.
 Więc do owiec nieborak: a gdy ie paś
 znowu,
 Zoczył morze: wspomniawszy na korzyść
 z obłowu:

Rzekł: kłaniając się nisko, raz drugi i trzeci:
 Mówię to i z przysięgą powtarzam waszeci,
 Bądź ieszcze pozornieysze,
 Bądź ieszcze spokojnieysze,
 I w zachodzie i w wschodzie;
 Wiem ia, co cieę łagodzi,
 Wiem ia, o co tu chodzi:
 Chciałoby się daktylow?... nie uda się sztuka!
 Panie morze! ostrożny, kto się raz oszuka.

Pszczołka.

Składała pszczołka na wiatr, ale to podobno
 Chciało się żyć osobno.
 Zgoła, iak się wyprawia
 Przez trzy dni w domu nie była.
 Cukier iey zasmakował, chciała się sposobić,
 Jakby go zrobić.

Choć się wiele pracowało,
 Kiedy się to nie udało,
 Pokryiomu
 Wróciła do domu.
 A szerszenie tym czasem,
 Buiające za lasem,
 W ul się zakradły,
 I miód iey zjadły.
 I nie pszczołkom to bywa,
 Kto ma, niechaj używa.
 Chciwość żądze podnieca, zbytnie żądze
 źle wiodą,
 Dobry rozum po szkodzie, lepszy rozum
 przed szkodą.

Przyjaciele.

Zaiączek ieden młody,
 Korzystając z swobody,
 Pasł się trawką, ziółkami, w polu i ogrodzie,
 Z każdym w ogrodzie.
 A że był bardzo grzeczny, rokoszny i miły,
 Bardzo go tam zwierzęta lubiły.
 I on też używając wszystkiego z weselem,
 Wszystkich był przyjacielem.
 Raz gdy wyszedł w świtanu, i buiał po łące,
 Słyszcy przerażające
 Głosy trąb, psów szczekania, trzask wiel-
 ki po lesie.
 Stanął; -- Słucha; -- dziwuie się;..
 A gdy się wraz zbliżał ów hałas, wrzask srogi,
 Zaiąc w nogi.
 Spójrzy poza siebie, aż dwa psy i strzelce:
 Strwożon wielce,

Przecież wypadł na drogę, od psów się
— oddalił.

Spotkał konia, prosi go, iżby się użalił,
Weź mię na grzbiet i unieś; — koń na to:
nie mogę,

Ale od innych pewną będziesz miał załogę.
Jakoż wół się nadarzył; — ratuy przyiacielu;
Wół na to: takich, iak ia, zapewne nie wielu
Znajdziesz, ale poczekay i ukryj się w trawie,
Jałowica mnie czeka, nie długo zabawię;
A tym czasem masz kozła, on ci dopomoże.

Kozieł: żal mi cię, nieboże:

Ale ci grzbietu nie dam, twardy, nie dogodzi;
Oto wełniasta owca nie daleko chodzi,
Będzie ci miękko siedzieć;... owca rzecze:

Ja nie przeczę,

Ale choć cię uniosę pomiędzy manowce,
Psy dogonią, i zjedzą zaiąca i owcę;
Uday się do cielecia, które się tu pasie;

Jak ia ciebie mam wziąć na się?

Kiedy starsi cię nie wzięli, ciele na to rzekło,

I uciekło.

Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły,
Wśród serdecznych przyjaciół psy zaiąca

zjadły.

Bez obwoki

Niebo może

Ona wzmoc

A szpietw

Duma szpietw

Nie prowadzi

Zawze zbież

Ona wzbij

Ona wzbij

WIERŠZE ROZMAITE.

Do Pana Jana, przez Krasickiego.

Panie, Panie!

W każdym stanie

Zyskać można:

Myśl ostrożna

Obracć umie,

Gdy rozumie,

I o biera,

Gdy otwiera

To, w czym

Więć boleści

Się ustrzeżę,

Zapobiegę,

W czym

Mam stracić,

W czym

Mam się

Łatwo zgadnie,

Więć ty, o to,

Zawsze z cnotą

Masz się starać,

Bo ukarać

Insze kroki

Bez odwłoki

Niebo może:

Cnota wzmoże.

A szalbierstwo,

Duma, zdzierstwo,

Źle prowadzi,

Zawsze zdradzi.

Cnota wdzięczy,

Cnota więćczy,

Kto cnotliwy,
Ten szczęśliwy.

Do Pana Ignacego, przez tegoż.

Móy Ignacy!

Któż bez pracy

Zyskał szczęście,

I zameście?

Gospodarstwo,

I handlarstwo,

Wszystko w czasie

Tam uda się,

Gdy kto szczerze,

Rzeczy bierze,

Mocnie ima,

Co raz trzyma.

Nasz los igra;

Ten co wygra,

Rzeczy mierzy,

A nie wierzy.

Trwałość, żywość,

I cierpliwość,

To bogaci:

A ten traci,

Kto się spuszcza

I opuszcza

Dobrą chwilę.

Słodko, mile;

Ten używa.

Który bywa

Zawsze czuyny;

Bo zysk buyny,

Tam gdzie praca

Ubogaca.

Cztery pory roku, przez Ludwika Osińskiego.

W I O S N A.

Stopniały już gnuśne lody,
 Wiążą się liście i trawy,
 Pyszne z nabytey urody,
 Że Zefir zawiął łaskawy.
 Nuci pieśń oraz wesoły,
 Krając grunt w skiby zarobne:
 Ustaiają w pracy mdłe woły,
 I mrówki pracują drobne.
 Pracuyże i ty cna Młodzi!
 Pora czasu bardzo mała,
 A iesień tego nie zrodzi,
 Czego wiosna nie zasiała.

L A T O.

Nie pomny na krótkość czasu,
 Spiewałem sobie radośnie,
 Jeszcze mówiłem zawczasu,
 Aliści to już po Wiośnie.
 Daremnie się teraz smucę,
 Nadziei moich utratą:
 W nierychłej dla mnie nauce,
 Uprzykrzone przyszło lato.
 Aryst ma pociechę w plonie,
 Mnie tylko Słońce dopieka,
 Nie takiż, młody Kleonie,
 Wydział iest życia człowieka?

J E S I E Ń.

Niestale rozkoszy chwile,
 Po Maju nadszedł i Wrzesień,
 Wam pracowni za prac tyle,
 Niesie korzyść żyzna Jesień.

Radzi że im Niebo zdarza,
 Obfity plód znoynej pracy,
 Idą przed dom gospodarza,
 Ochochy z plonem żniwacy.
 A ten to zajmie stodoła
 W obszerne zasieki tłocząc,
 Z czuciem radosnym zawoła,
 Tu czas po pracy odpocząć.
 Tak wam co w pierwszey lat wiosnie,
 Byliście dobrze rządzeni,
 Zasiew wraz z latem odrośnie,
 I wyda owoc w Jesieni.

Z I M A.

Oto mój domek chrościany,
 Zniszkał opatrzenia nima:
 Mroźnym wichrem białąc w ściany,
 Pewnie skołacze go Zima.
 Niepomnę go dziś na jutro
 Żal mnie po szkodzię naucza:
 Dorant się opatrzył w futro,
 Gdy mnie mróz ostry dokucza.
 Widziałem iak całe lato
 Mrówka pracowała pilna;
 Młodzi! pamiętajże nato,
 Że przydzie starość bezsilna.

Cnocie nie fortunie ufać trzeba,
przez Jana Kochanowskiego.

Nie wierz fortunie, co siedzisz wysoko;
 Miey na poślednie koła pilne oko:
 Bo to niestała pani z przyrodzenia,
 Często więc rada sprawy swe odmienia.

Nie

Nie dufay w złoto i w żadne pokłady,
 Każdey godziny obawiaj się zdrady.
 Fortuna co da, to znowu wziąć może,
 A u niey żadna dawność nie pomoże.

A ci co z tobą teraz przestawiają,
 Twey się fortunie, nie tobie kłaniają:
 Skoro to zniknie, tył każdy podawa,
 Jako cień, kiedy słońca mu nie stawa.

Lecz iako sama zasłoniła,
 Tak swem pochlebstwem ludzi omamiła:
 Ze drugi wyżey nosa gębę nosi,
 A wszystkich inszych oczyma przenosi.

Ty pomniy, że twóy skarb iest w szczęścia
 mocy,

A tak się staray o takie pomocy:
 By zawsze z tobą co twego zostało,
 Choćby się szczęściu tego nie zachciało.

Cnota skarb wieczny, cnota kleynot drogi:
 Tegoć nie wydrze nieprzyjaciel srogi;
 Nie spali ogień, nie zabierze woda;
 Nad wszystkim inszem panuje przygoda.

Do Boga, przez Krasickiego.

Do Ciebie, Panie, wnosim nasze prośby,
 Czy cieszysz dary, czyli trwożysz groźby,
 Zawsze iest wsparcie pod twym świętym
 progiem,
 Boś ty iest Bogiem.

Stwórco! stworzenie wsparcia twego czeka,
 Z niczegoś stworzył marnego człowieka,
 A dając duszę, choć zeyscie przyspieie,
 Daleś nadzieię.

Bo coż żyć bez niey? dar nie byłby darem;
 Tyś dobroczynny przedziwnym wymiarem,
 Połączył życia nierozdzielne skutki,
 Radość i smutki.

Czyli te gnębią, czy tamte podnoszą,
 Czczemi są rzeczmi smutek i z rozkoszą,
 Twego świętego wykonanie prawa,
 To zysk nadawa.

A wtenczas czy człek płacze, czy się śmieie,
 Ukrzepiającą zyskawszy nadzieję:

Oczy, co rzeźwi radość, smuci trwoga;
 Wznosi do Boga.

Wieńczy pociechą, karze on żalnością,
 Darami iego są żal i z radością:

Lepiej wie oyciec, co pożytek wznieci,
 Niżeli dzieci.

Cnota, Skarb prawdziwy.

Przez Sarbiewskiego, przekładania Naruszewicza.

Nie zów bogatym tego Tyberynie,
 Któremu strumień czystem złotem płynie,
 I w same domu fortunnego progi
 Hołd niesie drogi.

Którego zdobią herbowne kleynoty,
 Którego sława zaprzągłszy wóz złoty,
 Unosi imię, lecąc przez narody,
 I wielkie grody.

Próżno się nędznik z cudzych skarbow
 chwali,

Gdy sam nic nie wart: by wszystkie na szali
 Włości położył z cętnarami złota,
 Będzie gołota.

W głowie swej wielki, u innych wzgardzony,
Nie zna sam siebie, płonem napuszony
Pochlebstwem gminu, dziwi się marnemu
Cieniowi swemu.

Porzuć dostatków świetnych blask nietrwały,
I puste imię bez prawdziwej chwały:
Z samego siebie, jeżeliś cnotliwy,
Będiesz szczęśliwy.

Pociecha, przez Krasickiego.

Gdy się los uprze czynić nieszczęśliwym,
Co czynić? widząc smutną alternatę,
Bydź trwałym w zdaniu, w przygodzie cier-
pliwym;
I rzeczą zmienną zwać korzyść i stratę.

Mieniają się rzeczy, tak iak my zmieniamy,
Obrót to zwykły. Nie trzeba narzekać,
Nie nasze to jest, co losem trzymamy.
Zły? uczuć, wzmodź się, pracować i czekać.

Myśleć, co innym, to też przyszło do mnie,
Myśleć, dla innych gorzey się rzecz wspaniały:
Przyjdzie los dobry, bierzmy dary skromnie,
Nie przyjdzie, podłey strzeżmy się rozpaczny.

Wzbić się na ludzkość, to dumne mnie-
manie,
Lecz nie wstrzymuymy, gdy boleść wyciska.
Nie grzechem uśmiech w pożądanym stanie,
A cnota cnotą, czy traci, czy zyska.

Pieśń, do przyjaciela,

przez Fr. Karpińskiego.

Na tem tu miejscu z wami ja żyłem,
Z wami tu wodę Niemnową piłem,

Też same brzegi, też same ściany,
 Gdzie was kochając, byłem kochany.
 Ściśnij mię Filon, wzajem ściśnięty,
 Spiewamy słodycz Przyjaźni świętej.

Za co mi stanie! że mówię śmiało,
 „Nic mię od ciebie nie oderwało.”
 Ktoś klóci ludzi, ktoś miasta wali,
 My się w zaciszu stale kochali.
 Ściśnij mię Filon, wzajem ściśnięty,
 Spiewamy słodycz Przyjaźni świętej.

Niech mi tu twardy kamień postawią,
 Którego późne lata nie strawią;
 Na nim dam napis niestarty wiekiem:
 „Dwóch ludzi było iednym człowiekiem.”
 Ściśnij mię Filon, wzajem ściśnięty,
 Spiewamy słodycz Przyjaźni świętej.

Pieśń, do Wąsów, przez Fr. Książnika.

Ozdobo twarzy, pokrętne wąsy!
 Powstaie na was ród zniewieściały;
 Dworuią trefne dziewcząt przekąsy,
 Smiejąc się z dawney Polaka chwały.

Gdy pałasz cudze mierzył granice,
 A wzrok Marsowy sercami władał;
 Uymuiąc wtenczas oczy kobiece,
 Bożek miłości na wąsach siadał.

Gdy młodzież popis czyniła w zbroi,
 A mężtwem tchnęła twarz okazała;
 Glicera patrząc szepnęła Chłoi:
 „Za ten wąs czarny życiebym dała!”

Gdy nasz Czarniecki sływał żelazem,
 I dla oyczyzny krew swą poświęcał:
 Wszystkie go Polki wielbiły razem
 A on tymczasem wasy pokręcał.

Jana trzeciego gdy Wiedeń sławił,
 Głos był powszechny między Niemkami:
 „Oto bohater! który nas zbawił!
 „Jakże mu ładnie z temi wásami!

Smutne w narodzie dzisiaj odmiany!
 Rycerską twarzą Nice się brzydzi;
 A dla niey Kleant wódkami zlany,
 I z wásów razem i z męstwa szydzi.

Kogo wstyd matki, oyców i braci,
 Niech się z swojego kraiu natrząsa:
 Ja zaś z oyczystey chlubny postaci,
 Zem ieszcze Polak pokręcę wása.

Pieśń, Człowiek szczęśliwy.

przez Piotra Tyszyńskiego.

Wygrał, kto doszedł sekretu w świecie,
 Że może w tem bydź życiu szczęśliwym:
 W zwykłej on szczęścia zostaiąc mecie,
 Z uśmiechem gardzi blaskiem fałszywym.

Nie zawsze szczęścia znakiem, dzierzawy
 Znaczne posiadać, lub lśnić od złota;
 Często tam trapi serce ból krwawy,
 A skromna słodko żyje gołota.

Ow burzy światem, krew ludzką leie,
 Tego łakomstwo za świat przechodzi.
 Nędzni! obudwóch pełzną nadzieie!
 Pokoju serca zbytek nie rodzi.

Pewniey ia tego szczęśliwym sądze,
 Co ma byt szczupły, lecz cnoty sporo;
 Trzyma on w więzach burzliwe żądze,
 A cnota górę z ludzkością biorą.

Gdzie się obróci, tuż przy nim świadek
 Sumnienie czyste, że dobrze żyje;
 Nie zna iak żywo z równemi zwadek,
 Bo go nie smućą zyski niczyje.

Owszem mu serce ściskaia bole,
 Widząc, że drugich nędza uciska;
 Radby im lepszą utworzyć dolę,
 Pewień stąd u nich oycą nazwiska.

Niech więc kto sądzi szczęsnym, co sile
 Dufa, lub z pysznych gmachów wygląda;
 Może się i ia w zdaniu nie mylę,
 Iż ten szczęśliwy, co najmniey żąda.

*Pieśń Stan. Konarskiego,
 przeklęstwo na złych obywatelów i zdrajców
 oyczyzny,*

przekładania Szostowicza.

Ręko Jowisza! stema zbrojna groty,
 Spuść na oyczyzny szkaradne niecnoty,
 Z czarnych obłoków pioruny rześiste,
 Hartowne belty, i deszcze siarczyste.

Nie cierp, aby się dłużej zmię wiły,
 Kochaney matki wnętrznosci toczyły.

Jeśli zaś nieba ukryte wyroki,
W złych ukaraniu swe wstrzymają kroki:

Jeśli szczęśliwa zbrodnia ma swobodę
Wydierać cnocie zasłużną nagrodę:
Jeśli pociwych w życiu te są losy,
Dla przyszłej chwały przykre cierpieć ciosy:

Druga przynajmniej Stygu rzeki strona,
Niech ma gotowe koła Ixyona,
Pikielne Jędze, siostry zaiadliwe,
Niech przysposobią pochodnie smrodliwe;

Brzydkie na głowie Meduzy wkrag wite,
Niech karmią zdraycę węże iadowite;
Niech mu wieczyście sęp szarpie ielita,
Niech Tantalową gębą wodę chwyta.

S z c z e ś l i w o ś ć,

przez Krasickiego.

Szczęśliwy taki, który wznieść się może,
Nad to, co szkodzi, lub co dopomoże,
A na zbyt trwożny termin dla człowieka,
Spokojnie czeka.

Co szczęście daie, lub bierze przypadkiem;
Nie tak działaczem, iak tego jest świadkiem.
Równie na szczęście i smutne odmiany,
Przygotowany.

Zna, iż się rzeczy tak snują, iak snuły,
 W sobie zawarty, lecz dla innych czuły,
 Nie zarzeka się tego, co od wieka
 Zdobi człowieka.

Dobro umysłu wśród siebie gdy mnoży,
 Cudza go zdróżność dolega, nie sroży:
 Czem jest gdy pomni; źle sądzić nieskrzętny;
 Miary pamiętny.

Ta żądz porywczych kiedy trzyma wodze,
 I buiac w szczęściu i upadać w trwodze
 Bróni: a tłumiac zbytnią czucia tkliwość,
 Daje szczęśliwość.

O umiarkowaniu umysłu,

przez Horacyusza,

przekładania Ant. Wisniewskiego.

Choćby naywiększe padły na cię klęski,
 Zachować zawsze pomniy umysł męski,
 Ani się w szczęściu ciesz zbytecznie:
 Tu na ziemi żyć nie będziesz wiecznie.
 Umrzesz! czyli wiek w troskach wiedziesz
 lichey,
 Czy pełne winnych nektarow kielichy,
 W ogrodzie ciesząc się wesoly,
 Z kochanemi spełniasz przyjacioly:
 Gałęziste w miłym cieniu drzewa,
 Gdy złodki Zefir siedzących owiewa,

Tu blisko gdzie z szumem krynice,
 Wdzięczną rosą skrapiaią ulice.
 Pij i iedz, co chcesz, wraz ieśli bydz
 może,
 Niech ci różami wyścielają łożę,
 Bądź czerstwy mąiętny i zdrowy;
 Nie ocalisz tem życia osnowy.
 Zostawisz ogrod, pałac i folwarki,
 Zawistne cię z nich wyprowadzą Parki;
 I sprzęty, które ledwie zliczy,
 Twój następcą skrzętnie odziedziczy.
 Czyliś bogaty z królewskiego rodu,
 Czy prosty wieśniak omdlewasz od głodu,
 Nie ubłaganey żadną miarą
 Śmierci, pewną staniesz się ofiarą.
 Wszyscy umrzemy: a żaden nie zgadnie,
 Poźniey, czy przedzey, zle czy dobrze pa-
 dnie.
 Do portu iakiego ugodzi,
 W Charonowey osadzony łodzi.

Modlitwa pokorna z Angielskiego
przez Edw. Younga,
przekładania Fr. Dmochowskiego.

O ty! który na równey szali ważysz góry,
 Ty, co w wszechmocuey ręce trzymasz
 gmach natury;
 Ty, co iednym tchem możesz wody przeźro-
 czyste,
 Wody mokre, zamienić w bałwany ogniste:

Do ciebie człek nikczemny' słaby głos pod-
noszę,

I, z drżeniem na kolanach twej dobroci
proszę,

Każ wiatrom unieść przeszłe moje wykro-
czenia,

Każ je wtrącić na zawsze w przepaść zapo-
mnienia:

Niech twą moc, i nikczemność moję mam
w pamięci,

Niech do twej woli, moje stosują się chęci:
Kieruy namiętnościami, właday duszą moją.

Niech się, gdy chcesz zapalą, albo uspokoią:
Gdy mię gorące gniewu unoszą zapędy,

Niech się gniewam na moje występki i błędy:
Niech się na widok nędznych serce we mnie

wzruszy,

Niechay ulży ciężaru nieszczęścia ich duszy;
Niechay mi przewodniczy twej mądrości

xięga,

Niechay, czego mu zbywa, z niey rozum
zasięga.

Ktoż jest ten, który wiosnę w nowe stroi
szaty,

Nakształt młodey pasterki ozdobionej
w kwiaty?

Kto latu każe sporym przybliżyć się krokiem,
I ziemię złotym światła ożywić widokiem?

Kto kolejnym usytków i ozdób wymiarem,
Gnie ięsień pod wybornych owoców cięża-
rem?

A wreście zsyla zimę, co za wszystkie plody,
I za wszystkie nam wdzięki, daie śnieg

i lody?

Nie jest to w mocy cara, ani też sultana:
 Więszego od mocarzów ziemskich ta rzecz
 Pana.
 Spraw to, abym z iutrzeńki obudzony
 wschodem,
 Ciebie dnia wstającego uczcił pierworodem,
 Za pierwszym ust otwarciem, twoię chwałę
 głosił,
 I do nieba ze słońcem razem się unosił.
 Niech im gorętszy z gory światła ciska pro-
 miień,
 Tem większy mię zapali twej miłości pło-
 miień.
 A nawet gdy już nocy cienie rozciągnięte,
 Ja ieszcze wypiewuję, twoie imię święte.

O uspokoieniu z cnoty,
 przez Franc. Karpińskiego.

Kto cnotę smutną maluje,
 Wiele iey wdzięków uymie.
 Ona się mile uśmiecha,
 Ocz nie zawraca, nie wzdycha.
 Wszystkie przygody iednako przyymie:
 Szczęście, nieszczęście, równie ją kosztuje.
 Próżno zaostrza swe strzały
 Przypadek na nią zuchwały.
 Jak skała falą tłuczona,
 Burzę swym statkiem przekona:
 Albo jak ogień, im bardzies się wzmaga,
 Tem do piękności złotu dopomaga.

Sokrates piłe truciznę
 Za to, że kochał oycyznę.
 Wypił i dał bez trwogi,
 Swym przyjaciółom przestrogi.
 Anitus bardziej miesza się i mruży,
 Ze mu i śmiercią nawet nie dokuczy.

Czego ten biega stroskany?
 Rwie włosy łzami zalany!
 Za tem mu się płakać zdało,
 Co byź koniecznie musiało.
 Niechay się ieszcze choćby sto lat smuci,
 Na ieden fenig szkody nie pówróci.

Łańcuch od wieków związany,
 Każdey na świecie odmiany,
 Ten go przerobić sam zdoła,
 Który powiązał te koła.
 Na cóż się smucić? co jest, albo było,
 Wszystko przedwieczny, wyrok uściło.

My bardzo krótko żyjemy,
 I nic o jutrze nie wiemy.
 Zaczóż ten kwasić czas mały!
 Nieba nie na to go dały.
 Niech niewolników złota strach obleci;
 Czego się trwożyć mają boskie dzieci?

Po drodze tkaney cierniami,
 Kwiaty rzucając przed nami;
 Idźmy, nie dbając na bole,
 Choć nas co czasem ukole.
 Tam, powiadaią, gdzie bez kolców róże,
 Każda się rana prędko zgoić może.

Z Traiedy Horacyusze, Scena 1. Aktu 2.

Przez Kornela, przekładania L. Osńskiego.

—————
Kuryacyusz.

Tak więc Rzym, nie chce dzielić swojego
honoru,
I za grzech sądzi szukać gdzie indziej wyboru.
Dumne miasto, gdy ciebie i twych braci
głosi,
Trzech Horacych nad wszystkich rycerzów
przenosi,
I kiedy śmiałym grozi sąsiadom pogromem,
Chce wszystkie domy nasze iednym zwalczyć
domem.
Widząc ten wybor, każdy sprawiedliwie
mniema,
Że Rzym, oprócz Horacych, więcey Rzy-
mian nie ma.
Ten znakomity wybor iednomyślnych chęci,
Mógłby trzy domy podać do wieczney pa-
mięci.
Tak iak iest, ta cześć narodu dla was urzą-
dzona,
Mogłaby nieśmiertelnie wślawić trzy imiona.
Gdy dla mnie taki wyrok został przerna-
czony,
Że tu siostrę wydałem, i tu szukam żony;
I to, czem iestem dla was, i to czem bydz
żądam,
Skłania mię, że z radością ten wybór ogła-
dam.

Lecz z drugiey strony, równie cieszyć się
nie mogę;

W jedney chwili czuć muszę i radość i
trwogę.

Tyle razy na woynach twego mężstwa świadek,

Lękam się o los Alby, widzę iey upadek.

Kiedy ty walczyć będziesz, Albie zginąć
trzeba;

Chcą iey zguby, bo ciebie wybierają nieba.

Widzę wyrok okrutny, straszną niebios radę,

I zawczasu się w liczbie twych poddanych
kładę.

Horacyusz.

Dla Rzymu, nie dla Alby stał smutku przy-
czyna,

Widząc kogo wybiera, kogo zapomina.

Zła to zaiste dla nas wróżba, przyiacielu,

Tak źle wybierać, mając na wybor tak wielu

Tysiąc godniejszych było do tego zawodu,

Zdolnych utrzymać mężstwem potęgę narodu.

Lecz, chociażbym i zginął przy takiej
ozdobie,

Po tym wyborze, słuszną czuję dumę w so-
bie.

Czuję śmiałą otuchę, duch mężki się wzma-
ga,

Wiele mi, chociaż słaba, rokuie odwaga;

I jakąkolwiek nieba ułożyły radę,

Jeszcze się w liczbie twoich poddanych nie
kładę.

Rzym nadto mi zaufał, tak wielką nadzieie,

Albo z chwałą uiszczę, albo krew przeleję.
 Kto chce umrzeć, lub zwalczyć, ten rzadko
 przegrywa.
 Gdzie rozpacz bronią władą, tam zgon tru-
 dny bywa.
 Cóżkolwiek będzie, Rzymie nie бой się
 przegranej,
 Aż po ostatney kropli krwi ze mnie wy-
 laney.

Kuryacyusz.

Przebóg! tać to jest dla mnie naydotkliwsza
 męka!

Czego chce naród, tego krew, przyiaźń się
 lęka:

Lub Alba w iarzmo poydzie o wyrok
 surowy!

Lub zwycięży, z utratą ulubioney głowy:

I tego, czego w boiu żądasz Albaninie,
 Inaczey nie dostąpisz, aż Horacy zginie

Czegoż mam biedny czekać, czego się spo-
 dziewać?

Zawsze mi srogi wyrok każe łzy wylewać.

Z obudwóch stron mam słuszną do płaczu
 przyczynę.

Horacyusz.

Co! ty mnie płakać będziesz, gdy za mój
 kray zginę?

Dla ślachtetnego serca, śmierć taka rosko-
 szą.

Chwała z niey też nie cierpi, imię wieki
 głoszą,
 W takiej śmierci naywiększe uczułym we-
 sele,
 Gdyby przez nią, mój naród nie tracił tak
 wiele....

Kuracyusz.

Nie możesz przyjaciółom tey trwogi za-
 bronić,
 Śmierć ta piękna, lecz oni powinni ży-
 ronić:
 Oni poniosą stratę, ty żyć będziesz w chwa-
 le,
 Dla ciebie nieśmiertelność, dla nich wie-
 czne żale.
 Wszystko traci, kto swego przyjaciela tra-
 ci....

DODATEK PIERWSZY.

Krótkie uwagi o dawaniu nauki języka polskiego.

Sposoby dawania nauki języka są tak liczne, iak rozmaite są okoliczności, które się przy uczeniu znajdują. Inaczej się daje nauka w klassach publicznych i licznych, a inaczej w klassach mało uczniów mających; inaczej znowu w klassach niższych, a inaczej w wyższych; inaczej też prywatnie tylko iedney osobie. Podług tych i wielu innych okoliczności musz roztropny nauczyciel swój sposób uczenia stosować. Ja tu nadmieniam w krótkości moją metodę uczenia w klassach publicznych i licznych: może ona bydz użyteczną dla Młodzieńców stanowi nauczycielskiemu poświęcających się.

1. To, co na następującą lekcją zadaię, przechodzę w przód z uczniami w klassie, objaśniam każdy wyraz, którego nie rozumieją, i każe im się tego ile możności na pamięć uczyć, a na dowod, czy się uczyli, muszą przepisać czysto i pięknie. Tym sposobem uczą się prawideł grammatycznych, w ortografii ćwiczą się, charakter formują i dowod pilności składają.

2. Na następującej lekcyi rewiduję: czy każdy przepisał to, co było zadano; a tym czasem, żeby ani momentu nie stracić, każe mniey doskonalszym w czytaniu, wiersze w deklamatoryce będące czytać. Popelnione błędy w przepisywaniu, spisuję na tablicę, i wytykam je uczniom. Każdy musi swoje poprawić. Dopiero podług upodobania mego, nie trzymając się żadnego porządku, aby się każdy miał na ostrożności

każę pospolicie nayleniwszym pierwiey, a potem lepszym lekcya recytować, a to ile możności własnymi słowami, na dowod, iż rzecz zrozumiał dobrze i spamiętał.

3. Ucząc się przypadkować, muszą uczniowie kaźdey formy na pamięć nauczyć się i podług niey kilka przykładów na piśmie wypisać, które potem w klassie podług tego poprawić muszę, który naylepiey swoje zrobił i głośno czyta.

4. Gdy przeszedłszy formy przypadkowania i czasowania pojedynczo podług Grammatyki, przystępuję potem dla zrekapitulowania ich podług Tablic, w tedy tak postępuję. Wieszam jedną tabellę np. czasowania, na tablicy rachunkowey, każę uczniom zbliżyć się do niey, wrząd stanąć, czytam powoli i pokazuję, iak tabella jest urządzona; każdy mając swoją w ręku, patrzy na nią i tak się z nią obznaiomia. Potem siadają uczniowie na swoje miejsce, ieden po drugim czyta kawałkami całą tabellą, a ja uważam: czy każdy patrzy na to miejsce, gdzie się czyta. Potem przez kilka lekcyi każdą rzecz kilka razy powoli przechodzę, i tak się gruntownie i systematycznie uczniowie uczają przypadkowania i czasowania.

5. Dla przekonania się czy dobrze i gruntownie uczniowie przypadkowanie i czasowanie zrozumieli, zarzucam rozmaite pytania, których w Grammatyce nie ma, ale odpowiedź na nie znajduie się. Pytam się ich np. jeżeli się kończy przyp. 3ci l. p. na *owi*, którego rodzaju musi bydź ten Rzeczownik i iak ma przypadek iwszy? Odpowiadają mi: jest rodzaju męzkiego, ma przypadek iwszy na tę głoskę, która przed zakończeniem *owi* stoi, np. *Krolowi*, *Król*. — Albo pytam się ich: jeżeli czas przeszły kończy się na *arłem*, iak musi kończyć się tryb bezokoliczny i imiestów bierny? — Odpowiadają mi: na *rzcę* i *arty*, np. *darłem*, *drzec*, *darły*; *zawarłem*, *zawrzcę*, *zawarty* i t. d.

6. W klasach niższych nie żądam tego, aby uczniowie koniecznie i rzeczy trudne gruntownie spamiętali. Lecz dla całości przechodzę je tylko powierzchownie, a dokładniejsze nauczanie się do klas wyższych zostawiam.

7. Co tydzień przynajmniej raz jeden podług wyciągniętych osobno pytań powtarzam w krótkości z uczniami to, czego się oni nauczyli, inaczej bowiem oni prędko zapominają znowu. Poźniej powtarzam tylko to, co wątpię, iżby oni gruntownie umieli.

8. Praktycznego zachowania prawideł tych, których się nauczyli, uczę tym sposobem uczniów: dyktuję im bilecik jaki, w którym wyrazy są fałszywie pisane, stopniowane, przypadkowane, czasowane i szykowane. Wszystkie błędy muszą uczniowie sami w domu wyszukiwać i na następującej lekcji powiedzieć: przeciw któremu prawidłu są one popeinione.

9. Aby nie samemi suchemi prawidłami tylko dzieci męczyć, dla odmiany i rozweselenia żywego ich umysłu, każę co tydzień jakich pięknych wierszów na pamięć do deklamowania nauczyć się, a jeśli czas pozwala, parę razy w tydzień, na końcu lekcji tym deklamować, którzy się najlepiej swych lekcji nauczyli.

10. Abyj tym większą ochotę do doskonalenia się w języku wzbudzić, każę niekiedy iuż nawet w najmłodszy klasie najlepszym uczniom letkie iakie bilety w potocznych materyach pisywać.

11. Co się tycze ćwiczenia w Deklamowaniu, przeszedłszy z uczniami Teoryą i obiaśniwszy im ją, deklamuję sam sztukę iaką po kilku razy i powiadam uczniom: dla czego to tak czynię, np. który wyraz mocniej wymawiam, giestykulacyi takiej używam it. d. Potem każę uczniom tey samey sztuki uczyć się na pamięć i tak deklamować, iak ja im pokazałem. Tym

sposobem najlepiej się Praktyki deklamowania nau-
czają.

Uwaga. Przekonany o użyteczności mego nowego sposobu plasowania uczniów w klasie, nadmieniam go tu, aby go bardziej rozszerzyć. Nie sadzę ja, iak to pospolicie jest, najgorszych i najsłabszych uczniów na końcu, lecz przeciwnie, sadzę ich na przodzie między najlepszymi pomieszanych, aby zawsze pod moim okiem i dozorem najlepszych zostawali. Średnich uczniów, sadzę na końcu, na znak mego zaufania kji nim. Staram się też zawsze im to zgłowy wybiąć, aby się dla użytku z nauk a nie dla nagrody przez miejsce pierwsze uczyli się: bo i wyszedłszy ze szkół, gdzie już ani pierwszego ani ostatniego miejsca nie ma, przecie trzeba się ieszcze uczyć, co prawda u naszych młodzieńców rzadką jest rzeczą.

DODATEK DRUGI.

*Zawierający przykłady złą polszczyzną pisane,
które uczniowie poprawiać powinni.*

Nie dość jest poznać i nauczyć się wszystkie prawidła grammatyczne, Teoryą języka: lecz trzeba ie umieć przystosować praktycznie. Aby uczniów w tem wydoskonalic, są na to dwa sposoby: pierwszy anali-zowanie, drugi poprawianie rzeczy źle pisanych.

Przy analizowaniu, np. iakich wierszy pięknych, muszą uczniowie wyrazy dzielic na części mowy, i po-wiedziec wszelkie ich odmiany grammatyczne. Musz oni np. u Rzeczowników z pierwszego przypadku każ-dy inny bez porzadku powiedziec, a z każdego innego zaraz pierwszy przypadek wyprowadziec. U Słów mu-szą z trybu bezokolicznego wszelkie inne tryby i cza-sy, a z tych znowu tryb bezokoliczny formowac. Na to wszystko muszą zaraz powiedziec to prawidło, po-dług którego oni co czynią.

Co się tycze poprawiania rzeczy źle pisanych, mo-żna pierwsze kawałki napisac na tablicy rachunkowej i wspólnie z uczniami błędy wytykac. Poźniej zaś

można im co fałszywego dyktować, aby oni sami to w domu poprawili

Przytaczam tu parę biletów fałszywą polszczyzną pisanych.

(1.)

Kohani bratuliu!

Jusz dawno nimam zadny wjadomocy ot ciebie, czy ziyesz. gdzi iezdes. co robysz. albo pysz albo pszy. biwai sam jak nayprendzy, iak cie kohałem tak i sawsze kohać bende iako

twoya sostrzicka

A. B.

(2.)

Wsziskom ucynylem. co tatolo roskasał oprucz irz niwim gdzie pun N. miszka i imum tysz lystz nieodałem, teras całnie roncky i nogy tatółka i mamóly do-brodzicky. y jezdem sawsze

kohanit rodzycuw poslusnem sługon
i wdziencnem sinem

C. D.

Uwaga. Więcej podobnych biletów może łatwo każdy nauczyciel sobie podług potrzeby swych uczniów przyrobić.

DODATEK TRZECI.

Zbiór wyrazów grammatycznych, w obadwóch częściach zawarty.

Bezokoliczny tryb, modus infinitivus.

Bierny imiestów, participium passivum.

Czasowanie, Conjugatio.

Czynny, activus.

Częstotliwy, frequentativus.

Cudzysłów, na k. 17.

Dodatnia postać, na k. 39.

Dokonane słowo, verbum perfectum.

Dwógłoska, dyftongus.

- Dwókrópek, duo puncta.
 Dwóprzypadkowy, na k. 77.
 Foremny, regularis.
 Głoska, litera.
 Głównik, Subjectum.
 Imięstów, participium.
 Jednotliwe słowo, verbum **singulare**.
 Jednoglósność, monotonia.
 Konczący, conclusivus.
 Kreska, accentus.
 Kropka, punctum.
 Liczbowanie, formatio numeri.
 Liczba pojedyncza, numerus singularis.
 Liczba mnoga, numerus pluralis.
 Łączący, Conjunctivus.
 Łącznik, conjunctionis nota.
 Męzki rodzaj, genus masculinum.
 Nawias, Parenthesis.
 Nosowy, nasalis.
 Niosobisty, impersonalis.
 Niiaki rodzaj, genus neutrum.
 Niedokonane słowo, verbum imperfectum.
 Niewińnia, Naiveté (simplicitas).
 Oznamujący tryb, modus indicativus.
 Osobowanie, formatio personarum.
 Odmieńnia, na k. 30.
 Odsyłacz, na k. 18.
 Odwrótnia, Synekdocha.
 Odzowny, relativus.
 Opowiednik, praedicatum.
 Pierwotny, primitivus.
 Pisownia, Orthographia.
 Porządkowy, ordinalis.
 Pochlebnia, Anthithesis.
 Pochodny, derivativus.
 Początkownia, na k. 6.
 Podobnia, Metafora.
 Podwyżnia, gradatio.
 Postać grammatyczna, figura grammaticalis.
 Podzielny, distributivus.
 Porównia, comparatio.

- Porządek wyrazów, constructio ordinis.
 Prawidło, regula.
 Prosty, simplex.
 Przedmiotnik, objectum.
 Przenośnia, figura.
 Przedobraźnia, Allegoria.
 Przedosobnia, personificatio.
 Przesadnia, hyperbola.
 Przyszły, futurum.
 Przeciwnia, Ironia.
 Przeciwniczy, adversativus.
 Przeciągający, continuativus.
 Przyczynny, causalis.
 Przedimek, Praepositio.
 Przemównia, Apostrophus.
 Przecinek, Comma.
 Przesanek, pausa.
 Przymiotnik, Adjectivum.
 Przyrostek, particula.
 Przysłówek, Adverbium.
 Przypadkowanie, Declinatio.
 Przysłówkowy, adverbialis.
 Przeszły, praeteritus.
 Pytannik, Interrogationis nota.
 Rozkazujący, imperativus.
 Rozłączny, disjunctivus.
 Rodzaiowanie, formatio generis.
 Rząd wyrazów, constructio regiminis.
 Rzeczownik, Substantivum.
 Rodzay wspólny, genus commune.
 Rozłącznik, signum disjunctionis.
 Samogłoska, Vocalis.
 Spojnik, Conjunctio.
 Sprzeciwnia, contraste.
 Stopniowanie, comparatio.
 Stosunkowy, proportionalis.
 Słowo, Verbum.
 Spółgłoska, Consonans.
 Średnik, media nota.
 Szykownia, constructio.
 Trybowanie, formatio modorum.

- Tryb, modus.
 Teraźniejszy, praesens.
 Trzygłoska, triftongus.
 Ułomkowy, defectivus.
 Widnia, visio.
 Wrzutnia, inversio.
 Wyimek, exceptio.
 Wyiątek, excerptum.
 Wyiątkowy, exceptivus.
 Wykładny, explanativus.
 Warunkowy, conditionalis.
 Wyrzutnia, elipsis.
 Wykrzyknik, Interjectio.
 Wypuszczenie (znak wypuszczenia.) na k. 19.
 Wyrazotworna (nauka o tworzeniu wyrazów na k. 165.)
 Wznosnik, Emphasis.
 Zamieñnia postać grammatyczna, na k. 39.
 Zamieñnia retoryczna w stylu, metonimia.
 Zaimek, Pronomen.
 Zaimkowe słowo, verbum relativum.
 Zaprzęsły, plusquamperfectum.
 Zbiórnia, Assyndeton.
 Zbiorowy, collectivus.
 Zdrobniaty, diminutivum.
 Zgoda wyrazów, constructio ordinis.
 Złożony, compositus.
 Zezwoleczy, concessivus.
 Złączny, copulativus.
 Złącznik, copula.
 Złącznia postać, na k. 39.
 Żeński rodzaj, genus foemininum.

KONIEC CZĘŚCI PIERWSZEJ.



T a b l i c a C z a s o w a n i a.

Chcąc słowa polskie bądź to jednorodne albo częstotliwe, bądź to dokonane albo niedokonane czasować, trzeba uważać na zakończenie ich trybu bezokolicznego, z niego bowiem formuje się czas teraźniejszy, przeszły i imiesłów bierny, a z tych znowu formują się wszystkie inne czasy. Powierzchniowo wszystkie słowa mają czasy teraźniejsze, ale, właściwością jest to języka polskiego, iż od słów dokonanych czas teraźniejszy co do formy czasowania, jest czasem przyszytym co do znaczenia. — Przez wzgląd na czasowanie dzielą się słowa na trzy gatunki: I. *Na foremne*, które się kończą na *ać, ic, yc*, do Iwsey, IIgiey, IIIgiey formy należą, i wszędzie znamiona foremności, samogłoski *a, i, y*, zatrzymują. II. *Na półforemne*, które 13 rozmaitych zakończeń w trybie bezokolicznym mają, do IVsey formy należą, i tylko w niektórych czasach ostatnią samogłoskę trybu bezokolicznego zachowują, np. *pisac, piosc* i t. d. III. *Na nieforemne*, które mają też rozmaite zakończenia w trybie bezokolicznym, do Vsey formy należą; każde słowo tej formy ma swoją właściwą formę czasowania, tak, że często niektóre czasy nie mają żadnego podobieństwa z trybem bezokolicznym, np. *isdz, idc, szedlem; ciac, tnc* i t. d. Obszerniej można to wszystko widzieć w następujących formach czasowania:

Forma I ^{wa} Słowa foremnych.	Forma II ^{wa} Słowa foremnych.	Forma III ^{ca} Słowa foremnych.	Forma IV ^{ta} Zawiera ona słowa półforemne, i składa się z 13tu następujących wzorów czasowania:													Forma V ^{ta} Zawiera ona rozm. słowa nieforemne.
			Wzór 1wsty.	Wzór 2gi.	Wzór 3ci.	Wzór 4ty.	Wzór 5ty.	Wzór 6ty.	Wzór 7my.	Wzór 8my.	Wzór 9ty.	Wzór 10ty.	Wzór 11ty.	Wzór 12ty.	Wzór 13ty.	
Do Iwsey formy należą wszystkie te słowa, kończące się w trybie bezokolicznym na <i>ać, ic, yc</i> ; które głoskę <i>a</i> przed <i>ć</i> będącą, we wszystkich trybach, czasach, osobach i imiesłowach zachowują, jak np. <i>znac</i> .	Do IIgiey formy należą wszystkie wielosylabne słowa, kończące się w trybie bezokolicznym na <i>ić, ic, yc</i> ; zachowują one prawie wszędzie głoskę <i>i</i> , jak np. <i>mówic</i> .	Do IIIgiey formy należą wszystkie słowa, kończące się w trybie bezokolicznym na <i>yc, ic, yc</i> ; zachowują one prawie wszędzie głoskę <i>y</i> , jak np. <i>uczyć</i> .	Wzór 1wsty. Dla słów kończących się na <i>ać</i> ; które mają czas teraźn. na <i>ać, esz, esz</i> , przeszły na <i>acem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 2gi. Dla słów kończących się na <i>yc, ic, yc</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 3ci. Dla słów kończących się na <i>awac</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>awac, esz, esz</i> , przeszły na <i>awacem</i> , imiesłów bierny na <i>awany</i> , czasują się one podług <i>dawac</i> .	Wzór 4ty. Dla słów kończących się na <i>owac</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>owac, esz, esz</i> , przeszły na <i>owacem</i> , imiesłów bierny na <i>owany</i> , czasują się one podług <i>malowac</i> .	Wzór 5ty. Dla słów iednosylabnych kończących się na <i>ać</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ać, esz, esz</i> , przeszły na <i>acem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 6ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 7my. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 8my. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 9ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 10ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 11ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 12ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Wzór 13ty. Dla słów kończących się na <i>ic, ic, ic</i> ; które mają one czas teraźn. na <i>ic, esz, esz</i> , przeszły na <i>icem</i> , imiesłów bierny na <i>any</i> , czasują się one podług <i>pisac</i> .	Aby słowa nieforemne modz formować, nie trzeba więcej wiedzieć, jak tylko to, co tu niżej i st przy każdym słowie nadmieniono, reszta wszystko formuje się jak w słowach foremnych, podług których trzeba i następujących słów nieforemnych całą formę rozciągać.
Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Terazniejszy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.
Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Przeszły L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.
Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.	Imiesłowy L.p. 1. 2. 3. I. 1. 2. 3. L.m. 1. 2. 3.

Wyimki i Uwagi nad słowami do IV^{ty} formy należącemi.

- 1) W czasie teraźniejszym uważać należy:
 - a. iż on się zawsze (jako też i przeszły) od trybu bezokolicznego formuje, ale sposobem tego, mech każdy sobie za pomocą tej tabeli, przebiegając wszystkie formy i wzory, objaśni.
 - b. iż czas teraźniejszy pochodzi od słów dokonanych, ma znaczenie czasu przyszłego, np. *dać, dam*.
 - c. iż tylko Iwsa osoba czasu teraźniejszego kończy się dwójako: na *a* albo na *ę*, reszta zaś wszystkich form jednako kończy się *ę*. — Uważ i pamiętaj, iż nie samogłoski przed temi powszechnymi zakończeniami rozmaitych czasów stają, abyś potem tem łatwiej formę poznał, i nie tylko z trybu bezokolicznego rozmatte czasy, ale też i na odwrot, z każdego czasu natychmiast tryb bezokoliczny formować mógł.
- 2) Czasy teraźniejsze, przeszłe, zaprzeczone i przyszłe, są albo jednolite, albo częstotliwe, albo dokonane, albo niedokonane, podług tego od jakich słów one pochodzą. — Od słów iednorodnych dokonanych, np. *dać*, jest czas przeszły iednorodny dokonany, np. *dałem*; od słów iednorodnych iednorodnych dokonanych, np. *znac*, jest czas przeszły niedokonany od słów częstotliwych, np. *dać*, jest czas przeszły, częstotliwy, np. *dawałem*. — Uważ przeto, że w polskim języku niektóre czasy mają rodzaje. Tych właściwości nie mają najsławniejsze języki: grecki i łaciński.
- 3) Prawidła formowania trybu rozkazującego są w Grammatyce.
- 4) Gdy przed trybem łączącym spójnik *i* jak poprzedza, w tedy trzeba koniecznie ostatnie sylaby odłączyć i do mego

Słowa polskie oznaczają nie tylko same czynności, ale też i te okoliczności: czy te czynności są raz albo też częściej, np. *pisac, pisywac*, i czy te czynności dzieła się na następujące właściwe dwa główne gatunki: I. na iednorodny (verba singularia) np. *pisac, mówic, dać, strzelic*; II. na częstotliwy (plurilia albo frequentialia) np. *pisawac, dawac, strzelac*. Słowa iednorodne dzielą się na dwa gatunki: 1) na *dokonane*, których czynność w oka mgnieniu wykonywana się, np. *dać, strzelic*. 2) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 3) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 4) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 5) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 6) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 7) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 8) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 9) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 10) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 11) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 12) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 13) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 14) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 15) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 16) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 17) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 18) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 19) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 20) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 21) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 22) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 23) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 24) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 25) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 26) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 27) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 28) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 29) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 30) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 31) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 32) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 33) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 34) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 35) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 36) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 37) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 38) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 39) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 40) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 41) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 42) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 43) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 44) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 45) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 46) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 47) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 48) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 49) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 50) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 51) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 52) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 53) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 54) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 55) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 56) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 57) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 58) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 59) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 60) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 61) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 62) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 63) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 64) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 65) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 66) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 67) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 68) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 69) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 70) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 71) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 72) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 73) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 74) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 75) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 76) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 77) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 78) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 79) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 80) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 81) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 82) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 83) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 84) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 85) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 86) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 87) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 88) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 89) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 90) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 91) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 92) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 93) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 94) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 95) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 96) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 97) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 98) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 99) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 100) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 101) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 102) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 103) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 104) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 105) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 106) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 107) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 108) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 109) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 110) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 111) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 112) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 113) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 114) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 115) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 116) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 117) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 118) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 119) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 120) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 121) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 122) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 123) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 124) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 125) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 126) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 127) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 128) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 129) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 130) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 131) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 132) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 133) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 134) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 135) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 136) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 137) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 138) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 139) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 140) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 141) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 142) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 143) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 144) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 145) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 146) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 147) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 148) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 149) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 150) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 151) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 152) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 153) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 154) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 155) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 156) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 157) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 158) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 159) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 160) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 161) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 162) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 163) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 164) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 165) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 166) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 167) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 168) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 169) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 170) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 171) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 172) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 173) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 174) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 175) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 176) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 177) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 178) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 179) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 180) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 181) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 182) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 183) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 184) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 185) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 186) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 187) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 188) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 189) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 190) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 191) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 192) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 193) na *nie dokonane*, których czynność trwa, np. *pisac, mówic*. 194) na *nie dokonane*



